

# NOWY DZIENNIK

Adres dla przysyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 300.  
Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7.  
Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata),  
206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

20  
CENY

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.  
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada.  
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

## PEŁNOMOCNICTWA -- koniecznością państwową w obliczu ogólnego naprężenia międzynarodowego Oświadczenie wicepremiera Kwiatkowskiego w komisji prawniczej Sejmu

Warszawa, 6. 5. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji prawniczej Sejmu wicepremier inż. E. Kwiatkowski, uzasadniając rządowy projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzplitej do wydawania dekretów, wygłosił przemówienie, w którym oświadczył:

Rząd, w imieniu którego przemawiam zrywając z praktyką okresu kryzysu gospodarczego — prawie przez trzy lata nie zwracał się do Izby Ustawodawczej o specjalne upoważnienia do wydawania norm prawnych w formie dekretów Prezydenta Rzplitej.

Im bardziej międzynarodowe stosunki gospodarcze i polityczne wydawały się zbliżać do pewnej stabilizacji, im bardziej oddalaliśmy się od skutków wielkiego kryzysu ekonomicznego, tym bardziej rząd wzmacniał zasadę właściwej kompetencji i właściwej odpowiedzialności, ustalonej w naszej Konstytucji.

Od kilku miesięcy poczęło jednak wzrastać ogólne naprężenie w stosunkach międzynarodowych

i w związku z tym wyłaniały się nowe trudności w pracach rządowych.

Te trudności i te warunki uświadamiały sobie liczne narody i różne państwa. Stwierdzały one coraz dobitniej, że jeżeli musi istnieć pewna proporcja w wysiłku montowania elementów obrony to i w warunkach formalno-prawnych pracy rządów musi istnieć analogiczna zdolność decyzji i rozstrzygnięć.

Tak więc we Francji na podstawie b. szerokich i ogólnych pełnomocnictw udzielonych rządowi, ogłoszono ostatnio 39 dekretów, upoważniających rząd do dokonywania nowych wydatków oraz do otwierania nowych kredytów dla wszystkich resortów związanych z organizowaniem obrony. Ponadto na podstawie tych pełnomocnictw, załatwiono szereg zagadnień finansowych, podatkowych, kredytowych a nawet socjalnych. Belgijska Izba deputowanych przyjęła w dniu 27 kwietnia projekt specjalnych pełnomocnictw dla władzy wykonawczej — analogicznie jak we Francji na okres do końca listopada b. r. — z tym, że głównym

celem tych pełnomocnictw jest szybkie załatwienie spraw gospodarczych i finansowych, związanych z zagadnieniem obrony kraju.

Te szczególne warunki pracy i odpowiedzialności wywołują wciąż nowe decyzje nadzwyczajne — również i na normalnej drodze ustawodawczej — w krajach, których położenie geograficzne jest często bardzo korzystne a groźba zaskoczenia minimalna. Tak np. w Finlandii wprowadzono ostatnio specjalny podatek zbrojeniowy, w norweskim Stortingu wezwano rząd do podwyższenia t. zw. funduszu neutralności, parlament szwajcarski obraduje nad przedłożeniem rządowym przeznaczającym doraźnie znaczny kredyt na cele wzmocnienia obrony narodowej, w W. Brytanii przebudowuje się budżet w kierunku b. wydatnego — jedynego chyba w dziejach ludzkości — wzmoczenia wydatków na cele obrony narodowej itd.

W warunkach polskich obecnie projektowane pełnomocnictwa stały się ważną potrzebą i koniecznością państwową. Nie może być bowiem zaniedbany żaden wysiłek, nie może być pominięta żadna okazja, nie może przeszkodzić żadne opóźnienie, nie może utrudnić decyzji jakakolwiek zbędna dyskusja w zakresie tych zadań, które służą do spotęgowania sił obronnych Rzeczypospolitej.

Jeżeli więc nie istnieje wątpliwość co do konieczności wyposażenia rządu — świadomie i dobrowolnie — w szerszy zakres władzy na określony termin, to jednak jest moim obowiązkiem sformułować choćby najogólniej te zasady, które są i będą miarodajne przy praktycznym zastosowaniu tych pełnomocnictw.

Jest to przekonaniem całego społeczeństwa polskiego i rządu polskiego, że państwo nasze nie wniosło do istniejącej sytuacji międzynarodowej ani jednego elementu niepokoju czy fermentu. Nie dążymy do naruszenia obcych interesów i domagamy się, by nasze prawa — już istniejące — nie były przedmiotem zaczepki. Tak jak to w sposób jasny i prosty określił wczoraj minister spraw zagranicznych — pragniemy szczerze, by światem rządziły „intencje pokojowe” połączone jednak nierozdzielnie z „pokojowymi metodami postępowania”.

Konsekwencją tego stanowiska jest to, że nie odwołujemy się obecnie do art. 79 Konstytucji, który daje automatycznie władzy wykonawczej najszerze uprawnienia, gdyż

wierzmy w pokój

i w jego wielką wartość nie tylko dla nas sa-

mych, ale i dla wielu innych narodów.

Dalszą konsekwencją tego stanowiska jest to, że rząd nie pragnie, by normalny bieg życia politycznego i gospodarczego był w czymkolwiek ograniczony i ścieśniony, o ile to nie wpływa bezpośrednio z postulatu wzmocnienia sił obronnych państwa.

Przeciwnie jednym z najważniejszych nakazów chwili jest podtrzymanie i nawet rozbudowanie na wskroś pokojowej pracy gospodarczej. Jest rzeczą na prawdę godną podkreślenia — rzeczą zaobserwowaną również przez naszych wybitnych gości zagranicznych, którzy ostatnio odwiedzili Polskę — że naród nasz — w tych czasach, w których metoda podniesienia politycznego stała się skutecznym orężem używanym przez wrogów i przeciwników — zachował tyle rozważli, tyle zimnej krwi i cichej wytrwałości w codziennej, szarej pracy. Fakt ten — również zdaniem obcych — raz jeszcze udowodnił wielką dojrzałość polityczną naszego społeczeństwa.

Nie zamierzamy więc z tej drogi zejść. Będziemy — tak samo jak w latach ubiegłych — wzmagać tempo normalnej pracy gospodarczej,

będziemy budować i inwestować, będziemy walczyć o maksymalny stopień zatrudnienia, o równowagę kosztów produkcji, o powodzenie pracy gospodarczej, o zapewnienie zbytu naszej produkcji na rynku wewnętrznym i w eksporcie, wzmacniając tylko kryteria wtórne, które każą nam uwzględnić w każdym nowym wysiłku gospodarczym postulaty obrony w stopniu wielokrotnie szerszym niż dawniej.

Jeżeli w r. 1935 odwoływaliśmy się do analogicznych pełnomocnictw celem wykonania określonych zadań — niezbędnych dla przełamania bezwładności kryzysu, to obecne pełnomocnictwa miałyby być wyzyskane w tej myśli, by jak najbardziej zabezpieczyć gospodarstwo narodowe i państwo przed możliwościami zjawisk kryzysowych.

Toteż choć zakres projektowanych pełnomocnictw jest szeroki, to jednak mogą w imieniu rządu zapewnić wysoką komisję, że pełnomocnictwa te nie będą nadużywane, gdyż nie mają one zastąpić parlamentu w jego normalnych i ważkich funkcjach. Przeciwnie, uraca parlamentu toczyć się będzie normalnie i programowo, tak jak gdyby pełnomocnictwa ustawowe dla rządu nie istniały, fakt tych pełnomocnictw nie ma wpływać na ogranicze-

(Dokończenie na str. 6)

**PULOWERY  
i SUKNIE „Jersey”**

oryginalne modele — nadeszły

**JULIUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5**



## NA POSTERUNKU:

## SUMIENIE NASZE JEST CZYSTE

(D. L.) KRAKÓW, 7 maja.

Wczoraj wieczorem zamknięte zostały w całej Polsce okienka kasowe w tych instytucjach, które uprawnione były do przyjmowania rozpisanej przez rząd Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Biuro Generalnego Komisarza Pożyczki przystąpi teraz do zsumowania rezultatów uzyskanych w całym kraju, po czym nastąpi ogłoszenie ostatecznego wyniku subskrypcji.

Można być pewnym, że rezultat końcowy wypadnie imponująco i że preliminowana pierwotnie suma zostanie wielokrotnie przekroczone. W ten sposób, dzięki uzyskanym dochodom nadzwyczajnym, rząd nie tylko będzie mógł znakomicie rozbudować siły obronne państwa, uwzględniając szczególnie lotnictwo i związane z nim dziedziny obrony, ale też rząd zdobywa pierwszorzędnej wagi i doniosłości atut moralny, skoro może wskazać na jednolitą i solidarną postawę całego społeczeństwa, które mimo, iż pod względem zasobności daleko pozostaje w tyle za bogatym społeczeństwem Francji czy Anglii, zdobyło się na maksymalny wysiłek ofiarny na dobrojenie armii — tej najlepszej gwarantki niepodległości i suwerenności każdego państwa. Zagranica z żywym zainteresowaniem śledziła przebieg akcji subskrypcyjnej w Polsce, orientując się na jej podstawie co do istotnych nastrojów społeczeństwa polskiego w chwili groźnych powikłań międzynarodowych. Poza propagandą niemiecką, starającą się umniejszyć rozmiary naszej akcji subskrypcyjnej, świat należycie ocenił wartość ofiarnego wysiłku ogółu obywateli w Polsce. Zarówno w Londynie jak i w Paryżu zrozumiano, że zapał i entuzjazm, który towarzyszył akcji subskrypcyjnej, jest wyrazem nie tylko zwykłej ofiarności, ale i dowodem nieugiętej woli obrony za wszelką cenę — nienaruszalności granic Rzeczypospolitej. Te nastroje społeczeństwa w Polsce odegrały niewątpliwie znaczną rolę w rozmowach dyplomatycznych z państwami zachodnimi, które zdały sobie jasno sprawę z tego, że nie ma mowy w tym wypadku o jakichkolwiek analogiach „monachijskich”, i że jakiś Runciman nie miałby czego w Polsce szukać. Dzięki temu też Polska stała się dla demokracji zachodnich cennym i niezwykle wartościowym sojusznikiem, na którym w pełni można polegać. Takiemu sojusznikowi, o którym z góry wie się, że bronić się będzie z całą determinacją, udziela się chętnie nawet najdalej idących gwarancji.

Z tego punktu widzenia rozpoznanie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej było ze strony rządu znakomitym pociągnięciem. Rząd mógł przecież z łatwością przyjść do sejmu po dodatkowe obciążenia podatkowe na cele dobrojenia — i byłby wszystko bez cienia szemrania uzyskał. Doceniając jednak moment propagandowy i psychologiczny, rząd wolał pójść na drogę odwołania się do dobrowolnej ofiarności społeczeństwa, pozbawionej jakiegokolwiek nacisku i przymusu, by dać właśnie możliwość społeczeństwu zmanifestowania w obliczu całego świata głębokich uczuć patriotycznych — wielkim dobrowolnym czynem ofiarnym. Tak też rozumiało społeczeństwo intencje rządu — i tłumnie pospieszyło do kas subskrypcyjnych.

Rzecz jasna i sama przez się zrozumiała, że w szlachetnym wysiłku ofiarności na cele dobrojenia armii wzięło też wybitny udział społeczeństwo żydowskie w Polsce. Nie po to, by przypodobać się komukolwiek i wkuć się w czyjeś łaski. Żydzi — obywatele polscy, świadomi swych praw, ale i świadomi obowiązków wobec Państwa, z całą gotowością podjęli rzucone hasło, subskrybując masowo — od najbogatszych do najbiedniejszych — Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej. Nikt z tytułu naszej ofiary m i e n i a nie będzie żądał nagrody czy uznania, nikt z nas

nie wystawi jakiegokolwiek „rachunku” za to, że spełniło się zwykłą, prymitywną, powinność obywatelską, — tak jak nikt nie żąda specjalnej zapłaty czy dowodów uznania za ofiary k r w i poniesione na polach bitew w obronie kraju. Gdy w pamiętnych dniach Zaolzia poległ na polu chwały żołnierz-Żyd, wtedy nikt z nas nie przywdziewał pióropuszu bohaterstwa z racji dobrze spełnionego obowiązku wobec państwa przez jednego z członków naszego społeczeństwa. To samo i teraz. Dalecy od jakiegokolwiek samochwalstwa, stwierdzamy, że społeczeństwo żydowskie w Polsce i tym razem spełniło swój obowiązek.

Jeśli w tym wypadku czynnik emocjonalny po naszej stronie silniejszą odegrał rolę, jeśli agitacja w ulicy żydowskiej, a w szczególności na łamach żydowskiej prasy prowadzona była z większym rozmachem niż to bywa zazwyczaj (żadna jeszcze akcja o charakterze wewnętrznym — żydowskim nie mogła się wykazać w takich rozmiarach przeprowadzoną akcją propagandową jak akcja na P. O. P. i F. O. N.) — to znowuż fakt ten nie był obliczony na przypodobanie się komukolwiek. Po prostu do zwyczajnych momentów patriotycznych przylączyły się tutaj pewne akcenty, wynikające z naszego stosunku do hitleryzmu i Trzeciej Rzeszy. Każdy Żyd, ofiarując na F. O. N. czy subskrybując Pożyczkę, był świadom tego, że nie tylko wzmacnia siły obronne Państwa, ale że wzmacniając je — przyczynia się do stworzenia najskuteczniejszej zapory przeciwko nieczynnemu siłom barbarzyństwa, wyruszającym na podbój świata. W naszym „termometrze uczuć” ten moment odegrał dużą rolę.

Piszemy o tym szczerze i otwarcie, bo w świetle tych zrozumiałych zupełnie pobudek, którymi kierował się każdy ofiarodawca żydowski, śmieszna po prostu wydawała się stosowana przez niektóre organy prasowe metoda dopingowania nas przy pomocy akcentów antysemitycznych i powtarzanie w kółko: Żydzi dają mało, Żydzi w ogóle nie dają. Już na co jak na co, ale na wzmocnienie walii ochronnego przeciwko ekspansji ciemnych sił barbarzyństwa, zagrażających Państwu i niosących zagładę żydostwu — Żydzi chyba dają w miarę sił i ponad siły. Gdyby choć drobną część tego ofiarowali kiedykolwiek na Palestynę — mielibyśmy dziś dawno już większość żydowską w Palestynie, a może i własne niepodległe państwo żydowskie.

Być może, że znaleźli się w społeczeństwie naszym i tacy, którzy mimo iż mieli możliwości po temu, nie wywiązali się należycie ze swego zadania. A gdzież takich jednostek nie ma? Wczoraj dopiero przytoczyliśmy za jednym z pism fakt niezwykle hojnej subskrypcji na P. O. P., której ciężar jednak sprytnie rozłożony został na członków gromady wiejskiej jako „odszkoderowanie” za straty poniesione na... koniach z powodu złych dróg oraz straty w polu „wynikłe z braku rowów na terenie wsi Makolice, gmina Lubienków”. Mało też stosunkowo słychać było o pokaźnych sumach, subskrybowanych przez przedstawicieli wielkiej magnaterii, przez tę warstwę ludzi uprzywilejowanych przez los, mających wspaniałe pałace, „klucze”, obejmujące niekiedy po kilkaset wsi, przez ludzi, dla których sypnąć krociove sumy na polowanie na lwy czy na słońce w Afryce jest bagatelą fraszką. Dlaczego o nich głucho, dlaczego nikomu na myśl nie wpadnie za harpagoństwo kilku magnatów zrzucać odpowiedzialność na całe społeczeństwo.

W społeczeństwie żydowskim nie ma ordynatów i panów feudalnych. Jeśli jest tych kilku bogaczy, którzy należycie nie spełnili swego obowiązku, to zbyt czynnym jest nadmieniać, że z tą samą wyniosłą obojętnością i z tym samym ciasnym sobko-

stwem odnoszą się oni do potrzeb specyficznie żydowskich, na które grosza nigdy nie ofiarują, że gdyby mogli, najchętniej zerwałyby resztki więzów łączących ich z żydostwem, stojąc już dawno poza jego nawiasem. Metoda składania winy za grzechy jednostek, nie mających w dodatku nic wspólnego z naszym społeczeństwem — na ogół zbiorowości żydowskiej, której znaczne odłamy złożyły dowody wielkiej ofiarności połączonej często z odejmowaniem sobie od ust, byle obowiązek obywatelski spełnić, — taka metoda świadczy o hołdowaniu osławionej zasadzie odpowiedzialności zbiorowej, która ze stanowiska moralnego nie ma najmniejszego uzasadnienia.

Mimo niektórych bardzo przykrych zgrzytów, jakie towarzyszyły akcji subskrypcyjnej, żydostwo polskie nie dało się zniechęcić i trwało do ostatka w ofiarnym wysiłku. Mamy przed sobą ulotkę, masowo kolportowaną na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, wydaną w Poznaniu, na której nieczestnik jakiś lub płatny agent obcego „ośrodka dyspozycyjnego” ośmielił się wydrukować prowokacyjny napis „Żydzi, ręce precz od F. O. N.”, ulotkę pełną najbardziej plugawych oszczerstw i inwektyw pod adresem społeczeństwa żydowskiego. Gdzieś indziej znowu w najbardziej nieprzyzwoity sposób wyrażano się Żydom w pogromowych ulotkach. Przyznajemy, że od tej odrażającej ohydy dzieli głęboka przepaść utrzymane niekiedy w przyzwoitym tonie złośliwości pod adresem społeczeństwa żydowskiego, jeszcze przed zakończeniem subskrypcji, że „za mało” rzekomo dawało pieniędzy na Pożyczkę. I tych złośliwości mogli sobie autorzy śmiało oszczędzić w okresie manifestacyjnej akcji patriotycznej całego bez wyjątku społeczeństwa. Nie będziemy pytali tych panów, ile sami za pośrednictwem swych pism zebrali na dobrojenie armii i czy choć w drobnej części osiągnęli tę sumę, jaką może się wykazać choćby wydawnictwo naszego pisma. Ale że źle przysłużyli się sprawie, w chwili gdy należało przecież zmanifestować solidarne stanowisko całego społeczeństwa, to więcej niż pewne.

Akcja subskrypcyjna została zakończona. Być może, że z tej czy z tamtej strony znów pojawiają się jakieś zjadliwe głosy, które opierając się na dowolnie sporządzonej „statystyce”, rzucać będą gołosłowne zarzuty, że Żydzi pieniędzy „nie dali”. Dlatego już teraz, uprzedzając demagogiczną kampanię — w tej chwili napięcia szczególnie szkodliwą — zwracamy się do czynników, stojących na czele akcji subskrypcyjnej z apelem, by czym prędzej opublikowane zostały urzędowe cyfry statystyczne, dotyczące ofiarności społeczeństwa. Oczywiście, sporządzenie takiej ścisłej i statystyki napotka na znaczne trudności, z tej choćby przyczyny, że nie ma rubryki narodowościowej czy wyznaniowej w deklaracjach subskrypcyjnych, że niektóre spółki akcyjne i przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe należące do Żydów, nie występują nazewnątr jako przedsiębiorstwa żydowskie, że z drugiej strony znaczne kwoty subskrybowano przez państwowe i komunalne instytucje finansowe, gromadzące kapitały swych klientów i ciuclaczy, nie mogą pójść wyłącznie na konto ofiarności społeczeństwa nie żydowskiego.

Jesteśmy jednak przekonani, że sumiennie i ściśle przeprowadzona statystyka, obejmująca również dary na F. O. N., wykaże należycie stopień ofiarności społeczeństwa żydowskiego, które mimo notorycznej pauperyzacji najsłabszych mas żydowskich mimo pewnej stagnacji w życiu gospodarczym, dało więcej może, niż dać mogło. Dlatego z całym spokojem czekamy na urzędową statystykę. Sumienie nasze jest czyste.



nawet zdrowsza jest kawa z przyprawą

**Karo  
Frank**  
W KOSTKACH

## NASZA AKCJA NA RZECZ DOZBROJENIA ARMII

# Stu nowych ofiarodawców na F. O. N. złożyło datki w „Nowym Dzienniku“

W gotówce 88.485 zł. 75 groszy

Dzisiejszy nasz wykaz ofiarodawców na Fundusz Obrony Narodowej zawiera sto nowych nazwisk. Jak wynika z zestawienia, oprócz licznych darów w złocie, srebrze, papierach wartościowych i różnego rodzaju wartościowych przedmiotach, zebraliśmy dotychczas na F. O. N. 88.485 zł. 75 groszy. Należy przypomnieć, że mimo zakończenia terminu subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwnieckiej, akcja na Fundusz Obrony Narodowej nie jest ukończona, wobec czego nadal przyjmujemy ofiary na ten cel w „Nowym Dzienniku“.

W dalszym ciągu złożyli dary na F. O. N. w administracji naszego pisma:

	złotych
Zebrane przez firmę „Karpatia“ Wytw. i eksport kos w Dziedzicach	505.—
Józef Tarnawa, Buczkowice, przez firmę „Karpatia“ Dziedzice	13.—
Jakub Datner, Zabłocie, 722, żywiec	20.—
Ernestyna Zamczyk, Kraków, Kalwaryjska 36.	30.—
Adwokat Maurycy Zamczyk, Kraków, Kalwaryjska 36.	10.—
II. klasa B. Szkoły Hebrajskiej im. Ch. Hilfsteina dodatkowo z okazji 3-Maja	12.50
Chaim Bodner, Kraków, Brzozowa 22.	5.—
Irena Pawlakowa, Kraków, Starowiślna 53.	5.—
Chaim Ader emigrant z Berlina, Bonerowska 5.	2.—
Löbel Freylich, Kraków, Sebastiana 34/3	3.—
Zakład Krawiecki, Kalman Steinhaus, Kraków, Józefińska 2.	10.—
Jakub Schneider, Kraków, Paulińska 14.	5.—
Michał Margulies, Kraków, Wielopole 22.	10.—
Henryk Weitzenhof, Kraków, Bocheńska 3.	10.—
Dentysta Jerzy Wnuczek, Kraków, Piłsudskiego 3.	20.—
Leon Berkowicz, Kraków, Długa 22.	15.—
Berta Mandelbaum, Kraków, Józefińska 4.	20.—
Regina Scharf, Kraków, Plac Nowy 3.	5.—
Szaje Gemeiner, Kraków, Wawrzyńca 1.	2.—
I Margulies, Kraków, Radziwiłłowska 14.	20.—
Baruch Bittersfeld, Kraków, Skąpczna 2.	5.—
Bela Halberstam, Kraków, Wawrzyńca 7.	3.—
Icek Hirsch Besser, Kraków, Katarzyny 4.	5.—
„Ziemiopłody“, Kraków, Podgórska 16.	50.—
Bractwo Pogrzebowe „Chewra Kadisza“ w Krakowie	25.—
Wasserberger Mojżesz, Kraków, Dietla 36.	5.—
Leon Ferber, Kraków, Wąska 8.	10.—
Żydowski Komitet dla akcji na P. O. P. w Zakliczynie	50.—
A. Löffelholz, Kraków, Kuppa 3.	10.—
Sperling Róża, Kraków, Lenartowicza 21.	20.—
Blühbaum, Kraków, Zamojskiego 10.	10.—
Sara Neufeld, Kraków, Węglowa 1.	5.—
Biuro Reklam Kinowych H. Falek, Kraków, Zyblikiewicza 10.	20.—
(oraz 1 dukat złoty).	
„Express“, Kraków, Miodowa 20.	20.—
Mojżesz Ickowicz, Kraków, Kołłątaja 14.	10.—
Wolf Ickowicz, Skala pod Ojcowem	10.—
Klara Weiss, Kraków, Krakowska 13.	5.—
Dawid Kanarek, Kraków, Celna 3.	5.—
Rozalia Gassner, skład drzewa, Kraków, Bonarka 10.	10.—
H. Landau, Kraków, Agnieszki 1.	30.—
Wichner Augusta, Kraków, Krakowska 36.	10.—
Salo Goldstein, Zakopane	15.—
Iser Majbruch, Kraków, Dąwór 23.	2.—
R. Breit, Kraków, Grodzka 60.	10.—
Józef Spangelet, Kraków	5.—
Maks Zollman, Kraków, Dietla 11.	2.—
Regina Weiss, Kraków, Brzozowa 4.	5.—
Jakub Halberstat, Kraków, Wielopole 16.	20.—
Róża Kubiowa, Kraków, Gertrudy 16.	10.—
A. B., Kraków, Dietla 15.	10.—
Salomon Taub, spadkobiercy, Kraków, Miodowa 12.	25.—
Fela Finder, Kraków, Augustiańska 16.	5.—

Szymon Spira, Kraków, Miodowa 15.	5.—
Drowie Bachowie, Kraków, Dietla 35.	10.—
Pracownicy firmy Henryk Spanauf, Kraków, Stradom 23.	20.—
Norbert Schajer, Kraków, Botaniczna 10.	10.—
Arnold Katz, Kraków, Grzegorzewska 17.	10.—
G. . . . .	150.—
Liber Seifert, Łazarza b. 3.	10.—
Wychowankowie Bursy Terminatorskiej dla dziewcząt przy domu Sierót Żyd., Dietla 64, Kraków	20.—
Eber Kummer Kraków, Pl. Serkowskiego 2.	20.—
Maks Schein Kraków, Ogrodowa 3.	5.—
Herszel Fefferbaum, Kraków, Dąbrówki 9.	2.—
Izak Bauminger, Kraków, Długa 28.	20.—
Izak Bleicher, Kraków, Dietla 45.	5.—
Arch. I. Stock, Kraków, Sebastiana 15.	10.—
Markus Herman, Kraków, Sarego 11.	5.—
Dr. Halina Stockowa, lekarz, Sebastiana 15.	10.—
Chaskiel Wachs, Kraków, Gertrudy 26.	5.—
B. G., Rękawka 9.	5.—
T. H.	5.—
Jakub Zuckerman, Kraków, Długosza 2.	10.—
S. K.	5.—
„Ef-Ge“, wł. Fisch i Gleitman, Kraków, Stradom 10.	50.—
(oraz 2 obl. 4% Pożyczki Konsolidacyjnej na 150 zł.)	
Rapaport im. robotników firmy „Ef-Ge“	50.—
Alter Grünbaum, Kraków, Lubicz 3.	5.—
Arch. Samuel Brand i Arch. Ludwik Gintel, Kraków, Dunajewskiego 6, 3 obligacje 3% Pożyczki Inwestycyjnej po 100 zł.	
Józef Kornreich, Kraków, Jasna 7, 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.	
Stechnel, Kraków, Na Stawach 17, 1 obl. 4% Pożyczki Konsolidacyjnej na 50 zł.	

Inż. Leopold Hausner, Kraków, Plac Szepepański 5, 2 obligacje 6% Pożyczki Narodowej po 50 zł.

Apteka pod gwiazdą Mgr. G. Kupferbluma, Sosnowiec, 1 obligacja 3% Pożyczki Inwestycyjnej na 100 zł.

Jan Brummer, Kraków, Barska 9, 2 obl. 6% Pożyczki Narodowej po 50 zł.

Pinkas Jakub Schönherz, Kraków, Barska 35, 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.

Maks Tenzer, Kraków, Wąsowicza 8, 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 100 zł.

Arnold Stelzer i Syn, Kraków, Dietla 62, 1 obl. 4½% Wewnętrznej Poż. na 100 zł.

Dr. Leon Goldgart, Kraków, Dietla 62, 2 obl. 6% Pożyczki Narodowej po 50 zł.

Dr. Aurelia Goldgart, Kraków, Dietla 62, 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.

Saul Goldstein, Kraków, Krakowska 30, 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.

Antonina Lewkowicz, Kraków, Legionów 14, 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 100 zł.

Jakub Reiles, Kraków, Dietla 27, 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.

Michał Pilzer, Kraków, Miodowa 14, 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.

Firma Goldstein i Grünberg, Kraków, Stradom 18, 1 obligacja 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł. (dalsze).

Rozalia Wetstein, Kraków, Miodowa 2, 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.

Juliusz Friedman, Kraków, Kremerowska 12, 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.

A. R., Kraków, Sarego 20, 1 obligacja 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.

Hirsch Frühauf, Kraków, Karmelicka 9, 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.

„Farba“ wł. Leon Wortsman, Kraków, Bonarka 8, 2 obligacje 4% Pożyczki Konsolidacyjnej po 50 zł.

Mojżesz Kaltuss, Kraków, Sarego 18, 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 100 zł.

Lipman Goldfluse, Kraków, Zyblikiewicza 11a, 1 obligacja 4% Pożyczki Konsolidacyjnej na 50 zł.

1.596.50

Poprzednio wykazano 86.889.25

Razem 88.485.75

oraz obligacje nominalnej wartości zł. 16.100, sztabka złota, 2 funty palestyńskie, 200 fr. fr. w banknotach, 35 duńskich koron, oraz dary w złocie i srebrze.

Ponadto p. Zygmunt Mühlstein, Kraków, Grodzka 60, złożył w naszej administracji deklarację na 10.000 korków aptekarskich, przeznaczonych dla aptek wojskowych.

**PŁASZCZE NIEPRZEMAKALNE**  
damskie i męskie  
NAJWYŻSZE GATUNKI

**LICHTIG** Grodzka 71.  
Szewska 21.  
Floriańska 25

## Papież Pius XII. mediatorem w zatargu niemiecko-polskim?

Warszawa 6. 5. (S) Z Rzymu donoszą, iż pół-oficjalne koła watykańskie potwierdzają wiadomość o inicjatywie papieża Piusa XII. zmierzającego do załatwienia w drodze pokojowej zatargu polsko-niemieckiego. Wizyta nuncjusza papieskiego w Berlinie monsignora Orsenigo w Berchtesgaden u Hitlera pozostaje w związku z tymi staraniami papieża, nie wiadomo tylko, czy nuncjusz papieski przedstawił Hitlerowi propozycję złagodzenia kryzysu europejskiego, czy też skierował do niego apel o umiarkowanie. Prawdopodobnie najbliższe go-

dziny przyniosą pewne wyjaśnienie w tej sprawie.

\* \* \*

Berlin 6. 5. PAT. Wczoraj kanclerz Hitler przyjął w Berchtesgaden w godzinnej audycji nuncjusza apostolskiego Orsenigo.

Po audyencji nuncjusz powrócił niezwłocznie do Berlina samolotem oddanym do jego dyspozycji przez rząd niemiecki. Berlińskie koła dyplomatyczne sądzą, że chodziło tu o pożegnalną wizytę, ponieważ nuncjusz Orsenigo ma wkrótce opuścić swoje stanowisko.

## Wezwanie do bojkotu towarów niemieckich

Warszawa, 6. 5. (Sin.) Z Wilna donoszą, że okręg wileński O. Z. N. wydał odezwę, wzywającą do bojkotu towarów niemieckich. Odezwa kończy się wezwaniem: „wzywamy

was do jak najostrzejszego bojkotu wszystkiego co niemieckie. Wszyscy na front do walki z niemczyzną“.



# PRZEGLĄD PRASY

## O mowie min. Becka

### Opinia świata

#### „GAZETA POLSKA“:

W chwili gdy głośniki radia i kolumny dzienników roznośliły treść mowy min. Becka w różnych językach po naszym globie — opinia całego świata stała po stronie polskiej. W tym historycznym momencie głos polskiego męża stanu jest głosem rozsądku i słuszności a polityka rządu polskiego — polityką honoru i pokoju dla wszystkich

Oszczędne i pełne umiaru słowa polskiego ministra spraw zagranicznych — to nie żałe frazesy. To słowa za którymi stoi bezwzględna decyzja poparcia ich w razie potrzeby siłą!

### Stanowisko, które podziela cała Polska

#### „ROBOTNIK“:

Mowa była mocna i stanowcza. Minister kategorycznie odrzucił obydwa żądania Hitlera („Beobachter“ nazwał je „podarunkiem“) — tak w sprawie Gdańska, jak autostrady przez Pomorze. Tego właśnie spodziewaliśmy się. To stanowisko podziela cała Polska.

Powtarzamy raz jeszcze to, co pisaliśmy

#### PODZIĘKOWANIE

WSZYSTKIM, którzy wzięli udział w po grzebie nieodżałowanej

**śp. KAROLINY TOPOLSKIEJ**

i wyrazili nam słowa współczucia, a w szczególności Zarządowi i Mieszkańcom Żyd. Domu Akad. składają serdeczne podziękowanie

MAŁŻ i RODZINA

wczoraj: krytykowaliśmy dawną linię p. ministra Becka (i prawo krytyki nadal rezerwujemy). Ale to, co tym razem powiedział — to właśnie Nasze stanowisko! Gdańsk? to Bałtyk! to ujście Wisły! Pomorze, to kwestia naszej suwerenności! I w ogóle — dość tych podstępów, igras, intryg, zaczepki! tej chytrej „stopniowej“ taktyki!

### Wola pokoju

#### „EKSPRESS PORANNY“:

Mowa ministra Becka dowiodła światu, że Polska nie zatrząskuje drzwiami. Pokazała ona drogę rozumu i zrozumiana będzie przez wszystkich, którym argumenty rozumu trafiają do przekonania. Jednocześnie zaś ukazała światu nieugiętą postawę Narodu polskiego, który na argumenty siły odpowie takimi samymi argumentami.

Polska wola pokoju raz jeszcze zadokumentowana została wobec świata. Natomiast Niemcy muszą dopiero udowodnić czynami, że kierują się intencjami pokojowymi.

### Zły humor Niemiec

#### „KURIER CZERWONY“:

Gwałtowne komentarze dzisiejszej prasy niemieckiej, która przez długie godziny nie mogła się zdecydować na ogłoszenie tekstu mowy, świadczą o wzrastającym zdenerwowaniu Berlina. Niemcy oczekiwali, że min. Beck wysunie rewindykacje, które propagan-

### URZĄDZENIA MASZYNOWE, CHŁODNICZE, WENTYLACYJNE.

MONTAŻE, REMONTY.

Inż. EMIL KRAUTWIRT

Kraków, LIMANOWSKIEGO 42. Telef. 222-31.

da niemiecka mogłaby przedstawić jako dowody „polskiej agresywności“ i na tej podstawie liczyć na wzniesienie nieufności do Polski na Zachodzie.

Tymczasem dziś radio berlińskie musiało np. przyznać, że tak całkowitej i jednomyślnej aprobaty opinii francuskiej dla mowy obcego męża stanu, nie notowano od bardzo dawna. Stąd zły humor Niemiec, które widzą swe całkowite odosobnienie.

Akcja dyplomatyczna tymczasem trwa nadal.

Dziś Ribbentrop i hr. Ciano spotkają się w Mediolanie. Włochy napewno nie będą namawiały Rzeszy do nieustępliwości i zaostreżenia stosunku do Polski.

Jednocześnie wieści z Londynu mówią o pokojowej inicjatywie Papieża.

Świat nie traci nadziei, że rozsadek może jeszcze zwyciężyć w Niemczech.

### Wycofanie się lub wojna

#### „GŁOS NARODU“:

Społeczeństwo polskie może patrzeć spokojnie w przyszłość. Nasza pozycja w stosunku do Rzeszy została określona. Teraz czekamy co zrobi p. Hitler. Pozostaje mu wybór zresztą łatwy: cofnięcie się lub wojna. Co do nas, to mało mamy nadziei, by p. Hitler zdecydował się na trwałe uspokojenie w stosunkach z Polską. Ale to jego rzecz!... Polska jest gotowa, a przy swoim boku ma takie mocarstwa, jak Anglia i Francja.

### Demonstracja i piękna scena

#### „KURIER POLSKI“:

Niema (na sali sejmowej) ambasadorów Japonii, Niemiec i Włoch. Ta nieobecność przedstawicieli państw „osi“ i skojarzonej z

KAŻDA KOBIETA POWINNA DBAĆ o codzienne regularne i obfite wypróżnienie, które można osiągnąć, stosując stale niewielkie ilości naturalnej wody gorzkiej FRANCISZKA-JOZEFA. Zapytajcie Waszego lekarza.

#### Prywatne

Żydowskie Żebskie Gimnazjum Kupieckie w Będzinie  
Stow. Centrali Detal. i Drobnych Kupców w Polsce

ogłasza **ZAPISY DO KLAS I. i II.**  
**na rok szkolny 1939/40**

Informację udziela Kancelaria Gimnazjum: BĘDZIN,  
KOŁŁATAJA 33, telefon 7-15-47, od godz. 9-14-ej.

nimi Japonii posiada oczywiście swoje znaczenie, ma w sobie coś z demonstracją, która jednak dla nikogo nie jest niespodzianką.

Najpiękniejsza scena rozegrała się na oczach Sejmu, rządu, publiczności, gdy min. Beck wśród powszechnych owacji skończył przemówienie i zszedł z trybuny.

Do min. Becka, stojącego już przy ławach rządowych, podszedł niezależny poseł, sędziwy generał Żeligowski i serdecznie uściśnął mu dłoń, gratulując przemówienia i zajętego w nim w imieniu Rzeczypospolitej stanowiska.

### Wojna — czynem rozpacz

#### „GONIEC WARSZAWSKI“:

— Po mowie min. Becka Niemcy muszą wejść na drogę pokoju, albo zdecydować się na ostateczny szturm — oceniają dziennikarze zagraniczni — Krok wojenny ze strony Niemiec, niepewnych Włoch i Japonii, byłby w obecnej sytuacji czynem rozpacz. Tym bardziej, że nie chce wojny społeczeństwo niemieckie. A więc — rozumują dziennikarze zagraniczni — będziemy mieli... zbrojny pokój i grę na wytrzymałość nerwów.



### Umiar i spokój

#### „NASZ PRZEGLĄD“:

Umiar i spokój z jakim min. Beck przystąpił do publicznego rozważania sprawy Gdańska i tak zwanej „autostrady“, przyczynią się niewątpliwie do utrwalenia na świecie przeświadczenia, iż Polska broni słusznych swych praw i najżywoźniejszych interesów co do których nie może być pomyślany żaden kompromis, nawet gdyby go wysuwano pod obłudnym hasłem ratowania pokoju powszechnego.

Bardzo mocno była umotywowana zasada, iż ważniejszym niż pokój jest honor państwa, strzegącego swej suwerenności. Subtelna aluzja do skromnej kapitulacji w stylu mouachij-skiej akcji ratowania pokoju „za wszelką cenę“, była najlepszą odpowiedzią pod adresem Berlina, który nie zrezygnował jeszcze z złudnej nadziei, iż w chwili krytycznej potrafi poróżnić Polskę z jej zachodnimi sojusznikami.

### Eden o mowie min. Becka

Londyn, 6. 5. (R). Przemawiając do trzech tysięcy delegatów międzynarodowego stowarzyszenia Rotary w Brighton b. minister Eden oświadczył, że wśród wielu cennych momentów, zawartych w świetnej mowie min. Becka, która może być wzorem dla mężów stanu, zwraca uwagę zarówno stanowczość, jak i umiarkowanie. Następnie Eden podkreślił stanowczą decyzję min. Becka obrony pewnych podstawowych zasad postępowania w życiu międzynarodowym.

### Rozmowy Ciano---Ribbentrop

Rzym, 6. 5. PAT. Minister spraw zagr. von Ribbentrop przybył w południe z Monachium do Mediolanu, gdzie był powitany na dworcu przez min. Ciano. Obaj ministrowie udali się następnie do hotelu „Continental“ i odbyli tam krótką wstępną rozmowę. O godz. 13-ej min. Ciano wydał na ratuszu śniadanie na cześć gościa niemieckiego. Po południu rozpoczęły się

## Przykładne ukaranie chuliganów we Lwowie

Lwów, 6. 5. (B). Dziś odbyła się rozprawa przeciwko sprawcom napadu podczas odczytu dra Szczotki, która trwała do późnych godzin nocnych. W wyniku rozprawy ogłoszono wyrok, mocą którego oskarżony Kornak skazany

został na 2 lata więzienia, Kotowicz na 3 lata, Zaremba na 6 miesięcy, wszyscy bez zawieszenia. Reszta oskarżonych skazana została na kary od 8 miesięcy do 1 roku z zawieszeniem.

rozmowy włosko niemieckie w siedzibie władz rządowych.

\* \* \*

Mediolan, 6. 5. (R) Pierwsza rozmowa ministrów Ciano i Ribbentropa, prowadzona w ratuszu, trwała od godz. 16 m. 45 do 19.10. Obaj

#### POLSKA—HOLANDIA 2:1

Warszawa, 6. 5. W drugim dniu meczu tenisowego o puchar Davisa Polska prowadzi z Holandią 2:1.

ministrowie udali się następnie do swych hoteli.

### Mussolini poruszy w mowie stosunki z Francją

Paryż, 6. 5. (R). Agencja Havasa w depeście z Rzymu donosi, że Mussolini w czasie swego pobytu w Turynie w dn. 14 b. m. wygłosi doniosłe przemówienie, które w szczególności poświęcone będzie stosunkom francusko-włoskim



Posel Dr I. SCHWARZBART

# Wrażenia i refleksje o mowie min. Becka

Bez patosu, ale z głęboką powagą i mocą spokojną i utemperowaną wygłosił min. Beck odpowiedź Polski — Adolfowi Hitlerowi. Jakby makiem zasiana galeria, łoża dyplomatów i prasy słuchały z niezwykłym napięciem. Izba raz wraz reagowała gorącymi oklaskami. Można było wyczuć, że nie były to oklaski zwykłe. Drgał w nich nie tylko akces rozumu, ale i głos serca. Chwilami rezonans Izby przemieniał się w burzę. Ale i wówczas z burzy tej przebijała moc pewna i zwarta, a nie szła nie okiełznana. Izba nawet w najwyższej oktawie swego poklasku dostrajała się do powagi, która była dominantą świetnego przemówienia min. Becka. Nawet wtedy, gdy oklaski były echem, idącym od całej Polski ku wybrzeżom Bałtyku, nawet wtedy, gdy były one solidarnym akcesem do słów ministra, który odrzucił rękę teutońską od ziem Polski, nawet wtedy, kiedy psychologicznie zerwanie tam byłoby zrozumiałe, nawet wtedy, Izba pamiętała o tym, że dźwiga na sobie tę samą odpowiedzialność, co minister. Toteż ani minister nie licytował Izby ani Izba nie licytowała ministra. Auctoritas i dignitas państwa 36-milionowego królowały nad tym historycznym posiedzeniem, w którym Polska silniej niż w pierwszych 20 latach swego odrodzonego bytu sprzęgła się z Zachodem Europy.

To był znakomity kontrast do mowy Adolfa Hitlera. Głos drgał czysto i silnie, ale gardło nie było rozdarte. Minister nie groził wojną, odgraniczył się od wszelkiej agresji, ale nie pozostawił żadnej wątpliwości co do tego, że Polska bronić będzie swej suwerenności i granic — twardo i zdecydowanie. Minister nie przesądzał wyniku obecnej sytuacji w żadnym kierunku, a tym samym pozostawił Polsce wolną rękę działania na wypadek, gdyby Niemcy nie zrespektowały polityki i praw Polski. W tak pełnym umiaru akcentowaniu siły Rzeczypospolitej widać było pewne dostrojenie się do metody politycznych enuncjacji premiera Chamberlaina. Chodziło najwidoczniej o to, aby nie wybiec ze swartego szeregu porozumienia obu państw, ale aby utrzymać się razem w tempie mierzonego, odmierzanego, ale pewnego kroku. Stąd też mowa min. Becka, wbrew przeciwnym pogłoskom nie zawierała żadnych dalszych pozytywnych postulatów poza obecny polski stan posiadania i stan prawa. Istnieje w polityce pewna maksyma, że o pewnych rzeczach się nie mówi. Min. Beck do tej maksymy zastosował się w pełni.

Na ławach rządu wielu wyższych urzędników czytało mowę ministra z odbitek równo cześnie z jej wygłaszaniem. Minister nie odrywał wzroku od manuskryptu mowy. Jest rzeczą oczywistą, że mowa tej miary, wygłaszana bez przesady do całego świata i przez świat cały słuchana, musi być w każdym słowie przygotowana. I w tym, co w niej jest zawarte i w tym, co w niej jest — opuszczone. Każde niemal zdanie jest wypadkową między swobodną wolą Państwa a dokładnie obliczonymi warunkami sytuacji międzynarodowej. Rezonans mowy musi być wzięty w rachubę z góry jako immanentny współczynnik wagi i znaczenia enuncjacji politycznej. Do tego zamierzonego rezonansu mowa musi być a priori dostosowana. Toteż mowa min. Becka była i być musiała przeciwieństwem — improwizacji. Tym silniejsze wywoływał wrażenie każdy mocniejszy, żywszy głosowo akcent. Niezwykle misternie modelował min. Beck niektóre miejsca, drgające sarkazmem. Ironiczna przemiana głosu trwała chwilę. Mowca sam jakby przecinał wibrację tej ironii, aby nie zatoczyła szerszych kręgów. Ale ta chwila wystarczała, aby uwypuklić obecne nastawienie mówcy do kanclerza Trzeciej Rzeszy. Zdawało się chwilami, że ten zrównoważony, opanowany, trzeźwy, racjonalistyczny, wolny od emocji dyplomata, który przed nami stał teraz na trybunie Sejmu Rze-

czypospolitej miał jakby sam do siebie żal, że — wierzył, że — zaufał, że dżentelmentwo i prawdomówność po stronie przeciwniej przyjął jako premię swoich własnych orientacji. Ten żal do siebie samego przebiegał — zdawało się — ze słów naszego ministra wtedy gdy kreślił wstrzemięźliwie koleje dobrej woli Polski w stosunku do zagadnienia Niemiec tej „próby dania jakiegoś lepszego biegu historii między dwoma wielkimi narodami... w kierunku wzniesienia się ponad namiętności od wieków animozje”.

Ze słów ministra przebiegał — zawód. Zdawało się Polsce, że można będzie zaufać pań-

Rozumem samym i zbieżnością interesów mogą ze sobą sprzęgnąć się nawet państwa, których narody się nie kochają. Nie brak na to przykładów w dziejach: republikańska, wolnościowa Francja i carska, pogromowa Rosja...

Ale taki sojusz „z rozsądku” pęka tym silniej, gdy rozsądek okaże się złudą. Wtedy głos serc — wybucha tym żywiołowiej. Są sojusze, których koniec zbiorowa opinia, powiedzmy, zbiorowa dusza odczuwa jako wyzwolenie. I wtedy to dynamika momentów emocjonalnych dochodzi także w polityce do głosu...

**WAŻNE DLA PALACZEK I PALACZY! DELEG. FRANCUSKIEGO MONOPOLU TYTONIOWEGO W POLSCE**  
zawładnia o zalice cen  
wyrobów tytoniowych  
sprzedawanych w Polsce

**OTO NOWE CENY: BALTO 7 1/2 gr. szt. GITANES MARYLAND 8 gr. szt. GITANES VIZIR 7 gr. szt. WEEK-END 7 gr. szt. TYTOŃ FAJKOWY SCAFERL-TI zł. 2.50 za 50 g.**

stwu, które przez wieki kopało przepaść między Rzeczypospolitą a — sobą. Min. Beck musiał z wyżyn historii znowu stwierdzić, że daremny był trud budowania na zamianiu do Niemiec. Atawizm pruski zerwał teraz tamy, które Polska dobrą wolą wzniosła.

Te słowa żalu ministra, akord stłumionej ironii jego słów przemieniały się chwilami w — oskarżenie. Gdy minister w związku ze Słowacją mówił o tym, że „nie mamy zwyczaju handlować cudzymi interesami”, podniósł głos, zabarwił swoje słowa wyraźnie i celowo, a Izba, która kilkakrotnie zerwała się do owacyj o rozmaitym nasileniu, przy tych słowach osiągnęła — zenit. Oklaskiwała nie tylko Izba, ale i przeszłe i przyszłe pokolenia... Był to może najmocniejszy, najbardziej żywiołowy moment podczas całej mowy. Może dlatego, że tu damasceńską klingą zaatakowana została amoralność polityczna odwiecznego przeciwnika. Nie wiem dlaczego ale w tej chwili stanął przed moimi oczyma pomnik Grunwaldzki z placu Matejki... W niemiłkach oklaskach Izby drgał konflikt, serca Polski z Prusami, konflikt, który rozum na próżno usiłował zdławić i zdusić.

W polityce sentyment nie jest konieczny.

Kto wsłuchiwał się w podziemny nurt rezonansu Izby, ten musiał wyczuć ten głos — wyzwolenia...

Na trybunie stał minister Rzeczypospolitej i starał się opanować to uczucie w sobie samym, starał się otoczyć pancerzem reminiscencji historyczne Państwa i narodu polskiego...

Ale nie zdołał... I on wśród frenetycznych oklasków Izby mówił przejrzyście o tym, że gdyby przyszło do nowych rozmów z Rzeszą, to Rząd Polski „liczyć się będzie z doświadczeniami ostatnich czasów...”

Nie zdołał i min. Beck opanować bez reszty głosu dziejów i nawet on, spokojny, opanowany, zimny jakoby — uderzył pięścią o pulpit...

Krótko, jakoby raz jeden dał się porwać improwizacji... A w tym krótkim, jakby w polowie uderzenia już opanowanym uderzeniu tkwiło streszczenie — tej godnej, mocnej i wyzwalającej mowy...

Słusznie słuchał jej świat... Polska weszła na nową drogę dziejową...



**DOBRYM NAŁOGIEM**

nazwiemy przyzwyczajenie czyszczenia zębów przez lat 25, dzień w dzień, zawsze tylko pierwszą polską pastą „DENTOSAN”. Istniejąca od r. 1914 ta idealnie antyseptyczna pasta, odznacza się nadzwyczaj miłym aromatem i konserwując skutecznie zęby, staje się nieodzownym środkiem higieny każdego nowoczesnego człowieka.

**DENTOSAN CODZIENNIE ZDROWE ZĘBY CAŁE ŻYCIE**



# Komisja sejmowa jednomyślnie uchwaliła projekt ustawy o pełnomocnictwach Deklaracja posła dra Sommersteina imieniem ludności żydowskiej

Warszawa, 6. 5. Dziś pod przewodnictwem pos. Szczepańskiego odbyło się posiedzenie komisji prawniczej Sejmu, na którym rozpatrywano rządowy projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta R. P. do wydawania dekretów.

W posiedzeniu wziął udział p. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski, marszałek Sejmu prof. Makowski, wicepremier i minister skarbu inż. Kwiatkowski, podsekretarz stanu Chelmoński, Grodyński oraz wyżsi urzędnicy Prezydium Rady Ministrów i Ministerstwa Skarbu.

Referent projektu ustawy, poseł Browiński podkreślił, że projekt rządowy opiera się na art. 55 p. 1 Konstytucji, który przewiduje wydawanie dekretów przez Prezydenta R. P. na mocy delegacji ustawodawczych. W wypadku tym przewidziane jest jedynie wyłączenie zmiany Konstytucji.

Intencją rządu jest korzystanie z pełnomocnictw nie tylko w celu przygotowania i przystosowania życia gospodarczego do obrony ale także w celu podejmowania środków, któreby zapewniły życiu gospodarczemu normalne funkcjonowanie. Fakt, że w okresie obowiązywania pełnomocnictw Izby ustawodawcze kontynuować będą swoją normalną pracę potwierdza intencje rządu korzystania z pełnomocnictw jedynie w tych wypadkach, gdzie normalna droga ustawodawcza jest ze względu na dobro samej sprawy niewskazana. Sejm oddając do dyspozycji rządowi w tym momencie część swoich uprawnień nie zechce przez to zmniejszyć swojej odpowiedzialności i gotów jest w każdej chwili dźwigać ją wspólnie z rządem.

Po mowie p. wicepremiera Kwiatkowskiego, którą podajemy osobno, zabrał głos

pos. dr Sommerstein,

który nawiązując do ustępu przemówienia posła Browińskiego, dotyczącego mniejszości narodowych, stwierdza jako reprezentant

mniejszości żydowskiej, że obecna historyczna chwila kryje w sobie niebezpieczeństwo dla państwa, nie tylko dla narodu polskiego, ale i dla mniejszości narodowych, obywateli tego państwa. Właśnie ta chwila wymaga skupienia wszystkich sił w państwie, wszystkich obywateli bez względu na wyznanie i na rodowość dla odparcia wspólnego niebezpieczeństwa i zwalczania wspólnego wroga. W związku z obecną sytuacją na tle przedstawionych przez wicepremiera Kwiatkowskiego zasad korzystania z pełnomocnictw, jakiegokolwiek argumenty wewnętrznie - polityczne muszą w tej chwili ustąpić na plan dalszy i uczynić się musi wspólny wysiłek celem jak najsprawniejszego i najwydatniejszego wzmocnienia obronności.

W tym sensie Żydowskie Koło Parlamentarne głosuje za przedłożonym projektem.

Pos. Skrypnik oświadczył, że Ukraińcy jako obywatele państwa polskiego i jako przedstawiciele narodu ukraińskiego w całej pełni uznają potrzebę podjęcia wspólnych wysiłków dla obrony państwa.

Po dyskusji wniosek rządowy przyjęty został przez komisję jednomyślnie i wejdzie pod obrady plenum we wtorek dnia 9 maja. Referentem na plenum będzie pos. Browiński.

## Mowa min. Kwiatkowskiego

(Dokończenie ze str. 1-szej)

nie kontroli działalności rządu i krytyki parlamentarnej.

Pełnomocnictwa te bowiem mają stworzyć tylko warunki szczególnej sprawności w działaniu i w pracach rządowych, mają

uniemożliwić zaskoczenie nas

jakiegokolwiek objawami, które hamowałyby nasz rozwój i naszą ekspansję gospodarczą, które umożliwiłyby rządowi natychmiastowe załatwienie tego wszystkiego, co w obecnych warunkach — niezależnie od normalnego strumienia życia gospodarczego — może się stać

PRZEJAZDY na zasadzie specjalnych zezwoleń wjazd

**DO BOLIWI** 1950.—

**KUBY** i innych krajów.

**ORBIS** — wszystkie placówki,

nieodpartą koniecznością państwową.

W chwili obecnej, pomimo istniejącego napięcia politycznego i jego naturalnych, nieodpartych a ujemnych konsekwencji, ciężących nad wszystkimi państwami i wszystkimi gospodarskami, możemy zanotować w naszym gospodarstwie szereg faktów wcale pomyślnych. Mogę przykładowo zawiadomić w. komisję, że od 1 marca br. do 1 maja liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się o prawie 160 tysięcy osób, że budżet kwietniowy został zamknięty nadwyżką, że podatki wpływają nadspodziewanie dobrze, że ceny i koszty utrzymania są ustabilizowane, że bilans handlowy kształtuje się korzystniej niż w r. ub., że nasze instytucje finansowe wykazały ponownie niezwykle sprawność i zdolność do kolaboracji, że stosunki finansowe z zagranicą układają się całkowicie prawidłowo, że

wpływy gotówkowe Pożyczki Obr. Przeciwdziałkowej — obok poważnych darów w złocie i w gotówce na FON. przewyższyły kilkakrotnie wszystko, co kiedykolwiek w ciągu 4-tygodni na nadzwyczajne cele państwowe wpłynęło.

Obrona tych wartości może właśnie wymagać zarządzeń nadzwyczajnych, tak, by i obecne napięcie mogło się stać nowym zarodkiem sił gospodarczych w Polsce, tak jak ongiś dożalne trudności wynikające z t. zw. wojny celnej, w rezultacie dużej pracy społeczeństwa, obróciły się na wielki pożytek naszego narodowego gospodarstwa.

W każdym razie jedno jest pewne. W obecnej sytuacji międzynarodowej nie jest wskazane, by oczekiwać na trudności i ustosunkowywać się do nich wówczas, gdy się już zjawia. Raczej należy wyjść na spotkanie tych trudności, w takich warunkach formalno-prawnych, które gwarantować będą maksimum możliwego powodzenia.

W tej właśnie myśli proszę w. komisję o przyjęcie przedłożenia rządowego.

# Berlin chce nawiązać rozmowy!

## Znamienny powrót amb. Moltke do Warszawy

Warszawa, 6. 5. (Sin.) Powrót ambasadora niemieckiego v. Moltke do Warszawy wywołał duże zainteresowanie w kołach politycznych stolicy. Na temat tego powrotu krystalizują się w kołach dziennikarskich dwa punkty widzenia. Dziennikarze zagraniczni uważają, że przyjazd ten uważać należy za chęć Berlina nawiązania rozmów z rządem polskim, zaś w polskich kołach dziennikarskich przyjazd v. Moltkego właśnie w piątek, w dniu ogłoszenia mowy przez min. Becka, uważany jest za demonstrację celem podkreślenia chęci Berlina do rozmów bezpośrednich z Polską na zasadach tez, ogłoszonych przez min. Becka.

## Także do Londynu i Paryża wrócili ambasadorowie Niemiec

Londyn, 6. 5. PAT. Ambasador niemiecki w Londynie von Dirksen powrócił w sobotę po południu do stolicy Anglii.

Paryż, 6. 5. PAT. Ambasador niemiecki w Paryżu powrócił w sobotę przed południem do stolicy Francji po dłuższej nieobecności.

## Odwrót — pod wpływem Rzymu

Warszawa, 6. 5. (S). Wedle wiadomości, nadchodzących z Berlina, gwałtowna kampania prasy niemieckiej, która trwa od 2 dni, informując o rzekomym terrorze przeciwko Niemcom w Polsce, w ciągu dnia dzisiejszego doznała pewnego zahamowania. Dzisiejsze dzienniki południowe i wieczorne zamieszczają już tylko krótkie notatki poświęcone tej sprawie,

podczas gdy ostatnio znajdowały się na pierwszych stronach długie szpalty o rzekomym terrorze przeciwko Niemcom w Polsce.

„Berliner Zeitung am Mittag“ w dalszym ciągu polemizuje ze stanowiskiem min. Becka i ogłasza kilka wybranych i odpowiednio sprofilowanych głosów prasy zagranicznej. Na

zahamowanie bojowego tonu prasy niemieckiej prawdopodobnie wpłynęły informacje, nadchodzące z Rzymu, że Mussolini odradza Berlinowi zaostrezenie stosunków z Warszawą.

Rzym, 6. 5. PAT. Komentując przemówienie min. Becka „Messagero“ pisze, iż w gruncie rzeczy złożone oświadczenia mają charakter tego rodzaju, iż na ich podstawie mogłyby być podjęte rokowania pożądanym byłoby, aby rokowania takie mogły doprowadzić do takiego rozwiązania, które zdolne byłoby zagwarantować pokój oraz poszanowanie praw i dążeń obu narodów.

# Hitler zmuszony do wyrzeczenia się gwałtu i gróźb

Waszyngton, 6. 5. PAT. W kołach dyplomatycznych z zadowoleniem stwierdzają, że mowa min. Becka i oświadczenie prem. Daladier opierają się faktycznie na podstawowej tezie przedłożonej przez prezydenta Roosevelta w jego apelu z 15 kwietnia br., który nie zamy-

kając drzwi do żadnej dyskusji, stawiają kanclerza Hitlera w sytuacji, skłaniającej do wyrzeczenia się metod gwałtu i gróźb, jedynych, które, według Hitlera, miały w historii dawać rezultaty.

## Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 6. 5. (Sin.) Dziś w pierwszym dniu ciągnięcia IV klasy Loterii Państwowej padły większe wygrane na następujące numery:

15.000 zł wygrał nr 107122,  
10.000 zł — nr 19484 108353,  
5.000 zł — nr 10738 81233 127541,  
2.500 zł — nr 18815 27279 34273 49106 57436 588 108383 117491 128015,  
2.000 zł — nr 4201 15532 21584 41665 52486 59198 71154 74417 110171 133023 156317 157396.  
II ciągnięcie:

100.000 zł wygrał nr 742.

25.000 zł — nr 16035.

20.000 zł — nr 68955.

10.000 zł — nr. 83395.

5.000 zł — nr 34065 115167 164377 46577.

2.500 zł — nr 2044 13702 45673 49637 65037 80000 90595 93689 107427 113385 113977 116500 118403 144269.

2.000 zł — nr 37040 54028 66408 72239 83478 93178 114404 116327 119380 120210 123698 144603 147229 164818 155637.



Dr FELIKS WELTSCH

## OSTATNIE DNI CZECHOSŁOWACJI

## Na górze Karmel...

Cztery godziny przed wkroczeniem Hitlera do Pragi uciekłem z Czechosłowacji. Gdy Gestapo poszukiwało mnie, byłem już na Morzu Czarnym. Teraz, z Góry Karmel patrzę na świat i powoli uświadamiam sobie to, co zaszło: Gdy przyjeżdżam do Jerozolimy i widzę górę Syjonu, tonącą w palestyńskim słońcu, wyłania się przedemną niby we mgle Hradczyn, na który spoglądałem w ciągu 50-ciu lat. Bóżnice w Jerozolimie przypominają mi „Alt-Schul” i „klaus”, w którym przodkowie moi, jako kantorzy, zanosili modły. W chwili, gdy wszystko tutaj kwitnie i rozwija się dookoła, przypominam sobie chłody, panujące o tej porze w krajach Europy, które opuściłem. A gdy tutaj widzę wszystkich przy pracy w walce o byt, o utrzymanie trudnych stanowisk, gdy wszędzie dookoła widzę twórczą radość i jasne spojrzenie w przyszłość, — myślę wówczas o żydostwie w Czechosłowacji, którego spotkał straszny, nieszczęsny los. Byli to dobrzy Żydzi, których los teraz ciężko dotknął. Żydzi, nad którymi warto się zastanowić, a może i tutaj należy opowiedzieć coś nie coś o tym narodzie czeskim, z którym żyliśmy przez setki lat, o tym narodzie, którego również spotkał twarde los i wielkie nieszczęście. I rzędem jednak opowiem kilka słów o sobie i o ostatnich dniach mojego pobytu w Europie.

## Żydzi i kultura niemiecka

W ciągu 20-tu lat redagowałem „Selbstwehr”, naczelny organ syjonizmu w Czechosłowacji. Dziennik ten wychodził w języku niemieckim; przed kilkunastu laty był to objaw zupełnie naturalny. W Czechosłowacji Żydzi mówili po niemiecku. Czesi im to nieraz wytykali. Zjawisko to można różnie wytłumaczyć: emancypacja Żydów wyrosła tutaj na glebie niemieckiej. Było to za panowania Józefa II, w okresie najintensywniejszej germanizacji, w czasie, gdy cywilna część ludności w Czechosłowacji mówiła po niemiecku, a kultura niemiecka wszędzie miała przewagę w stosunku do czeskiej, będącej wówczas w początkach. Język czeski, prawdę mówiąc, był wówczas językiem żywym jedynie wśród rolników i warstw pracujących. Gdy naród czeski stopniowo opanowywał wyższe warstwy społeczne, gdy rodziła się inteligencja czeska, literatura i nauka, — Żydzi pozostali wierni duchowi niemieckiemu. Była to wierność zaiste tragikomiczna. Aż do ostatniej chwili byli w Czechosłowacji tacy Żydzi, którzy nie mogli się wyzwolić z pierwiastków niemieckich, nawet wtedy, gdy wielu z nich uważało się za „prawdziwych” Czechów, a czeski ruch asymilacyjny wymagał się coraz bardziej. Nawet wówczas większość Żydów mówiła po niemiecku i dlatego było naturalnym objawem, że naczelny organ syjonizmu czeskiego ukazywał się w języku niemieckim. Wszędzie można zaobserwować fakt, że zwłaszcza w prasie zakorzeniony jest największy konserwatyzm językowy. Reguła ta ma wszędzie swoje zastosowanie, tak w Europie jak i w Ameryce.

## Paradoksy

A oto przyszedł przewrót w Czechach: Czarne dni września i października r. 1938. Fala czeskiego ducha narodowego załaziła całe państwo, a fala ta była zabarwiona antysemityzmem. Gniew i rozczarowanie narodu czeskiego, które nie mogły wyładować się w stosunku do Niemców, znalazły swoje ujście i zwróciły się przeciwko Żydom. Jak zwykle, całe ostrze antysemityzmu skierowano przeciwko językowi niemieckiemu, którym jeszcze posługiwali się Żydzi. I tak, położenie stało się paradoksalne: zwycięstwo Hitlera było zwycięstwem germanizmu w Czechosłowacji. Zaczęto od nowa na ulicach i tramwajach mówić po niemiecku. Ale właśnie wtedy dalsze pojawianie się dziennika w języku niemieckim w Pradze było niemożliwe, a Organizacja Syjonistyczna postanowiła przerwać wydawanie „Selbstweh-

ru”. Równocześnie rozpoczęła się wśród Żydów dziwna czechizacja. Wytworzył się nowy, osobliwy stan rzeczy, który jest charakterystyczny dla narodu żydowskiego: im bardziej wpływ Hitlera zakorzeniał się, im bardziej język niemiecki opanowywał cały naród, — Żydzi tym gorliwiej rozmawiali po — czesku. Było to dziwne, tragikomiczne zjawisko przebiegające równolegle: Czesi wierzyli w to, że ocala siebie, hołdując coraz to bardziej antysemityzmowi, a Żydzi wierzyli, że wyjdą z opresji tylko wtedy, jeżeli poddadzą się asymilacji czeskiej. Lecz obu stronom nic nie pomogło.

## W cieniu przemocy

Okres między październikiem a marcem był okresem życia w cieniu przemocy. Czesi nie znali prawdziwego położenia, nie było w o l i przebudzenia się i otrzeźwienia. W ten sposób postępuje człowiek, który pragnie dalszego snu, nie chcąc pod żadnym pozorem przebudzić się, gdyż czuje, że przebudzenie to będzie złe i przykre. W końcu jednak mimo to wszyscy przebudzili się, — Czesi i Żydzi.

Czesi starali się wówczas słuchać terroryzującego ich sąsiada niemieckiego. Podporządkowali się jego woli, jakkolwiek nie z przekonania i nie całym sercem. Jednak w wielu dziedzinach pierwszorzędного znaczenia mimo to panowała wyłącznie wola Hitlera. W swojej



polityce zewnętrznej, Czechosłowacja straciła samodzielność, z punktu widzenia militarnego stała się bezsilna, a z punktu widzenia gospodarczo - politycznego została jak gdyby wcielona do Trzeciej Rzeszy. Rozstrzygającym jednak czynnikiem w poddaniu się woli Hitlera, był antysemityzm, a miarą przystosowania się, ustaloną przez Trzecią Rzeszę, było szybkie tempo rozprzestrzenienia się antysemityzmu. Podobno w rozmowach jakie toczyły się między ministrami czechosłowackimi a Hitlerem, mówiono przede wszystkim o Żydach. Opowiadają, że podczas jednej z tych rozmów, Hitler skarżył się pono na zbyt wolne tempo inwazji antysemityzmu. Gdy czeski minister spraw zagranicznych zwrócił uwagę Hitlerowi, że usunięcie Żydów w Trzeciej Rzeszy wymagało również dłuższego czasu, Hitler odparł, że wprowadzić początkowo popełnił kilka błędów, jednak właśnie z tych błędów należy czerpać „naukę i doświadczenie”.

## Reakcja Czechów

Czesi zareagowali na ten przymusowy antysemityzm różnorodnie. Prasa brukowa przyjęła go wnet w najbrutalniejszej formie. W ciągu całych tygodni nagłówki dzienników wieczornych z przymusu zawierały słowo „Žid”. Naśladowały tym samym brutalne wzory hitlerowskie. Gazety rozsprzedawane były wprawdzie w dużych ilościach, nie znajdowały jed-



nak wśród ludu głębszego oddźwięku. Szerokie masy czytały podjudzające artykuły antysemityczne, traktując je jako materiał podniecający, nie ustosunkowały się jednak do tych elukubracji poważnie. Wydawcy tych dzienników robili bardzo dobry interes, — a zawsze znajdowały się takie jednostki, które łakomiły się na dobre interesy, wykorzystując nadarżającą się okazję. Jednakże większość narodu czeskiego hołdowała „antysemityzmowi umiarkowanemu”. Nawet nowa partia polityczna, która sprzeciwiała się kierunkowi politycznemu prezydenta Benesza i popierała politykę uległości wobec Trzeciej Rzeszy, opierając się na nowym premierze Beranie, t. zw. partia „Zjednoczenia narodowego”, hołdowała tej „umiarkowanej” postaci antysemityzmu. Stanowisko Czechów przedstawiało się następująco: żądają od nas antysemityzmu; Żydów zbyt mało nie kochamy (mówią mi po niemiecku, są dobrze sytuowani), jesteśmy jednak narodem postępowym, nie możemy więc zbyt brutalnie odnosić się do Żydów, wystąpimy głównie przeciwko Żydom „emigrantom” (słowo to jest uważane obecnie za pogardliwe w państwie, stworzonym przez emigrantów Masaryka). „N a s z y m” Żydom nie uczynimy zbyt wiele złego.

Bardzo ostry kurs antysemityczny zapanował natomiast wśród przedstawicieli wolnych zawodów, adwokatów, a przede wszystkim lekarzy. Tutaj wchodziła w grę po prostu zazdrość zawodowa, posługująca się bez skrupułów nowym i ohydny środek, mającym na celu usunięcie bardziej zdolnych konkurentów. W końcu należy wspomnieć z wdzięcznością o prawdziwej inteligencji czeskiej, o tych kulturalnych jednostkach, wychowanych w duchu Masaryka, których wszędzie można było spotkać, w biurach, szkołach, wśród sfer intelektualnych. Ci ludzie walczyli niezwykle odważnie z antysemityzmem, a tam, gdzie, na mocy rozkazu danego z góry, zmuszeni byli realizować kurs antysemityczny w życiu, czynili to delikatnie i z pewną odrazą.

## Aż do 14 marca...

Tak przedstawiało się położenie mniej więcej aż do marca. I wszyscy sądzili, że i na przyszłość sprawy w ten sposób się potoczą. Sytuacja wydawała się być poważna, wierzone jednak, że nastąpi znowu roz pogodzenie. Była to jednak próżna nadzieja: Nagle jednak nadciągnęły jeszcze cięższe chmury, aż — w tem uderzył grom.

Żydzi naogół byli większymi pesymistami niż Czesi. Odczuwali coraz bardziej na sobie żelazną pięść, która przygniatała republikę. Wielu Żydów postanowiło opuścić Czechy i wyemigrować. Nadeszło kilka certyfikatów z ostatniego szedulu, tysiące Żydów wszczęły starania, a tylko około 150 rodzin otrzymało certyfikaty; po największej części byli to uchodź-



cy z Sudetów. Z innych połaci Czechosłowacji certyfikaty otrzymało tylko 7-miu ludzi (nie licząc alij młodzieży i kilku certyfikatów chalurowych). Wśród tych 7-miu, którym udało się otrzymać certyfikat, byłem i ja. Certyfikat dostałem 7 marca.

Tymczasem ustawy antyżydowskie wchodziły w życie z większą intensywnością, zależność od Niemiec wzrastała coraz bardziej. Wszyscy czuliśmy, że sytuacja się pogorszyła, nikt jednak nie myślał o zbliżającym się niebezpieczeństwie, ani Cześci ani Żydzi.

W ten sposób przedstawiała się sytuacja 14 marca, w dniu, w którym opuściłem Pragę. Słowacja oderwała się od republiki. Wszystkich oburzała zdradziecka polityka Słowaków. Sytuacja była bardzo poważna, nikt jednak nie przypuszczał, że kryje w sobie wielkie niebezpieczeństwo dla Czechosłowacji.

### Hacha jedzie do Berlina

14 marca po południu zakomunikowano, że prezydent Hacha jedzie do Hitlera. „Fakt ten ma dla nas znaczenie korzystne, — powiedziałem do przyjaciela: „Staruszek jedzie koleją, w Niemczech dadzą mu w nocy odpocząć, a jutro przedpołudniem rozpoczną się rokowania; my tymczasem jutro, w wypadku, gdyby rokowania potoczyły się niepomyślnie, — opuścimy już granicę Czechosłowacji”. Rzecz jasna, że nie liczyliśmy się z nowymi metodami hitlerowskimi, stosowanymi w rokowaniach z niepodległymi państwami. Okoliczności zdawały się nam sprzyjać. Rokowania jednak rozpoczęto n a t y c h m i a s t. Rokowania? Zadaniem historii będzie kiedyś rzucić światło na sposoby, jakimi posługiwano się w przeprowadzeniu tych rozmów. W każdym razie jednak była to ostatnia noc w Czechosłowacji.

O godz. 11-tej w nocy pożegnaliśmy się w Pradze uroczyście z przyjaciółmi i znajomymi. Było nas 150-ciu największy transport emigrantów od długiego czasu. Nastroj był wyjątkowy: Odprowadzało nas 500 ludzi, i wszyscy czuli, że „coś” nadejdzie, nikt jednak nie miał najmniejszego pojęcia, że w tej właśnie chwili wojska niemieckie głęboko już wdarły się do Czechosłowacji. Gdyby ktoś z nas powiedział, że za cztery godziny Hitler będzie w Pradze, — wysmiano by go jak głupca.

Podczas podróży dochodziły nas coraz częstsze wieści: wojsko niemieckie zajęło Pilzno i ma zamiar zająć nawet Brno. Ci, którzy wsiadli na ostatniej stacji, przynieśli tę wieść. Gdy zatrzymaliśmy się na jednej stacji na Morawach, doszła nas straszna wieść: Morawska Ostrawa, miasto graniczące z Polską, zostało zajęte przez Niemców. W jaki sposób przekroczymy granicę? Cztery wagony, przepełnione pasażerami żydowskimi, jadą do Palestyny, a w wagonach pełno bagaży. Czy Niemcy przepuszczą ten transport? Była noc. Kilku mężczyzn spało, inni spoglądali przez okna w mrok. Śnieg rozjaśniał nieco okolicę. W końcu przybyliśmy do Morawskiej Ostrawy. Pierwsi, „przywitani” nas żołnierze niemieccy z nabitymi karabinami. Spoglądają na pociąg. Co teraz będzie? Jakiś zdenerwowany młodzieniec, ze swastyką w krawacie, szybko przebiega wagony i bada nas wzrokiem. Urzędnicy celni wchodzi do pociągu. Oddychamy z ulgą: to czescy celnicy? Zdaje się, że i oni nie mniej od nas zdenerwowani, zupełnie nie poddają nas rewizji, nie żądają paszportów. Szybko opuszczają wagony, pociąg rusza.

Czy to możliwe? A może tylko przetaczają wagony z jednego toru na drugi? Nie, pociąg nie zatrzymuje się, jedzie, nie ma wątpliwości: jesteśmy w Polsce. Zostaliśmy ocaleni. Oto już Bogumin, potem Kraków. Nadchodzą wieści, o których dowiadujemy się z radia: Czechosłowacja cała zajęta, ruch pociągów na granicach wstrzymany, rozkaz zamknięcia granic nadziesiąt w kilku minut po opuszczeniu przez nas Morawskiej Ostrawy. Pociąg, którym jechaliśmy, był ostatni. Dzisiaj Hitler przemówi na Hradczynie. Czy to możliwe? Jesteśmy zupełnie oszołomieni. Czy nazywać to przypadkiem lub szczęściem? Czyż nie należy mówić raczej o Opatrzności Bożej? Po sześciu miesiącach przygotowań, po długiej walce o certyfikaty, wymknęliśmy się dosłownie na pięć sekund przed zamknięciem wrót. Powoli staje nam się jasne: zaiste, wszyscy winniśmy odmówić błogosławieństw „Hagomel”.

# Antysemityzm -- jedną z przyczyn katastrofalnej sytuacji Niemiec

## Co mówi Federacja przemysłu brytyjskiego

Londyn 6. 5. ZAT. Ogłoszony w tych dniach raport sytuacyjny, tzw. „Barometr gospodarczy” na drugi kwartał 1939, Federacji przemysłu brytyjskiego (Federation of British Industries) zawiera ciekawą analizę obecnego kryzysu gospodarczego Rzeszy Niemieckiej. „Barometr” stwierdza, że głównymi przyczynami tej katastrofalnej sytuacji gospodarczej Nie-

Odporność niemieckiego systemu gospodarczego wystawiana jest obecnie na najcięższą kiedykolwiek przez Niemcy doświadczoną próbę. Co się tyczy zapasu kapitałów to przemysł i handel niemiecki zostały do ostatnich granic wyczerpane różnego rodzaju wywłaszczeniami i dyskryminacyjną polityką podatkową, i nie ulega wątpliwości, że akcja antyżydowska w listopadzie 1938 (tzw. kontrybucja po zabójstwie von Ratha — Red.) miały ten sam cel.

Analizując w dalszym ciągu przyczyny i przebieg kryzysu gospodarczego w krajach Europy Środkowej i Wschodnio-Południowej oraz reperkusje tego kryzysu na sytuację gospodarczą Rzeszy Niemieckiej, „Barometr” dochodzi do następujących wywodów: Niemcom potrzeba ostatecznie nie większej ludności ani większej prężności przemysłowej, lecz przeciwnie — takich środków żywności i surowców. Z tego punktu widzenia ostatnie terytorialne aneksje Rzeszy — poza surowcami, zapasami i walutą zagraniczną, którą przy aneksji zagarnęła — są dla niej

bardzo małą pomocą.

Przeciwnie, aneksje powodują większe jeszcze nadwężenie zapasów dewizowych Rzeszy. Jeśli przemysł austriacki i czechosłowacki ma w dalszym ciągu funkcjonować, musi otrzymać duże ilości surowców, których Niemcy nie są mu w stanie dostarczyć. Sytuację bardziej jeszcze pogarsza fakt, że eksport tych krajów — eksport, który dawniej równoważył import surowców — podpada obecnie pod karne 25-proc. cło w Stanach Zjednoczonych, czyli w kraju, który dawniej był dobrym rynkiem towarów austriackich i czechosłowackich. W konkluzji „Barometr” dochodzi do wniosku, że obiektywne przyczyny, stworzone dla Rzeszy przez zachłanną politykę zagraniczną Hitlera, stawiają ją w sytuacji przymusowej:

musi on dążyć bądź do nowych podbojów narodów mniejszych, bądź wtrącić Europę i świat cały w katastrofę wojenną.

### PODZIĘKOWANIE

WP. Dr. OSSI DYMOWI, Kraków Gertrudy 18 za bezinteresowne wyleczenie mnie z uporczywej długoletniej choroby żołądka i jelit składam na tej drodze serdeczne „Bog zapłać”

2542

SZMUL ZUCKER

miec są — aneksjonistyczna i agresywna polityka zagraniczna Hitlera i prześladowania Żydów.

Aneksja i podbój Austrii i Czechosłowacji — zaznacza w toku swych wywodów „Barometr” — przyczyniły się w dużym stopniu

do pogorszenia sytuacji poprzedniej zamiast do jej poprawienia.

Aneksje te wymagały znacznego zwiększenia niemieckiego budżetu wojkowego, i to z pewnością o dużo więcej niż fundusze, które zostały zajęte na skutek aneksji. Już w 1938 roku niemiecki bilans eksportowy został zamknięty niedoborem o przeszło 400 milionów marek, podczas gdy ten sam bilans za rok 1937 dał Rzeszy nadwyżkę ponad 400 milionów. Mało zaś jest widoków na to, aby w sytuacji tej nastąpiła poprawa.

Parcie na Wschód, wraz z bezwzględna polityką antysemicką,

sprokowały przeciwko Rzeszy nieprzyjaźń większości cywilizowanego świata, powodując nie tylko dalsze utrudnienie rozwiązania problemu gospodarczego, ale także

wzmocnienie bojkotu antyniemieckiego, zarówno bojkotu oficjalnego jak nieoficjalnego.

## WSTĘPUJcie DO ORGANIZACJI SYJONISTYCZNEJ — WYKUPUJcie SZEKEL !!

## Prof. Brodetzki o rokowaniach palestyńskich

Londyn, 6. 5. ZAT. Na publicznym zebraniu w Londynie kierownik departamentu politycznego Agencji Żydowskiej w Londynie, prof. Z. Brodetzki dał wyraz niezadowoleniu i zdumieniu Agencji Żydowskiej z powodu taktyki rządu angielskiego, który prowadzi rokowania w sprawie palestyńskiej z Arabami bez zasięgnięcia opinii Agencji Żydowskiej. W Izbie Gmin i w Izbie Lordów — oświadczył Brodetzki — rząd w listopadzie ubiegłego roku powiadomił o swych zamierzanych rokowaniach z Żydami i Arabami. Nie jest w porządku, jeśli po niepowodzeniu konferencji londyńskiej, rząd pro-

wadzi rokowania tylko z jedną stroną. Nie chodzi o przywilej prowadzenia rozmów z rządem angielskim. Nie jest to zresztą żaden przywilej. Mandat nakłada na rząd obowiązek wysłuchania opinii Agencji Żydowskiej we wszystkich sprawach, które dotyczą Palestyny. Ubolewać tylko należy, że tak się stało, nie tylko zresztą dlatego, że naraża to na szwank Żydów. Szczególnie godne jest ubolewania, iż dzieje się to w czasie gdy wszyscy są zainteresowani w podkreśleniu ważności sumiennego wykonywania zobowiązań międzynarodowych. Również Żydzi mają prawo sądzić, że zobowiązanie rządu angielskiego jest więcej warte, niż zobowiązanie Hitlera. Brodetzki dodał, że Żydzi nie będą mogli zaakceptować kroków politycznych, jakie rząd angielski zamierza poczynić odnośnie do Palestyny. Mówca wyraził nadzieję, że rząd prędzej zgodzi się odroczyć rozwiązanie tego zagadnienia, niż złamać swe zobowiązania. Jakkolwiek wypadną decyzje w sprawie palestyńskiej — ciągnął dalej prof. Brodetzki — dzieło odbudowy żydowskiej w Palestynie musi być kontynuowane. Żydowska Siedziba Narodowa w Palestynie zapuściła zbyt mocne korzenie, aby mogła się podporządkować panowaniu arabskiemu, bądź też ulec zagładzie.

### „Aliyah Bank”

Londyn, 6. 5. ZAT. W Londynie została zarejestrowana instytucja bankowa pod nazwą „Aliyah Bank Ltd.”, której zadaniem ma być ułatwianie emigracji do Palestyny z Polski, Rumunii, Węgier, Niemiec, Czechosłowacji i innych krajów europejskich, współdziałanie przy transferze majątku emigrantów oraz współdziałanie w zakresie rozwoju gospodarczego Palestyny. Minimum banku zostało zarejestrowane w wys. 60.000 f. szt. Bank ma zastrzeżone prawo do wykonywania także zwykłych operacji bankowych i finansowych.



Dr ELIASZ MARKUS

## Lag Baomer -- dzień Szekla

Kontynuowanie przez rząd angielski dalszych pertraktacji ze stroną arabską w sprawie palestyńskiej, już po zamknięciu oficjalnej konferencji okrągłego stołu w Londynie świadczy, iż rząd angielski nie wypowiedział jeszcze ostatniego słowa co do dalszych ustępstw, jakie zamierza udzielić Arabom. Za cenę najżywniejszych naszych interesów w Palestynie — Anglia zmierza do zapewnienia sobie sympatii świata arabskiego, w obliczu naprężonej obecnie sytuacji międzynarodowej. Zamierzeniom tym przeciwstawiać musimy zdecydowany bezwzględny nasz opór. W grę wchodzi wszak los żydowskiej Palestyny i przyszłość naszego narodu.

Niejednokrotnie już udało nam się dzięki zdecydowanej naszej postawie zażegnać różne niebezpieczeństwa, jakie zagrażały nam na odcinku palestyńskim i to w okresie kiedy stanowiliśmy w Palestynie nieznaczną jeszcze mniejszość. Dziś półmilionowy jiszuw żydowski w Erec przedstawia siłę realną, nad którą nikt już nie może przejść do porządku dziennego. Jiszuw walcząc heroicznie od lat przeszło trzech, w interesie całego narodu żydowskiego, nie może jednakże pozostać osamotniony w tej jego ciężkiej walce. Cały naród żydowski musi przyjść mu z pomocą. Intrygom państw arabskich, w gruncie rzeczy mało tylko zainteresowanym losem Palestyny, przeciwstawić musimy zwarty silny front narodu żydowskiego, dla którego Palestyna jest kwestią życia.

Najbliższy XXI Kongres syjonistyczny dać ma wyraz tej naszej niezłomnej woli i decyzji wytrwania w walce o słuszość naszych praw do odbudowy własnej ojczyzny w Palestynie, mimo wszelkich trudności i przeszkód. Uczynić to powinien w imieniu całego narodu, w imieniu tych wszystkich, którzy uważają Palestynę za jedyne realne rozwiązanie kwestii żydowskiej i złagodzenie bezprzykładnej w historii tragedii bezdomnego narodu. Zadanie to spełni Kongres Syjonistyczny tylko wówczas, gdy miliony Żydów w wszystkich krajach rozprószenia staną zwarcie wokół sztandaru syjonistycznego i zgłoszą czynnie swój akces do walki i pracy dla wielkiej naszej sprawy. Uczynić to mogą tylko przez wykupienie s z e k l a, który jest symbolem przynależności do Organizacji Syjonistycznej. Od ilości sprzedanych szekli zależy siła Organizacji, jak i powaga i autorytet Kongresu, który w tej chwili historycznej dać ma odpowiedź narodu żydowskiego tym wszystkim, którzy pozbawili nas pragną jedynej naszej nadziei dziejowej na lepszą szczęśliwszą przyszłość. W tej sytuacji wykupienie szekla jest nakazem i obowiązkiem każdego Żyda. Na ofiarę bowiem jednego symbolicznego złotego stać każdego z nas niezależnie od jego stosunków materialnych.

Obecna akcja szeklowa stać się musi potężną żywiołową manifestacją niezłomnej woli Narodu wytrwania w walce o urzeczywistnienie jego prastarej wielkiej idei i nadziei — odbudowy własnej wolnej Ojczyzny w Erec Izrael. — Każdy Żyd niechaj pamięta o tym w proklamowanym na dzień dzisiejszy Dniu Szekla.

\* \* \*

OBJAZDY DELEGATÓW CENTRALNEJ  
KOMISJI SZEKLOWEJ.

Dziś w niedzielę 7 bm. odwiedzą delegat Centralnej Komisji Szeklowej następujące miejscowości: Bochnia, Chorzów, Chrzanów, Dębica, Jarosław, Katowice, Oświęcim, Tarnów.

**KUPON ZNIŻKOWY DO KINA  
ATLANTIC**

Ważny 7 maja. — Wyciąć i przedłożyć do wymiany.  
w Kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59  
w Perfumerii N. Meersanda ów, Marka 26  
lub w Adm. „N. Dziennika“ Orzeszkowej ?

Dr ALFRED NOSSIG

# PARADOKS ZŁOTA

## Ameryka skarbnicą świata

I.

Niedawno temu odpłynęły do Nowego Jorku największe transporty złota, jakie kiedykolwiek w historii wysłano.

Na pięciu okrętach kapitał światowy, skoncentrowany w Londynie, za przykładem bezdomnych uchodźców, uciekał do Ameryki, szukając tam bezpiecznego schroniska. „Manhattan“ przewoziła 60 milionów dolarów w złocie. „Normandie“ — 28.

Dzięki tym ostatnim transportom amerykański skarb złota urósł do wysokości 16 miliardów dolarów, tak, że wynosi obecnie 60 proc. zasobów złota całego świata.

Nie od dziś datuje się ta siła atrakcyjna wywołana przez Amerykę na złoto. Jeżeli legenda opowiada o górze magnesowej, przyciągającej statki dzięki żelaznym ich konstrukcjom, to rzecz można że w Ameryce urastał jakiś „Mont Jaune“, Złota Góra, przyciągająca ten najcenniejszy kruszec z wszystkich okolic kuli ziemskiej.

W postępach tej emigracji złota do Ameryki odzwierciedla się historia ostatniego czasu, odznaczająca się wzrastającym stale niepokojem i obawą przed nową wojną.

W r. 1935 zagraniczne depozyty złota w U. S. A. wynosiły tylko 8,9 miln. dolarów. W czerwcu 1938 r. podwyższyły się do kwoty 320 miln. w grudniu tegoż roku podwoiły się, a w marcu 1939 r. wynosiły już 730 miln. W parę tygodni potem zaokrągliły się aż do wysokości 16 miliardów.

Aż do jesieni 1938 r. w transportach złota przeważał kapitał prywatny. Od tej pory zaś kapitał państwowy stanął na pierwszym miejscu, co jest bardzo znamienne dla oceny sytuacji przez czynniki najkompetentniejsze.

Wiadomo że niezbyt dawno jeszcze Londyn uchodził za najbezpieczniejszy ośrodek dla lokowania kapitałów. Wszyscy panujący mieli tam swoje depozyty. Londyn też najdłużej wstrzymywał się od wysyłania złota swego do Ameryki. Kapitały europejskie, płynące do Nowego Jorku, pochodziły przeważnie z Francji, z Holandii i z Szwecji. Kiedy wreszcie Anglia wskutek niebezpieczeństwa agresji powietrznej czuła się zniewolona pójść za przykładem innych państw, zaczęła eksportować złoto swe do Afryki południowej, a kiedy i bezpieczeństwo Transvaalu stanęło pod znakiem zapytania, Anglia zdecydowała się przenosić złoto swe głównie do Kanady, motywując to okolicznością, że w razie wojny łatwiej będzie przetranszować złoto jako środek płatniczy do Stanów Zjednoczonych z Kanady niż przez Atlantyk z Afryki Południowej.

II.

Jeżeli sobie teraz postawimy pytanie, jakie są gospodarcze skutki tego olbrzymiego przegrupowania rezerw złota, odpływu tak wielkiej części ich z wszystkich niemal krajów i koncentracji ich w Ameryce, to stajemy przed największym paradoksem ekonomicznym naszego czasu.

Czemu właściwie tak bardzo ceni się złoto i co jest powodem tak gorliwego teauaryzowania go przez banki emisyjne? Nie można zaprzeczyć, że złoto jest najszlachejniejszym i najpiękniejszym z kruszców. Zgodnie mniemanie to mieszkańców kuli ziemskiej od czasów najodleglejszych utrzymało się aż do dnia dzisiejszego. Z tym wszystkim istnieją jednak przedmioty cenniejsze jeszcze niż złoto, jak np. klejnoty. Można by sobie wyobrazić, że rządy gromadziłyby skarby narodowe w postaci klejnotów. Skoro się jednak przyjął zwyczaj powszechny gromadzenia złota, to tłumaczy się to okolicznością, że zaakceptowano złoto jako podstawę waluty i gwarancję wartości banknotów papierowych.

W tym znaczeniu jednak złoto w dwudziestym stuleciu zostało zdegradowane. Już w poprzednim wieku wiara w złoto podtrzymywana przez ekonomię klasyczną, zwalczania

Proszek od **BOLU GŁOWY**  
Dla dorosłych i dzieci  
**KOWALSKINA**  
Złoty środek  
PRZY PRZEZIEBIENIU  
GRYPE I KATARZE

była namiętnie z jednej strony przez socjalizm, z drugiej przez obóz „wolnego gospodarstwa“. Jednakowoż dopiero w ostatnim dziesięcioleciu wyciągnięto praktyczne konsekwencje z tego nadwątlenia kredytu złota w opinii publicznej.

Zasadniczo wyemancypowała się spod konwencji, że złoto ma być jedyną miarą wartości waluty Trzecia Rzesza, głosząc oficjalnie zaakceptowaną przez siebie doktrynę wolnego gospodarstwa, doktrynę, która upatruje właściwe bogactwo narodów w przyrodzonych źródłach egzystencji, w narzędziach i w pracy, słowem w żywej produkcji. Lecz bezspornie nawet w krajach, które pozostały w zasadzie wierne teorii złota jako wyłącznego miernika wartości waluty, w praktyce złoto straciło dużo z tego swego znaczenia. Dowodem tego były liczne, dowolne redukcje wartości waluty przeprowadzone w celu korzystniejszego uregulowania cen, a niemniej właśnie wysyłanie państwowych rezerw złota za granicę.

Najbardziej uderzającym faktem zaś było to, zw. „sterylizowanie złota“ które przeprowadziły Stany Zjednoczone. Doszły one z czasem do tak ogromnych zasobów złota, że zdecydowały się część ich wycofać z gospodarstwa, zamykając je w podziemiach. Obecnie 5 i pół miliarda dolarów w złocie, należących do skarbu Stanów Zjednoczonych leży w piwnicach Fox Knox i nie spełnia funkcji swej gospodarczej. To samo dzieje się z depozytami innych państw, przeniesionymi do Ameryki. Państwa te gospodarują jedynie na podstawie mocno zredukowanych rezerw złota, które pozostały w ich bankach.

Jaki sens ma to sterylizowanie bogactwa świata? Jaki użytek przynosi poszczególnym narodom i ludzkości to wycofanie olbrzymich środków produkcji i zakupu — z procesu gospodarczego? Wytwarza to tylko nie obliczone straty. Państwa tracą oprocentowanie i zyski na kursie. Gospodarstwo społeczne zaś pozbawia się uruchomienia możliwego przy spożytkowaniu tak kolosalnych środków obrotowych.

Złoto stało się po prostu fetyszem. Nowe zasoby złota wydobywane bezustannie z wnętrza ziemi, służą na to tylko, by je naładować na okręt i zamknąć w ciemnych piwnicach amerykańskich. Bankowcy usprawiedliwiają fakt ten okolicznością, że wobec sparaliżowanej przedsiębiorczości nie można by wydajnie inwestować tych rezerw. Zanik przedsiębiorczości zaś tłumaczy się psychozą wojenną. Przy tym uważać należy, że koszt wydobywania złota, dawniej bardzo znaczny, dzięki postępom techniki obecnie tak się zredukował, że opłaca się wyeksportować nawet najmniej rentowne źródła złota. Skutkiem tego produkcja złota wzrasta corocznie. Rekord pod tym względem osiągnęła produkcja światowa w r. 1938: Wydobyto 36,7 milionów uncji złota. Fantastyczne skarby, które w gruncie rzeczy nikomu na nic się nie przydadzą.

Jedną tylko myślą pocieszyć się możemy, patrząc na ten bezsensowny, tak szkodliwy dla człowieczeństwa tok gospodarstwa światowego. Skoro raz zniknie przyczyna psychozy wojennej, skoro wszystkie narody znowu będą mogły swobodnie dysponować swymi bogactwami, nastanie rozkwit ekonomiczny połączony z podniesieniem poziomu życiowego szerokiego mas, dobrobyt świata, jakiego w historii jeszcze nie oglądano. Wówczas złoto przestanie być paradoksem.



S. L. SCHNEIDERMAN

# OD TANGERU DO ALEKSANDRII

## Bilans podróży dookoła Afryki

Ostatni wieczór na progu kontynentu afrykańskiego. Przez otwarte okno pokoju hotelowego wdziera się gwar Aleksandrii, miasta kokainy i prostytucji. Marynarze wszystkich flot świata zapelniają bary i lokale rozrywkowe, w porcie iskrzą się tysiące światła z okrętów wojennych i handlowych, pod banderami różnych państw.

Moja podróż afrykańska kończy się więc na mieście, które było kolebką kultury nie tylko swego kontynentu, ale całej ludzkości.

Gdy Paryż, Londyn a nawet Rzym i Ateny spały jeszcze snem pustyni i puszczy, tu, w dorzeczu Nilu kwitła już bogata cywilizacja, a w porcie Aleksandrii powiewały żagle statków bogato rzeźbionych; kwitły już tu wówczas różne gałęzie wiedzy, artyści kształtowali swe wizje w obrazie i piśmie, tu powstawało także pierwsze pojęcie o Bogu.

Na długo przed naszą erą Aleksandria była już kosmopolitycznym miastem ze wszystkimi akcesoriami, które tworzą cienie i światła tego pojęcia. Aleksandria wywierała przemożny wpływ na kraje, położone we wschodniej części Morza Śródziemnego, ale nie własnego kontynentu. I do późnego renesansu z całego ogromnego bloku Afryki znany był jedynie egipski próg u Morza Śródziemnego. Dopiero w piętnastym wieku po raz pierwszy okręt europejski dotarł do Konga, a zaledwie od pięćdziesięciu lat białym udało się opanować bohaterstwo broniące się dzikie szczepy afrykańskie i podzielić między sobą bogactwa tej ziemi.

„Historia“ tego kontynentu rozpoczyna się bodaj dopiero dziś, a pod słowem „historia“ nauczono nas w szkole jeszcze rozumieć: „wojna.“ Ziemia ta będzie niewątpliwie terenem przyszłej wojny, tu może się nawet rozpocząć wielka rzeź narodów. Afryka, ten prastary kontynent, nie jest jeszcze ostatecznie podzielona, różne państwa zgłaszają pretensje do części czarnego lądu i niedługo może się jeszcze stać to, o czym nie śni się nawet politykom, ale co prorokują już różni hitlerowscy agenci:

„Pojęcie państw demokratycznych i totalnych, którym określa się dwa obozy w Europie, może wkrótce być zastąpione pojęciem państw kolonialnych i nieposiadających kolonii. To stanie się wkrótce hasłem Trzeciej Rzeszy i zbliży ono do nas państwa znajdujące się teraz rzekomo pod wpływem Anglii i Francji, — krajów które „zrabowały“ najwięcej kolonii... Te „prorocтва“ polityczne wyrecytował prze-

de mną jednym tchem tajemniczy turysta niemiecki, pan Kramer, którego znów niespodziewanie spotkałem w gwarnym portowym lokalu nocnym Aleksandrii.

Jasno oświetlona sala pełna była dymu i śpiewających głosów. Wszystkie stoliki były zajęte. Kelner szukał dla mnie miejsca, gdy nagle ktoś zaczął klaskać w dłonie, wołając mnie do siebie. Był to mój towarzysz podróży z okrętu, niemiecki „skaut“ Kramer, ubrany teraz w ciemne ubranie wieczorowe. Siedział w towarzystwie dwóch młodych blondynek i kilku mężczyzn. Wszyscy byli Niemcami.

Co robili ci Niemcy w Aleksandrii?

Przybyli tu oczywiście jako „turyści“ albo „przedstawiciele handlowi“. Każdy z nich miał swe z góry przygotowane alibi...

Rozmowa przeszła od razu na tory polityczne. Kramer z wielkim wyrobieniem politycznym mówił o marszu na kolonie, jaki Niemcy wkrótce podejmą, a całe towarzystwo wtórowało jakby ulubiony refren słowo: wojna.

Znów nalano szampana, posunięto mi szklankę, ale wzrok mój zatrzymał się na otwartych szybkach owiniętych butelek, z których kłębił się mały dymek, jakby z luf armatnich po oddanym strzale...

Długo nie mogłem zasnąć tej ostatniej nocy, spędzonej na kontynencie afrykańskim. Patrzałem na rozlukaną Aleksandrię, a w myślach obejmowałem całą piramidę bloku afrykańskiego, który objechałem w ciągu ostatniego roku.

W moich wędrówkach przez Afrykę docierałem do miejsc, gdzie nie było jeszcze śladów naszej kultury, gdzie dzicy spokojni mieszkańcy okrywali biodra skórą dzikich zwierząt. Do nich nie dotarły jeszcze nawet białostockie wyroby włókiennicze, które przedarły się już na wszystkie kontynenty. Byłem we wioskach, gdzie biali ludzie nie wiedzieli kto jest „duce“ czy „führer“. Serce Afryki rzedstawa więc jeszcze pewnego rodzaju „terra incognita“, ale za to brzegi tego kontynentu od Tangeru przez Kapsztadt do Aleksandrii stanowią istne gniazda armat, gotowe w każdej chwili podjąć bitwę morską.

Naturalne przeszkody, które niegdyś powstrzymywały pochód białego człowieka w głąb kontynentu afrykańskiego, znikły dzięki chininie, autom, wentylatorom i samolotom. Ministrowie, awanturnicy, naukowcy i wojskowi znajdują tam bogate pole działania. Stary kontynent, pełen tajemnic, nie może już dłużej prze-

ciwstawić się uzbrojonym w technikę narodom europejskim.

Marsz na Afrykę forsują dziś szczególnie Niemcy, którym potrzebne są bogactwa naturalne tej niewyzyskanej jeszcze ziemi. Kontynent afrykański odgrywa pierwszorzędną rolę w gospodarce światowej. Afryka jest wyłącznym niemal producentem radu, dostarcza 95 procent światowej produkcji diamentów i połowę produkcji światowej złota, którego tak pożąda nasz świat. Ale Afryka posiada nie tylko te bogactwa, należące do luksusowych, ale też najniezbędniejsze surowce, bez których nie może się obejść współczesny aparat wojenny: stal, żelazo, ołów, grafit, oleje i zboże. Coraz bardziej wzrasta wzajemna zależność Afryki i Europy, a państwa europejskie, które nie mają bezpośredniego udziału w eksploatacji bogactw Afryki, skazane są na stanowisko drugorzędnych. 92 procent importu afrykańskiego pochodzi z Europy i 90 procent eksportu afrykańskiego idzie do Europy.

Niemcy mają dość argumentów dla wykazania swego udziału w odkryciu kontynentu afrykańskiego. Borth, Nachtigal i Schweinfurt, ci trzej podróżnicy niemieccy odkryli po Livingstonie znaczną część centralnej Afryki, a mimo, że ci naukowcy, przesiąknięci prawdziwym humanitaryzmem, nie podpisałiby się w żadnym razie pod barbarzyństwa Trzeciej Rzeszy, „führer“ nie omieszką zapewne zaliczyć ich do „pionierów narodowego socjalizmu“, jak to uczynił z Goethem i Nietzschem. Niemcy pragną teraz wrócić do „Mittel-Afrika“, do Kamerunu i Tanganjiki, aby położyć kres urzęczywistnionemu hasłu Anglii — „Od Kapsztadu do Kairu“.

Flota niemiecka, której do niedawna nie wolno było zarzucać kotwicy w międzynarodowym porcie Tangeru, jest tam dziś częstym gościem. W Tangerze, który stanowi bramę afrykańskiego kontynentu, siedzą już dziś dwaj wspólnicy Niemiec: Włochy i Hiszpania. Armaty Kruppa są już wmurowane także na brzegach hiszpańskiego Maroka, które podobnie jak angielski Gibraltar kontroluje ważny punkt zlewania się dwóch mórz. Podobno bazy posiadają już Niemcy w wielu innych punktach Afryki, na wschodnim wybrzeżu we włoskim Somali, jak i na zachodzie w mało wyzyskanej dotąd kolonii hiszpańskiej, do której napływają teraz bezustanku niemieckie oddziały.

Słoneczna Afryka, która w swym sercu zachowała jeszcze oblicze z czasów powstania świata, prehistoryczną idyllę w swej pełnej nagości, jest już u swych bram, podobnie jak bramy raj, odgradzona mieczem śmierci.

Od Tangeru do Aleksandrii, od początku do końca mojej podróży dookoła Afryki, wyzierały ze wszystkich brzegów stalowe oczy ciężkich armat.

Dr ELIASZ TISCH

## Na marginesie artykułu prof. Zielińskiego

Ostatnio zamieścił znany religjolog prof. Tadeusz Zieliński w tygodniku literacko-społecznym „Pion“ artykuł na temat „Czy Pan Jezus był Żydem“. Nie trzeba zbytniej bystrości, by się odrazu domysleć, że tak i przez tego autora postawione pytanie zawiera już w sobie odpowiedź i to oczywiście odpowiedź przeczącą. Autor wprowadził przyznaje, że jeżeli się używa słowa Żyd w znaczeniu wyznaniowym, to nie ulega żadnej wątpliwości, że Jezus należał do gminy judejskiej. Słowo ograniczające „zewnątrznie“ nie zdziwi również nikogo, kto zna stanowisko autora w sprawie genezy chrześcijaństwa. Jeżeli natomiast chodzi o słowo Żyd w znaczeniu etnograficznym, to autor stwierdza fakt powszechnie znany, że Jezus był z pochodzenia Galilejczykiem a nie Judejczykiem. O etnograficznym charakterze Galilei wyciąga Zieliński wnioski z historii tej dzielnicy, którą jednak konstruuje zupełnie dowolnie. Tak na przykład wywodzi on ród Zebuluna, syna Jakuba i Lei, z Jakuba i niewolnicy jego żony, i na tej podstawie uważa cały szczep Zebulun, który zamieszkiwał Galileę, za mieszany a nie czysto

izraelski. Albo na przykład tłumaczy słowo w wersecie Jezajasza „głil hagojim“, co znaczy „krąg ludów“, przez „Galilea pogańska“, i to ma stanowić autentyczne świadectwo o pogańskim charakterze Galilei. Nie bardziej ważne i przekonujące w tej mierze jest drugie świadectwo na które się autor powołuje, a mianowicie rozdział V. 14—23 pierwszej księgi makabejskiej. Szczyt jednak tej metody dowodzenia naukowego stanowią końcowe argumenty autora. Z przekazanej przez Flawiusza Józefa wiadomości, że Arystobul I. podbił i zjudaizował Iturę, prowincję sąsiadującą z Galileą, autor wnioskuje(!), że opanował on i nawrócił na Zakon mojszowski również Galileę. Autor dalej wnioskuje(!), że Arystobul i jego następcy posłali do Galilei całe zastępy operatorów, którzy dokonali na jej mieszkańcach obrzezania oraz rabinów, którzy propagowali Zakon mojszowski i zakładali synagogi. Wykluczona jest natomiast — powiada Zieliński — według wszelkiego prawdopodobieństwa imigracja rzemieślników. Skoro Józef, ojciec Jezusa, nie był rabinem, lecz cieślą, nie należał on do napływowej ludności judejskiej Galilei, lecz do tubylczej, rdzennie galilejskiej. Z tych oto domysłów i przypuszczeń, niczym zgola nie popartych, wywodzi autor swoją tezę, że Jezus nie był Żydem w znaczeniu etnograficznym tego słowa.

Jakkolwiek autor „z bardzo zrozumiałego

powodu“ unika tu wywarzu „rasowy“, dochodzi jednak do rezultatu podobnego, co jeden z poprzedników dzisiejszego rasizmu, Houston Stewart Chamberlain. Sprusaczony ten Anglik w swoich „Die Grundlagen des XIX. Jahrhunderts“ uważał za pewnik, że Jezus nie należał do rasy żydowskiej. Stwierdził on nawet pozytywnie, że Jezus był aryjskim Amorytą, jasnowłosym, o podługnej czaszce.

Trudno się oprzeć wrażeniu, że u kolebki obu tych koncepcji, dawnej rasowej jak niemieckiej i obecnej etnograficznej, stała pewna określona tendencja. W obu wypadkach chodzi nie o co innego, jak o zburzenie nimbu „narodu wybranego“, o zaprzeczenie mu pierwszego miejsca w najwłaściwszej jego domenie, w dziedzinie religijnej twórczości. To niechęć do Żydów nie znosi poczucia zadłużenia wobec nich w dziedzinie religii, tego szczytowego tworu kultury ludzkiej. Jeżeli się natomiast bez uprzedzeń przystępuje do tych zagadnień, musi się przyznać, że Twórca chrześcijaństwa był bez wątpienia Żydem, że był wyrazem żydowskiego ducha i żydowskiego świata myśli swego czasu, że cała Jego nauka przepełniona jest żydowską religijnością i żydowskim patosem sprawiedliwości. Jest i zostaje prawdą nie dającą się zaprzeczyć, mimo podejmowanych prób i wysiłków, że świat cywilizowany jest w religii żydowski, jak w sztuce jest grecki, a w prawie rzymski.





# PRZEGŁAD GOSPODARCZY

## Konferencja żydowskich działaczy gospodarczych

W tych dniach odbyła się w Warszawie pierwsza konferencja oddziałów Żydowskiego Komitetu Gospodarczego w Polsce. W obradach brali udział przedstawiciele szeregu większych ośrodków jak Warszawa, Łódź, Kraków, Lwów, Białystok, Lublin, Częstochowa.

Konferencję zebrał prezes Centrali Żydowskiego Komitetu Gospodarczego p. dr H. Rosmarin, który powitał przybyłych delegatów i gości. Podkreślając apolityczny charakter Komitetu Gospodarczego, p. dr Rosmarin omawia działalność Komitetu w dziedzinie obrony dotychczasowych placówek gospodarczych i uzdrowienia żydowskiej struktury ekonomicznej drogą konstruktywnej pomocy, przewarstwienia i innych planowych pociągnięć gospodarczych, leżących zarówno w interesie ludności żydowskiej, jak i w dobrze zrozumianym interesie Państwa. Wskazując na dokonane dotąd prace, mówca podkreśla m. in. pomyslnie rozwijającą się działalność powstałego z inicjatywy Komitetu Towarzystwa „Ter” w dziedzinie eksportu wyrobów rzemiosła — chałupnictwa i drobnego przemysłu.

P. Dr Tartakower wygłosił referat, poświęcony analizie struktury ekonomicznej ludności żydowskiej na tle ogólnego państwowego sytuacji gospodarczej w kraju. W wywodach swoich referent doszedł do konkluzji, uzależniającej poprawę warunków bytu ludności żydowskiej od polepszenia sytuacji gospodarczej w znaczeniu ogólnopństwowym. Komitet gospodarczy powinien przeto, zdaniem mówcy, dążyć do koordynowania swojej działalności z usiłowaniami państwowych czynników gospodarczych. Nie należy ograniczać się do wyrażania żalów i protestów, lecz przedstawiać konkretne wnioski.

Sprawozdanie z działalności Komitetu w Warszawie i na prowincji złożyli: Centrali — p. inż. Steinmetz, oddziału łódzkiego — P. H. Lichtensztajn, krakowskiego — p. dr. Liebeskind, lwowskiego — inż. Tenen, częstochowskiego — p. Engel, oraz przedstawiciele pozostałych oddziałów.

Pani dr. Syrkin-Binsztejnowa w swym referacie o pracy zawodowej kobiet omawia działalność Wydziału dla Spraw Pracy Zawodowej Kobiet (W. P. K.) przy Żydowskim Komitecie Gospodarczym. Wspominając o założonej przez W. P. K. szkole gospodarstwa domowego, referentka rozwija plan pracy Wydziału na najbliższą przyszłość.

P. H. Rotenberg zreferował działalność Wydziału Eksportowego przy Ż. K. G. i T-wa dla Eksportu „Ter” w dziedzinie organizacji wytwórczości i rzemiosła drobnego przemysłu. Mówca podkreślił ogromne znaczenie tej pracy ze względu na dążenie do wzmocnienia eksportu i zdobycia nowych rynków zbytu. Akcja ta może mieć doniosłe skutki dla poprawy naszego bilansu handlowego, z drugiej zaś strony przyczynić się może w dużym stopniu do wzmocnienia zatrudnienia wśród rzeszy rzemieślniczych. Działalność organizacyjna idzie obecnie w kierunku przystosowania wytwórczości rzemieślniczej do wymogów rynków zagranicznych. Prace te znalazły zrozumienie ze strony A. J. D. C., który za pośrednictwem Żydowskiego Komitetu Gospodarczego finansował zapoczątkowane i w niektórych działach daleko zaawansowane posunięcia. Dalszy rozwój eksportu uzależniony jest od otrzymania poważnych funduszy ze źródeł publicznych. Zagadnieniem tym winny się również zająć żydowskie sfery gospodarcze. Staje się przeto aktualną sprawą utworze-

nia specjalnego Funduszu Eksportowego, któryby umożliwił przeprowadzić zapoczątkowane prace organizacyjne, wymagające poważniejszych wydatków. Konferencja Ż. K. G. powinna dać hasło do utworzenia takiego funduszu i akcja ta powinna się spotkać z należytym zrozumieniem przedstawicieli żydowskich sfer gospodarczych.

W dyskusji nad referatami wzięli udział m. in.: pp. adw. Ołomucki, dr Elenberg (Łódź), p. Liberman, adw. Zundelewicz, p. Finkelkraut, dr Stein (Kraków), p. Wegmeister (Łódź), dr Tartakower, dr Rosmarin, prezes Mayzel, radca Milsztejn i inni.

W przemówieniach zanalizowano dotychczasową działalność Żydowskich Komitetów Gospodarczych i nakreślono wytyczne na najbliższą przyszłość. Mówcy podkreślili konieczność ustalenia generalnych zasad prac Żyd. Kom. Gospodarczego, które powinny polegać na wysiłkach w kierunku przystosowania istniejących placówek pracy do wymogów ustawodawstwa gospodarczego, wzmocnienia, racjonalizacji i modernizacji przedsiębiorstw rzemieślniczych i drobnego przemysłu i handlu, akcji przewarstwienia i uproduktowania zdeklasowanych elementów przez wciągnięcie ich do pracy w przemyśle i rzemiośle, badania możliwości zatrudnienia Żydów w nowych gałęziach zarobkowych, a w pierwszym rzędzie na jak intensywniejszych wysiłkach w kierunku organizacji eksportu wytwórczości rzemiosła i chałupnictwa i przystosowania warsztatów rzemieślniczych do tego celu. W dyskusji podkreślano także brak centralnej żydowskiej instytucji finansowo-kredytowej.

P. Dyr. I. Giterman oświadcza, że „Joint” obserwuje działalność Komitetu Gospodarczego w dziedzinie szukania nowych gałęzi zarobkowania, w szczególności zaś wysiłki Komitetu w kierunku zorganizowania eksportu i zdobycia zagranicznych rynków zbytu dla produkcji rzemieślniczych, chałupniczych i drobnego przemysłu. „Joint” gotów jest i nadal użyć tym wysiłkom daleko idącego poparcia.

Konferencja uchwaliła m. in. następującą rezolucję:

1) Konferencja Żydowskiego Komitetu Gospodarczego w Polsce w perspektywie dokonanych prac w dziedzinie wzmocnienia pozycji gospodar-

## Plany aprowizacyjne większych miast na wypadek wojny

Warszawa 6. 5. (g. m.) Jak już podaliśmy w Min. Rolnictwa i Reform Rolnych posuwają się w szybkim tempie prace nad podstawowym państwowym planem aprowizacyjnym oraz nad planami aprowizacyjnymi większych miast na wypadek powstania warunków wyjątkowych.

W związku z tymi pracami Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało zalecenie utworzenia we wszystkich miastach wydzielonych z powiatów referatów (oddziałów) aprowizacyjnych, w celu „sprawowania pieczy nad zaopatrywaniem ludności w przedmioty powszedniego użytku oraz propagowania prac nad ustaleniem i aktualizacją planu aprowizacji na wypadek zwiększonych potrzeb”.

Wydana w tej sprawie ustawa o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku przewiduje możliwość przekazania prezydentom miast wydzielonych prawa regulowania cen przedmiotów powszedniego użytku, a poza tym ustala, że Minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem rolnictwa określać będzie zasady usta-

### Hemoroidy

Hemoroidy są przyczyną złego samopoczucia i t. p. Należy usunąć te dokuczliwe cierpienia. Przy hemoroidach stosuje się Anusol Goedeckego (do nabycia w aptekach) 12 czopków zł. 5.- 6 czopków zł. 3.-

### Anusol

cznych ludności żydowskiej, tworzenia nowych warsztatów pracy, zmierzających do produktywności mas żydowskich, instruowania drobnego przemysłu i rzemiosła i podejmowanej pionierskiej pracy na odcinku eksportu — atwierdza, że wytyczne, którymi Komitet w swej pracy się kieruje są korzystnymi próbami rozwiązania szeregu problemów ekonomiki żydowskiej w Polsce, mającymi równocześnie istotne znaczenie z punktu widzenia ogólnopństwowego. Podniesienie poziomu mniejszych nader licznych przedsiębiorstw rzemieślniczych i handlowych musi w swej konsekwencji podnieść także ogólno-ekonomiczny stan w kraju.

2) Konferencja Żydowskich Komitetów Gospodarczych w Polsce stwierdza, że w procesie przebudowy żydowskiego życia gospodarczego w kraju odczuwa się dotkliwie brak żydowskiej centralnej instytucji finansowo-kredytowej i zwraca się do władz i czynników, kierujących spółdzielczością żydowską z apelem o podjęcie jak najenergiczniejszych wysiłków w celu powołania do życia Centrali Finansowo-Kredytowej w Polsce.

3) Biorąc pod uwagę znaczenie eksportu wytwórczości rzemieślniczej, chałupniczej i średniego przemysłu dla bilansu handlowego, stanowiącego decydujący moment dla równowagi polskiego bilansu płatniczego oraz znaczenie możliwości zatrudniania przy eksporcie poważnej ilości rzemieślników, chałupników i robotników żydowskich, wzywa się wszystkie oddziały Żydowskiego Komitetu Gospodarczego w Polsce do podjęcia pracy na rzecz rozpoczętej akcji eksportowej w jak najrozsleglejszym zakresie.

Z uwagi na to, że akcja wymaga większych zasobów pieniężnych, Konferencja Oddziałów Żydowskiego Komitetu Gospodarczego proklamuje utworzenie Funduszu Eksportowego, mającego na celu rozbudowę pracy, rozpoczętych przez T-wa „Ter”.

Konferencja przyjęła także rezolucję, w której wyraziła szczerze podziękowanie pod adresem „Jointu” za jego głębokie zrozumienie dla potrzeb ludności żydowskiej w Polsce i za poparcie finansowe dla prac Komitetu Gospodarczego Towarzystwa „Ter”. (ŻAT.)

lania wysokości opłat za korzystanie z komunalnych zarządzeń, zakładów i przedsiębiorstw, dostarczających ludności przedmioty lub świadczenia powszedniego użytku (woda, gaz, elektryczność i t. d.).

Na podstawie tejże ustawy Minister rolnictwa i reform rolnych, w celu zabezpieczenia podaży przedmiotów powszedniego użytku lub przeciwdziałania nadmiernej zwyczajnie ich cen może wydawać rozporządzenia o: a) magazynowaniu i ujawnianiu zapasów przedmiotów powszedniego użytku, b) ujawnianiu cen tychże przedmiotów, c) obowiązku sporządzenia i posiadania w obrocie hurtowym faktur oraz regulować: a) jakość przetworów zbóż chlebowych i wypieku, b) ceny przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, c) ceny detaliczne nafty i węgla, d) za zgodą Rady Ministrów — ceny innych przedmiotów powszedniego użytku.

Do współdziałania w zakresie tych czynności mają być pociągnięte również miasta.



Wreszcie szereg obowiązków w zakresie spraw aprowizacyjnych ma być nałożony na miasta na podstawie przepisów ustawy o osobistych i rzeczowych świadczeniach wojennych.

W ten sposób rola miast w polityce aprowizacyjnej jest duża. Z drugiej strony zarządzenia aprowizacyjne muszą się będać stale nie tylko o administrację miejską, ale również o finanse i uprawnienia finansowe miast.

To też Ministerstwo Rolnictwa zwróciło się do Związku Miast z prośbą o współpracę nad opracowywaniem planów aprowizacyjnych dla miast i przysposobieniem aprowizacyjnym miast na wypadek powstania warunków wyjątkowych. Do propozycji tej Związek Miast ustosunkował się przychylnie. Wydelegowano do Biura planowania aprowizacji w Min. Rolnictwa jednego z inspektorów, którego praca trwać tam będzie co najmniej kilka miesięcy.

Wreszcie ostatnio utworzono Komisję dla spraw aprowizacji miast, jako organu opiniotwórczego i wnioskodawczego zarządu Związku, w skład której wejdą przedstawiciele 9 miast: 1) m. st. Warszawy, 2) Łodzi, 3) Łwowa, 4) Sosnowca, 5) Brześcia n/d Bugiem, 6) Bydgoszczy, 7) Gniezna, 8) Przemysła i 9) Skarżyska Kamiennej.

## INFORMATOR PRAWNICZY

„PRAWDA ZWYCIĘŻY” Nie mamy możliwości sprawdzenia tego za okres tyłu lat. Radzimy w sprawie tej zwrócić się pisemnie do Banku Polskiego o informację. Uważamy, iż tą drogą otrzyma Pani najmiarodajniejszą informację.

„ZABEZPIECZENIE” Słusznie komornik odmawia licytacyjnej sprzedaży rzeczy, ponieważ tytuł, jaki Pani posiada, jest zaopatrzony tylko klauzulą wykonalności na zabezpieczenie, wobec czego towary te mogą być zajęte, ewent. nawet przewiezione i oddane pod dozór, względnie w inny sposób zabezpieczone, ale — nie sprzedane.

„STUDENT” 1) Musi Pan przedsięwziąć w Starostwie Grodzkim starania celem uzyskania paszportu na wyjazd za granicę. W tym celu należy wnieść odpowiednie podanie z załącznikami (dokumentami) o których Pana Starostwo poinformuje. Musi Pan mieć dowody, stwierdzające, iż Pan wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych na studia. Ponieważ chodzi tutaj o sprawy, związane ze studiami, może zwrócić się Pan o dokładne informacje do akademickiego stowarzyszenia „Przedświt Haszchar” w Krakowie, ul. Wielkopole. 2) Odnosząc do pytania drugiego, to stwierdzamy, że — przynajmniej w ustawie — nie ma żadnego ograniczenia w tym kierunku, by zezwolenia na wyjazd udzielało się tylko w razie zamiaru odbycia studiów na takich fakultetach, których nie ma w kraju. Niemniej jednak sądzimy, że — z uwagi na to, iż Pan jest w wieku poborowym, oraz z uwagi na obecną naprężoną sytuację polityczną — paszporty na wyjazd będą w tych wypadkach tylko w bardzo ograniczonej mierze wydawane. Odnosny przepis rozporządzenia ministerialnego postanawia, że osoby takie, jak Pan, nie potrzebują na wyjazd zezwolenia władz wojskowych, jednakże — wedle rozporządzenia — paszport zagraniczny otrzymują „osoby w wieku poborowym do chwili stawienia się przed komisją poborową — tylko w ważnych przypadkach wyjazdów okolicznościowych, wymagających konieczności wyjazdu, oraz w przypadkach wyjazdów emigracyjnych, jeżeli istnieją dostateczne dane, że osoby te istotnie wyjadą z zamiarem emigracji i osiedlenia się w innym kraju.

P. M. SKŁODOWSKI. Przepisy art. 38 i 39 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym o które Panu chodzi odnoszą się do dawnej ustawy. W obecnie obowiązującej ustawie przepisy dawnych art. 38 i 39 zawarte są w art. 48 i 49. Dawny art. 38 brzmi: „Warunki fizycznej zdolności do służby wojskowej określa przepisy sanitarne wojskowe, wydane przez Ministra Spraw Wojskowych. Sposoby badania, oraz tryb postępowania lekarzy komisji poborowej ustala przepisy, wydane przez Min. Spraw Wojsk. w porozumieniu z Min. Spraw Wewnętrznych”. Interesujące Pana fragmenty danego art. 39 brzmią następująco: „Komisja poborowa wydaje orzeczenie, że poborowy jest... zdolny do służby w pospolitym ruszeniu z bronią — kategoria C... Od orzeczenia komisji (krajowej i konsularnej) niema odwołania. Unieważnienie tych decyzji przez władze wyższe może nastąpić tylko w wypadkach, niniejszą ustawą przewidzianych. Poborowi kategorii C i D zostają zaliczeni do pospolitego ruszenia”. 2) Oficjalnie nic nam nie wiadomo o tym, by poborowi kategorii „C” mieli pójść teraz na przeszkolenie wojskowe. Ale oczywiście jest to rzeczą możliwą. 3) Okoliczność, że Pan spełnia taką funkcję, w fabryce, zatrudniającej 400 robotników, zasadniczo nie może wpłynąć na obowiązki, wynikające z ustawy o powszech-

# Poza koniecznościami obronnymi państwo winno zmierzać do ożywienia inicjatywy prywatnej

Warszawa, 6. 5. (g. m.). Wiadomość nasza, że powołane ostatnio komitety branżowe w przemyśle nie mają nic wspólnego z propagowaniem swego czasu t. zw. przymusowym samorządem branżowym, znajduje potwierdzenie w kołach miarodajnych i gospodarczych.

Koła gospodarcze wskazują, że już dzisiaj państwo korzysta z pomocy samorządu i przestaje gospodarczych w dość szerokim zakresie. Stworzenie nowych instytucji, oderwanych organizacyjnie od tego aparatu, równałoby się albo tworzeniu nowych tworów dla interwencjonizmu, albo też całkowitemu zrewolucjonizowaniu metod w tym okresie, połączonemu ze zmarnowaniem dotychczasowego doświadczenia i dorobku, z rozpoczynaniem wszystkiego na nowo. Dalej — nie ma żadnego uzasadnienia, aby do życia gospodarczego wprowadzać organizmy mu obce, przeciwstawiające się skutkiem tego organizacjom już istniejącym, które przemysł dobrowolnie wytworzył i które uważa za swoją reprezentację, mającą moralne prawo przemawiania w imieniu przemysłu.

Koła gospodarcze zaznaczają, że właśnie w okresach, wymagających szczególnego natężenia sił gospodarczych kraju, trzeba siłami tymi posługiwać się umiejętnie, dbać o ich rozwój i zwiększenie.

Dlatego słuszną jest teza Komisji do badania interwencjonizmu, że poszczególne środki interwencyjne winny zmierzać do ożywienia, a nie do ograniczenia inicjatywy prywatnej. Po-

## PODZIĘKOWANIE

WP. DR B. SILBERBERGOWEJ, Starowiślna 49 i WP. Dr IGNACEMU GLASNEROWI, Potockiego 5 oraz Siostrze BEINHOLDOWEJ za troskliwą opiekę lekarską i wyleczenie z ciężkiego oparzenia naszej córki Euni serdecznie dziękują

2870K

M. ROTHOWIE, Zamenhofs 19/5.

za koniecznościami obrony narodowej nie mogą zwiększać zakresu i tempa takich dążeń autarchicznych, które przekraczają ogólne warunki i możliwości gospodarstwa narodowego.

Dobrze by było, ażeby Min. przemysłu i handlu, na którym spoczywa największa odpowiedzialność za takie czy inne wykonywanie interwencjonizmu, wyciągnęło z tej Komisji właściwe wnioski praktyczne.

Wszystko jednak wskazuje na to, że w najbliższych czasach interwencjonizm nie będzie w sposób wydatniejszy ograniczony. Wobec tego tym bardziej należy dążyć do likwidacji przerostów etatyzmu.

Wreszcie koła gospodarcze podkreślają, że gdy w okresie wzmoczonego interwencjonizmu Państwo żąda w imię interesu publicznego wielkich wysiłków i wyrzeczeń od prywatnego życia gospodarczego, powinno umieć ostro stosować kryterium interesu publicznego do własnych przedsiębiorstw nierentownych lub korzystających z przywilejów.

## Kredyty rządowe na zakup handlowych statków morskich

Warszawa 6. 5. (g. m.) Ministerstwo Przemysłu i Handlu, dążąc do ożywienia inicjatywy prywatnej na odcinku żeglugi morskiej, opracowało podstawy akcji kredytowej w formie długoterminowych pożyczek hipotecznych na zakup handlowych statków morskich w ramach kredytów dorocznie przewidzianych w budżecie Ministerstwa na cele popierania polskiej żeglugi morskiej.

Zasady tej akcji zostały sprecyzowane w regulaminie o udzieleniu pożyczek (subwencji zwrotnych) na zakup statków morskich. W myśl tego regulaminu podstawą wymiaru pożyczki stanowią będzie wartość szacunkowa statku, ustalona każdorazowo przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Ustalona na podstawie szacunku wartość statku stanowi podstawę wymiaru pożyczki według zasad następujących:

Wysokość pożyczki na jeden statek nie może przekraczać:

a) 60% wartości statku — o ile statek jest budowany w stoczni krajowej,

b) 50% wartości statku — o ile nabywany jest statek już istniejący do 10-ciu lat wieku lub w budowie na stoczni zagranicznej,

c) 40% wartości statku — we wszelkich innych wypadkach.

Oprocentowanie pożyczek zostało ustalone na 4% w stosunku rocznym.

Okres umorzenia pożyczki wynosi:

a) dla statków budowanych w kraju — do 12 lat,

b) dla statków do 10-ciu lat wieku oraz statków w budowie na stocznich zagranicznych — do 10 lat,

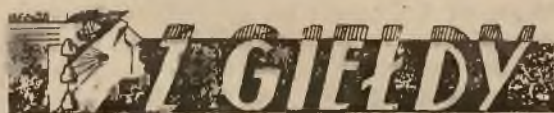
c) w innych wypadkach — do 8 lat.

Pożyczki spłacane być mają w równych ratach półrocznych wraz z oprocentowaniem. Pożyczki zabezpieczone będą na pierwszym miejscu hipoteką okrętową. Ministerstwo może przyznać pożyczkę powyżej norm ustalonych w regulaminie, w takim jednak wypadku nadwyżka ponad ustalone normy winna być zabezpieczona na hipotecę nieruchomości położonej w Polsce i mieścić się w pierwszej połowie szacunku nieruchomości.

Wszelkie koszty związane z uzyskaniem pożyczki, w szczególności koszty szacunku statku koszty notarialne oraz hipoteczne ponosi pożyczkobiorca.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozstrzygać będzie według swobodnego uznania o każdorazowym przyznaniu lub nieprzyznaniu pożyczki, po wysłuchaniu opinii Komisji Opiniotwórczej dla hipotecznych kredytów morskich, powołanej w składzie trzech osób przez Ministra przemysłu i handlu.

Należy dodać, że korzystanie z subwencji zwrotnych w formie pożyczek hipotecznych na zakup statków nie uchyla praw właściciela statku obciążonego tego rodzaju pożyczką do korzystania z subwencji eksploatacyjnych (bezzwrotnych), lub innych form pomocy finansowej dla bandery handlowej, jakimi państwo może rozporządzać.



### KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

KRAKÓW, 6 maja. Faworka 80 proc. siara, szklista 23—23.50, jednolita czerwona i biała 22.25—22.75, szklista 21.50—21.75, tyto standard I 15.45—15.85, standard II 15.20—15.40.

nym obowiązku wojskowym. Być jednak może, iż będzie to wzięte pod uwagę.

„STAŁA CZYTELNICZKA D.” Należy się w tej sprawie zgłosić do Biura Emigracyjnego „Jeas” w Krakowie, ul. Starowiślna 89.

„ZMARTWIONY W.” Nie sądzimy, by Panu mogło tutaj coś grozić, gdyż nie możemy się w tym czynnie dopatrzeć zamiaru występnego.

Jęczmień jednolity 18.75—19.75, przemysłowy 17.75—18.25, pastewny 17—17.25, owies niezaduszczone 19.25—20, standard I (lekko zaduszczone) 18—18.50, standard II (zaduszczone) 17.50—17.75, mąka pszenna wyciągowa 30 proc. 41.50—44.50, wyciągowa 35 proc. 40.50—43.50, gat. I 50 proc. 38.50—40, gat. IA 65 proc. 34.50—36.50, gat. II 35—60 proc. 32.25—34.25, gat. II 50—60 proc. 30.50—32, gat. II 60—65 proc. 28.75—30.25, gat. II 60—65 proc. 24—24.50, pastowna 14.75—15.25, razowa 95 proc. 29.25—29.50, mąka żytnia okr. krakowskiego gat. IA 55 proc. 27—27.25, razowa 95 proc. 24.25—24.50, mąka żytnia okręgu poznańskiego gat. IA 55 proc. 27—27.50, otręby pszenne standardowe młakie 12—12.25, średnie 12.50—12.75, żytnie standardowe 12.50—12.75, jęczmień 12.75—13. Obroty i tendencja: pszenica 71 spokojna, tyto 67.5 spokojna, jęczmień bez obrotów spokojna, owies bez obrotów spokojna. Ogólny obrót 361 ton, tendencja ogólna spokojna.

### POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

POZNAŃ, 6 maja. Wszystko bez zmiany. Tendencja i obroty: pszenica 189 spokojna, tyto 513 spokojna, jęczmień 77 spokojna, owies 58 spokojna.



# Ożywienie na krakowskim Ratuszu

**Zacytowana opozycja socjalistów. — Stanowisko przedstawiciela społeczeństwa żydowskiego. — Zwolnienie radnego Cekiera i możliwość utworzenia większości**

KRAKÓW, 7 maja

Wiele przyczyn złożyło się na to, że bieg wypadków na Ratuszu krakowskim zaczyna znów zwracać na siebie coraz większą uwagę. Po okresie „bezkrólewia”, trwającym szereg tygodni, Kraków ma wprawdzie znów swego prezydenta, ale niemniej okres obecny uważany jest za przejściowy. Z wielu stron wskazuje się na to, że okres rządów komisarycznych może potrwać wyjątkowo krótko.

I tak, podkreśla się w sferach dobrze poinformowanych fakt, że tymczasowy prezydent dr Czuchajowski otrzymał z Izby Notarialnej tylko 3-miesięczny urlop. Oczywiście, nie jest wykluczone, że Izba Notarialna może urlop ten prolongować, ale z drugiej strony, gdyby Izba przewidywała możliwość udzielenia dr. Czuchajowskiemu dłuższego urlopu, byłaby to niechybnie uczyniła od razu. W tej sytuacji nie jest wykluczone, że również prezydent miasta liczy się z tym, iż normalizacja stosunków na Ratuszu krakowskim dojdzie do skutku w okresie krótszym, aniżeli 3-miesięcznym.

\* \* \*

O stanowisku poszczególnych ugrupowań wobec tymczasowego prezydenta miasta nie jeszcze nie wiadomo. Na razie wypowiedział się w tej sprawie jedynie klub socjalistyczny, a że jest to ugrupowanie w Radzie Miejskiej najliczniejsze, trudno przejść nad jego stanowiskiem do porządku dziennego.

Wyrazem nastrojów nurtujących krakowski obóz socjalistyczny jest artykuł, jaki zamieścił wczoraj „Naprzód”, a który zacytowałem w naszym wczorajszym wydaniu wieczornym. W artykule tym tymczasowy prezydent dr Czuchajowski zaatakowany został bardzo ostro. Organ socjalistyczny zapowiada ostrą i zdecydowaną walkę przeciw włodarzowi krakowskiego Ratusza.

\* \* \*

Oficjalny wyraz swemu stanowisku dali socjalistyczni przedstawiciele na terenie Zarządu Miejskiego w czasie posiedzenia, które odbyło się wczoraj przedpołudniem.

Posiedzenie to zwołane zostało celem załatwienia szeregu spraw gospodarczych. Obejmowało ono 28 punktów porządku dziennego, przy czym na ostatnim punkcie porządku dziennego znajdowała się sprawa prowizorium budżetowego na miesiąc maj.

Jak bowiem wiadomo, do czasu uchwalenia budżetu przez Radę Miejską gospodarka miejska regulowana jest na podstawie prowizoriów, uchwalanych każdorazowo na okres jednomiesięczny, na podstawie budżetu z roku poprzedniego.

Na wczorajszym posiedzeniu Magistratu, w czasie dyskusji nad prowizorium budżetowym na miesiąc maj, zabrał głos imieniem trzech przedstawicieli P. P. S. w Zarządzie Miejskim ławnik dr Pajdak, który stwierdził, że ławnicy socjalistyczni protestują przeciw mianowaniu dr. Bolesława Czuchajowskiego tymczasowym prezydentem Krakowa i zastrzegają sobie umotywowanie tego protestu przez Klub Radnych P. P. S. na posiedzeniu budżetowym Rady Miejskiej.

Równocześnie ławnik dr. Pajdak oświadczył, że nie mając zaufania do tymczasowego prezydenta miasta dr Czuchajowskiego, socjaliści głosują przeciw prowizorium budżetowemu, będącemu przedmiotem obrad posiedzenia Zarządu Miejskiego.

Zgodnie z tą deklaracją trzech ławnicy socjalistyczni głosowali przeciw prowizorium budżetowemu na maj. Świadczy to wyraźnie o zaostreniu opozycji socjalistycznej do prezydium miasta, od chwili mianowania komisarycznego prezydenta miasta.

\* \* \*

Reprezentant społeczeństwa żydowskiego, ławnik adw. Juda Zimmermann zabrał głos w sprawie prowizorium budżetowego i oświad-

czył, że głosować będzie za uchwaleniem tego prowizorium, uważa to bowiem za konieczność gospodarczą miasta.

Niemniej jednak głosowanie to — oświadczył ławnik dr Juda Zimmermann — nie jest wyrazem zaufania do tymczasowego prezydenta miasta. Ta sprawa będzie bowiem sprezytowana przez Klub Radnych Żydowskich na sesji budżetowej Rady Miejskiej.

Ławnik endecki dr Jelonekiewicz wypowiedział się za przyjęciem prowizorium budżetowego, zapowiadając deklarację zasadniczą na posiedzeniu budżetowym.

\* \* \*

Na posiedzeniu Magistratu załatwiono szereg spraw objętych porządkiem dziennym. M. in. omawiana była sprawa uzupełnienia Komisji wybranej przez Radę Miejską dla ustalenia poborów prezydium miasta.

Ponieważ do Komisji tej należał dr Czuchajowski, wobec mianowania go prezydentem zaszła konieczność uzupełnienia Komisji. Ławnik dr. Zimmermann zawnioskował wybór

## Radny Cekiera na wolności

**Po 5-ciomiesięcznym więzieniu**

O sprawie radnego m. Krakowa Stanisława Cekiera pisaliśmy już kilkakrotnie. Jak wiadomo, radny Cekiera został aresztowany w dniu 11 grudnia 1938 r., a więc na kilka dni przed wyborami do Rady Miejskiej. Aresztowanie nastąpiło w wyniku incydentu, jaki miał miejsce w czasie rozlepiania plakatów przedwyborczych.

Postawiony następnie przed sądem został

### PODZIĘKOWANIE

JWP. Drowi J. SCHIPPEROWI, dyrektorowi Szpitala Żyd. w Tarnowie, L. BORNSTEINOWI neurologowi w Krakowie za szczęśliwy zabieg chirurgiczny i uratowanie mi życia, jak również CH. WEISSBERGEROWI z Dąbrowy oraz całemu personelowi lekarskiemu i pielęgnarskiemu Szpitala Żyd. w Tarnowie za troskliwą opiekę, składam tą drogą wyrazy mojej najszerszej wdzięczności.

2595g

HIRSCH KAUFMANN.

## Siostrzyczko wracaj!

**Wybacz nam.**

**Nie unieszczęśliwiaj nas**

**Janka i Regina**

8256g

radnego Lauterbacha, który został wybrany. Ponadto wybrano jeszcze do tej Komisji radnych dr. Dobrowolskiego (OZN), b. posła Mastka (P. P. S.) i Ogrodzińskiego (S. N.)

\* \* \*

Nie bez znaczenia dla rozwoju wypadków na Ratuszu jest zwolnienie z aresztu radnego socjalistycznego Cekiera. Umożliwia to bowiem zmonitowanie większości już nie tylko zwyczajnej, ale nawet kwalifikowanej, dla wyboru prezydenta miasta.

Jak wiadomo, układ sił w Radzie Miejskiej jest następujący: P. P. S. 24 mandaty, O. Z. N. 23, Żydzi 13, Stron. Nar. 12.

Ciekawe jest, że komisaryczny prezydent miasta zobowiązany jest zwołać zebranie wyborcze Rady Miejskiej celem wyboru prezydenta już na wniosek 36 radnych.

Oczywiście, że w tych warunkach trudno przewidzieć, jaki będzie dalszy los wypadków na krakowskim Ratuszu.

radny Cekiera zasądzony na 10 miesięcy więzienia, na wniosek obrońcy dr Rosenzweiga o wypuszczenie oskarżonego na wolną stopę do czasu uprawomocnienia wyroku, został przez sędziego dr Konopkę oddalony. Decyzję tę podtrzymał Sąd Apelacyjny, do którego obrońca odwołał się w tej sprawie.

Obecnie obrońca postawił powtórnie wniosek o wypuszczenie radnego Cekiera na wolną stopę. Wniosek ten rozpatrywany był wczoraj w południe na sesji Sądu Okręgowego w Krakowie i został załatwiony pozytywnie. W godzinach popołudniowych radny Cekiera został zwolniony z więzienia.

Zwolnienie radnego Cekiera może mieć decydujące znaczenie dla układu sił w krakowskiej Radzie Miejskiej, o czym piszemy na innym miejscu.

## Preliminowana kwota subskrypcji -- czterokrotnie przewyższona!

Warszawa, 6. 5 PAT. Biuro prasowe generalnego komisarza Pożyczki Lotniczej komunikuje:

Komisarz generalny P. O. P. po zapoznaniu się ze sprawozdaniami o stanie subskrypcji, nie obejmującymi jeszcze całego kraju, wyraża nadzieję, że globalna suma subskrypcji czterokrotnie przewyższy preliminowaną pierwotnie kwotę 100 milionów złotych.

Stan kwot subskrybowanych na Pożyczkę przez społeczeństwo w niektórych województwach przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy o ile procent subskrypcja Pożyczki Lotniczej przewyższa subskrypcje Pożyczki Narodowej):

Warszawa — okręg stołeczny około 100 milionów złotych.

Województwo warszawskie 10 milionów złotych (30 proc. więcej).

Wojew. śląskie ponad 40 miln. zł. (20 proc. więcej).

Wojew. kieleckie 25 miln. zł.

Wojew. łwowskie 20 miln. zł. (220 proc. więcej).

Wojew. krakowskie 21 miln. zł. (33 proc. więcej).

Z pozostałych województw nie ma jeszcze dokładnych obliczeń.

W pierwszych dniach maja, a więc w okresie ostatnich dni subskrypcji zaznaczyło się olbrzymie ożywienie we wszystkich punktach zapisów. W jednym tylko dniu 4 bm. subskrybowano w całym kraju 40 miln. zł. Ponieważ w dniach 5 i 6 bm. panował formalny tłok przy wszystkich kasach, przeto spodziewać się należy, że te ostatnie dni przyniosą znacznie większe wpływy na Pożyczkę Lotniczą.

Zwraca uwagę fakt, że równocześnie z rozpisaniem Pożyczki Lotniczej 10-krotnie zwiększyły się ofiary i dary na F. O. N. Znaczny wzrost wykazują również wpływy na Fundusz Dozbrojenia Lotnictwa, L.O.P.P. oraz fundusz im. Żwirki i Wigury, którego celem jest, jak wiadomo, budowa eskadr samolotów szkolnych, sanitarnych, nowych lotnisk, a przede wszystkim szkół pilotów oraz szkolenie rezerw.

Wymownym przykładem zrozumienia społeczeństwa dla konieczności jak najliczniejszego szkolenia pilotów i ofiarności jest piękny gest obywateli Łodzi, którzy niezależnie od subskrypcji Pożyczki Lotniczej w ciągu kilku dni ofiarowali 860 tys. zł. na ufundowanie eskadry samolotów, składającej się z 15 samolotów i budowę szkoły pilotów im. Żwirki i Wigury dla szkolenia rezerw.



# „Młodzi ministrowie” niezadowoleni z polityki palestyńskiej min. MacDonalda

Londyn, 6. 5. ZAT. „Jewish Chronicle” donosi, że wśród tzw. „młodych ministrów” zaznacza się niezadowolenie z projektów ministra kolonii w sprawie Palestyny i daleko idących koncesji dla obozu muftiego. Pismo domaga się, aby Agencja Żydowska broniła Palestyny przed międzynarodowym trybunałem sprawiedliwości w Hadze.

## Biała Księga ogłoszona zostanie w najbliższych dniach

Londyn, 6. 5. ZAT. Mimo presji kół parlamentarnych i obawy o reakcję opinii amerykańskiej Biała Księga o nowej brytyjskiej polityce palestyńskiej ma być ogłoszona już w najbliższych dniach. Minister kolonii zdołał podobno pokonać sprzeciwy niektórych ministrów i uzyskał już zgodę rządu na projekto-

waną deklarację w sprawie Palestyny. W kołach syjonistycznych panuje żywe zaniepokojenie z powodu koncesji poczynionych przez rząd Arabom. Te koncesje prowadzić mają też do zniesienia klauzuli, która wymaga zgody Żydów na proklamowanie niepodległości Palestyny po upływie okresu przejściowego. Deklaracja rządowa ma też formułować stanowisko, że zobowiązania angielskie odnośnie do Żydowskiej Siedziby Narodowej winny być uznane za spełnione z chwilą, gdy Żydzi stanowią 3-cią część ludności Palestyny. Uważa się też za prawdopodobne, że równocześnie z Białą Księgą o Palestynie ogłoszona będzie deklaracja o kolonizacji żydowskiej w Guyanie Brytyjskiej(!), aby w ten sposób poniekąd osłabić negatywną reakcję, jaką wywołać musi Biała Księga.

# Porozumienie anglo-tureckie osiągnięte

Stambuł, 6. 5. (R). Dziennik „Akham” przynosi telegram z Ankary o tym, że anglo-tureckie rokowania zakończyły się osiągnięciem zupełnego porozumienia, gwarantującego trwały pokój na wschodzie Morza Śródziemnego. Minister spraw zagranicznych udzielił w

nocy wyjaśnień w tej sprawie gronu posłów stronnictwa ludowego.

Oficjalny tekst porozumienia zostanie zamunikowany obu parlamentom w poniedziałek. Dziennik dodaje, że Turcja informowała Z. S. R. R. o przebiegu rokowań.

# Angielska para królewska udała się w podróż do Kanady

Londyn, 6. 5. (R). Angielska para królewska, która w dniu dzisiejszym wyjechała w podróż do Kanady, opuściła pałac Buckingham punktualnie o go. 12-ej czasu zach.-europ. Król i królowa, których do brzegów Anglii odprowadziły dwie księżniczki, udali się na dworzec Waterloo, stamtąd zaś koleją do Portsmouth, gdzie wsiadli na pokład transatlantyku „Empress of Australia”.

Już na kilka godzin przed wyjazdem pary królewskiej przed pałacem Buckingham zgro-

madziły się, mimo niesprzyjającej pogody, rzęsy publiczności londyńskiej, w tym liczni przedstawiciele kolonii amerykańskiej. Publiczność zgotowała przejeżdżającej przez ulice miasta parze królewskiej serdeczną owację pożegnalną.

Portsmouth, 6. 5. (R). Statek „Empress of Australia”, na którego pokładzie brytyjska para królewska udaje się do Kanady, wyszedł z tutejszego portu o godz. 15-tej.

# Nie ma mowy o sojuszu wojskowym Japonii z państwami osi w oświadczeniu min. Arita

Tokio 6. 5. (R) Agencja Domei donosi, że w przemówieniu wygłoszonym w „stowarzyszeniu zagadnień międzynarodowych” japoński minister spraw zagr. Arita, poruszając sprawę stosunków pomiędzy Japonią a Niemcami i Włochami, oświadczył m. in.:

Japonia zdecydowana jest uważać trójstronny pakt antykominternowski za oś swej polityki zagranicznej. Żywi więc nadzieję, że Niemcy i Włochy rozwijać się będą zgodnie z dążeniami polityki międzynarodowej tych krajów. Stosunki pomiędzy Japonią a Niemcami i Włochami umacniać się będą stale coraz bardziej w dziedzinie kulturalnej i ekono-

m i c z n e j.

Min. Arita dodał, iż liczy się z przystąpieniem jeszcze innych państw do paktu antykominternowskiego, zaznaczył jednak przy tym, że więzy, łączące Japonię z tym paktem nie są w stanie wrogo nastroić jakiegokolwiek kraju w stosunku do Japonii. W zakończeniu min. Arita oświadczył, że dyplomacja japońska dąży do współpracy z różnymi narodami europejskimi, Japonia zaś nie zamierza przy tym bynajmniej zawiązać interesami trzech wielkich mocarstw w Chinach, uważając, iż byłaby to rzecz „praktycznie niewykonalna”.

bę w windzie, która została zniszczona przez wybuch. Zburzeniu uległo również mieszkanie portiera.

# Zamach bombowy w śródmieściu Pragi

Praga, 6. 5. PAT. Agencja Stefani donosi, że w nocy z piątku na sobotę w jednym z gmachów w śródmieściu Pragi dokonano zamachu bombowego. Nieznani sprawcy podłożyli bom-

## Bl. p. ABRAHAM LEIB BECK

Kupiec i wł. realności zmarł po długich a ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 47.

Pogrzeb odbędzie się **dzisiaj** w niedzielę dnia 7 maja 1939 r. z domu żałoby przy ul. św. Benedykta 11 o czym zawiadamiają

**Żona, Dzieci i Rodzina**

Godzina pogrzebu podana będzie na klepsydrach.

## Posiedzenie Senatu — we czwartek

Warszawa 6. 5. PAT. Na wtorek dnia 9 maja wyznaczone zostało posiedzenie komisji prawniczej Senatu, na którym nastąpi wybór sprawozdawcy i ewentualne sprawozdanie o projekcie ustawy o upoważnieniach Prezydenta R. P. do wydawania dekretów. Na stanowisko sprawozdawcy przewidziany jest sen. Skoczylas.

\* \* \*

Plenarne posiedzenie Senatu wyznaczone zostało na czwartek dnia 11. bm. na godz. 11 rano.

## Nadwyżka dochodów w kwietniu

Warszawa, 6. 5. PAT. Tymczasowe zamknięcie rachunków skarbowych za mies. kwiecień r. b., t. j. pierwszy miesiąc okresu budżetowego 1939/40, wykazują dochody w kwocie 203.359 tys. zł. i wydatki 202.896 tys. zł., nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi zatem 463 tys. złotych.

W porównaniu z wynikami kwietnia 1938 r. dochody budżetowe są wyższe o 1.438 tys. zł., a wydatki o 3.460 tys. zł.

Wzrost wpływów skarbowych nastąpił w podatkach bezpośrednich i monopolach, natomiast obniżyły się wpłaty przedsiębiorstw państwowych, mianowicie wpłaty te wynosiły w kwietniu 1938 r. 9 270 tys. zł., podczas gdy w kwietniu r. b. wynoszą zaledwie 2.225 tys. zł., w czym wpłata Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie — 500 tys. zł.

—00—

## Prez. Roosevelt informuje się o działalności komitetu ewiańskiego

Waszyngton, 6. 5. ZAT. Prezydent Roosevelt przyjął delegację działaczy żydowskich celem poinformowania się o dotychczasowej działalności komitetu ewiańskiego. Prez. Roosevelt wyraził zadowolenie z dotychczasowych prac, które zostały dokonane pomimo piętrzących się trudności i dał wyraz nadziei, że poczynione, będą dalsze postępy w rozwiązaniu zagadnienia uchodźców. Myron Taylor i James MacDonald nawoływali do cierpliwości wskazując, że zanim się przystąpi do kolonizacji na wielką skalę, należy poczynić szereg niezbędnych eksperymentów.

—00—

## KRONIKA ŚLĄSKA

### Węgiel polski do Palestyny

Katowice, 6. 5. (K) W kwietniu br. zbyt węgla w kraju kształtował się b. korzystnie. Zanotowano znaczny wzrost i zapotrzebowania węgla gatunkowego. Również eksport morski kształtował się b. pomyślnie. Zwiększył się eksport do krajów skandynawskich i do Włoch pomimo zwykłej frachtów morskich. Na podkreślenie zasługuje fakt wystania całego ładunku do Palestyny po raz pierwszy w historii eksportu węgla polskiego. Zawdzięcza to się wyłącznie tamtejszym Żydom, obywatelom polskim.

### Dwaj górnicy zasypani

Katowice, 6. 5. (K) Na kopalni „Barbara” w Chorzowie nastąpił wstrząs podziemny, wskutek czego dwóch robotników zostało zasypanych. — Górnik, Ignacy Kaczmarek doznał złamania kręgosłupa i poniósł śmierć na miejscu. Drugi górnik, Robert Koch doznał ciężkich obrażeń.



## OPINIA RZYMU:

## Rzesza nie wystąpi radykalnie przeciwko Polsce

Londyn, 6. 5. PAT. Korespondent „Times” z Rzymu donosi, że dobrze poinformowane koła włoskie są zdania, że Niemcy same wykażą ostrożność i powstrzymają się od pójścia zbyt radykalną drogą przeciw Polsce. Ambicja Hitlera — twierdzą te koła włoskie polega na tym, by zapewnić dla Niemiec to, co uważają za swe prawa, bez przelania ani jednej kropli niemieckiej krwi i że w dalszym ciągu będzie on trwał przy tej taktyce.

Korespondenci dyplomatyczni brytyjskich dzienników, którzy są w najściślejszym kontakcie z czynnikami rządowymi, a zwłaszcza Foreign Office, jednogłośnie wyrażają podziw dla wczorajszej mowy min. Becka.

Korespondent dyplomatyczny „Times” pisze: Rzadko kiedy jakakolwiek mowa była w Londynie tak zyczliwie powitana, jak wczorajsza mowa płk. Becka. W ciągu popołudnia i wieczora dyplomaci angielscy i zagraniczni w równym stopniu oświadczyli, że mowa nie mogła być lepsza, że była stanowcza, nie prowokacyjna, ścisła, logiczna. Wśród ministrów gabinetu brytyjskiego podkreślono, twierdzi korespondent dyplomatyczny „Times”, że min. Beck dał ostrożny, dokładny przegląd sytuacji, zachowując podziwu godne poczucie umiarkowania. Gdy płk. Beck 3 tygodnie temu był w Londynie, dla omawiania wzajemnych gwarancji pomocy przeciw agresji, ministrowie gabinetu brytyjskiego byli pod wrażeniem jego realistycznego ujmowania spraw. Wczorajsza mowa dowiodła tego znowu. Ci, co słuchali tej mowy przez radio, podziwiali spokój i rzeczowy sposób w jakim wygłosił on swą deklarację. Duże wrażenie zrobiły również owacje, jakie towarzyszyły ważniejszym ustępom mowy płk. Becka.

Londyn, 6. 5. PAT. „Daily Telegraph”, omawiając obszernie przemówienie min. Becka, stwierdza, że na pewno nie będzie to winą pol-

skiego ministra, jeżeli przemówienie jego nie wywoła odprężenia w obecnej sytuacji europejskiej. Polski minister spraw zagranicznych złączył stanowczość z rzeczowym umiarkowaniem tak, iż przemówienie to znacznie przyczyni się do jeszcze większego wzmożenia prestiżu jego kraju. Płk. Beck starał się przywrócić w atmosferze europejskiej argumenty rozsądku i zimnej krwi, które są niezbędne dla pokojowego i szczerzego rozwiązania sporów. Należy odczekać, jak Hitler odpowie, ale nie będzie on miał ani cienia wytłumaczenia, jeżeli odrzuci rozsądne rokowania z Warszawą.

## Ostra polemika prasy niemieckiej

Berlin, 6. 5. PAT. Dzisiejsza prasa poranna zarówno stołeczna jak i prowincjonalna poświęca czołowe miejsca zagadnieniu polsko-niemieckiemu. Artykuły wstępne polemizują ostro z wywodami min. Becka. Prasa publikuje streszczenie mowy ministra. W streszczeniu niemieckiego biura informacyjnego uderza przy tym ujęcie w jednym i bardzo ogólnikowym zdaniu kontrpropozycji polskich, dotyczących ruchu tranzytowego, które „nie posiadają żadnego znaczenia”. Moment ten, jak również i zdanie ministra Becka o sugestjach niemieckich co do Słowacji opuszczony jest również całkowicie w replice artykułów wstępnych prasy niemieckiej.

Obok tego publikuje dzisiaj prasa szereg wiadomości z Polski, opatrzonych jaskrawymi tytułami o rzekomej „nagonce” i „prześladowaniach” Niemców w Polsce i o manifestacjach antyniemieckich w Warszawie, Poznaniu, Toruniu itd. Cała prasa niemiecka operuje w łudząco do siebie podobnych artykułach identycznymi argumentami, starając się udowodnić, że odpowiedź min. Becka była nieudaną.

## Gen. Berbecki przed mikrofonem P. R.

Warszawa, 6. 5. PAT. W poniedziałek 8 bm. Generalny Komisarz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej gen. broni Berbecki wygłosi o godzinie 19-tej przemówienie, które będzie transmitowane na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Pan gen. Berbecki będzie mówił na temat przebiegu subskrypcji Pożyczki Lotniczej.

## Przesyłki wartościowe na FON. zwolnione od opłat pocztowych

Warszawa, 6. 5. PAT. Fundusz Obrony Narodowej komunikuje co następuje:

Ministerstwo Poczty i Telegrafów zwolniło wszelkie przesyłki wartościowe na F. O. N. od opłat pocztowych. Przesyłki te winny być przepisowo opakowane oraz zaopatrzone w napis: „Dar na F. O. N.”. Adresować należy je do Ministerstwa Spraw Wojskowych, Biuro budżetowe, Warszawa 11.

## Nowy rektor U. S. B. w Wilnie

Wilno, 6. 5. PAT. Wobec upływającej w r. b. kadencji rektora U. S. B. w Wilnie ks. prof. Wóycickiego, w dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie senatu akademickiego, na którym dokonano wyboru nowego rektora.

Rektorem na r. 1939/40 i 1940/41 został wybrany profesor historii prawa polskiego i litewskiego dr. Stefan Ehrenkreutz.

## O umożliwieniu 200 dzieciom uchodźców w Polsce do wymigrowania do Palestyny

Amsterdam, 6. 5. ZAT. Związek Żydów polskich w Holandii podjął akcję zbiórkową na pokrycie kosztów wysłania do Palestyny 200 dzieci przebywających w Zbąszyniu uchodźców żydowskich z Niemiec. Certyfikaty imigracyjne dla tych dzieci zostały już wyznaczone, dla każdego jednak dziecka wymagany jest depozyt gwarancyjny (na utrzymanie dziecka w Palestynie) w wysokości 70 f. szt. Konieczna suma ma być zebrana w drodze kwesty publicznej wśród ludności żydowskiej w Holandii.

## Zginął jeszcze jeden herszt bandy terrorystów

Jerozolima, 6. 5. ZAT. Na północy Transjordanii doszło do krwawego starcia między bandą terrorystów, a legionem brytyjskim w Transjordanii. Terrorysty zostali rozproszeni i wielu z nich poległo, w tej liczbie przywódca Ibrahim El Hassan. 5 terrorystów wzięto do niewoli.

## Ucieczka Razzeka z Palmiry

Damaszek, 6. 5. PAT. Były przewodca powstańców w Palestynie Azef Abdul Razzek, który poddał się władzom francuskim i umieszczony został w Palmirze, zbiegł w nieznanym kierunku. Jak przypuszczają, powodem ucieczki była obawa przed wykonaniem gróźb ze strony rodzin ofiar powstania.

## W dyktatorskiej Boliwii zakaz imigracji żydowskiej

Paryż, 6. 5. ZAT. Hicem otrzymał telegram od żydowskiego komitetu pomocy emigrantom w La Paz (Boliwia) donoszący, że rząd boliwijski ogłosił dekret zakazujący imigracji Żydów na okres 6 miesięcy. Czynnione są starania, aby zakaz ten nie dotyczył imigrantów, którzy znajdują się w drodze do Boliwii.

La Paz, 6. 5. ZAT. Z kół miarodajnych informują ZAT-ną, że zakaz imigracji żydowskiej na okres 6 miesięczny nie oznacza zmiany polityki „otwartych drzwi”. Zakaz tłumaczy się koniecznością znalezienia(?) odpowiednich terenów kolonizacyjnych dla emigrantów oraz wydania ustaw, któreby uprzywilejowały emigrantów pożądanym, zamykając dostęp dla niepożądanych. W każdym razie nie wchodzi przy tym w rachubę żadne względy rasowe.

Warszawa, 6. 5. (Sln.) Wiceminister spraw zagranicznych hr. Szembek przyjął w dniu dzisiejszym charge d'affaires Słowacji Kłimowskiego.

## Układ serbsko-chorwacki nie doszedł do skutku

-- twierdzi dr Maczek

Zagrzeb, 6. 5. (R) Udzielając wyjaśnień przedstawicielom prasy, dr. Maczek polemizował z piątkowym oświadczeniem jugosłowiańskiego prem. Cvetkovicza, iż rozmowy serbsko-chorwackie nie uległy rozbiciu, lecz tylko z obu stron wysunięte zostały propozycje, które są obecnie w toku badania. Dr. Maczek zaznaczył przy tym, iż z przykrością musi stwierdzić, że oświadczenie premiera nie jest całkowicie ścisłe. Prem. Cvetkovicz i dr. Maczek zredagowali bowiem razem 27 kwietnia b. r.

tekst układu, który powinien być być przez regencję bądź przyjęty, bądź odrzucony. Subościsze przybył do Białogrodu w celu uzyskania ostatecznej odpowiedzi, czy układ został przyjęty, czy odrzucony. Zamiast takiej odpowiedzi powrócił on do Zagrzebia z nowymi propozycjami. Dr. Maczek wobec tego, jak zaznaczył przedstawicielom prasy, musiał stwierdzić, że regencja odrzuciła układ z 27 kwietnia i powiadomił o tym na piśmie prem. Cvetkovicza.

## Sowieci przyłączają się do gwarancji francusko-brytyjskich

Bruksela, 6. 5. PAT. Dzienniki zagraniczne podały, jakoby w ciągu bieżących rokowań między Anglią i Sowietami rząd moskiewski wyraził gotowość dołączenia swych gwarancji do gwarancji francusko-brytyjskich, udzielonych

Belgii i innym państwom Europy zachodniej. Na podstawie wiadomości, zaczerpniętych z dobrego źródła, można jednak stwierdzić, że rządowi belgijskiemu nic nie jest wiadome, czy tego rodzaju rokowania są rzeczywiście w toku.

## Skazanie rewizjonisty w Palestynie

Jerozolima, 6. 5. ZAT. Przed sądem wojskowym w Jerozolimie odbył się proces przeciwko Izraelowi Szylowi, oskarżonemu o usiłowanie

podpalenie gmachu Agencji Żydowskiej w Jerozolimie przed paru tygodniami. Szyl został zatrzymany ze skrzynką, która się następnie zapaliła, gdyż wewnątrz znajdowały się materiały wybuchowe. Szyl, który należy do Betaru, został skazany na rok więzienia.



# W Krakowie subskrybowano 11,293.800 zł.

**Dom Bankowy A. Holzera na 1-szym miejscu — 1,450.000 złotych**

Wczorajszy dzień 6 maja był dniem rekordowym w subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej Krakowa. W dniu tym wpłacono do kas krakowskich ponad 1,500.000 zł.

Według obliczeń do godz. 6 wiecz. w sobotę w Krakowie subskrybowano 11,293.800 złotych. W województwie krakowskim do piątku wieczorem — 8,914.040 zł., łącznie 20,207.840 złotych.

Pierwsze miejsce w subskrypcji zajął Dom Bankowy A. Holzer kwotą 1,450.000 zł., 2) Bank Związku Spółek Zarobkowych — 1,024.980 zł., 3) Pow szechny Bank Kredytowy — 1,021.480 zł., 4) Powiat K. O. — 945.820 zł., 5) Bank Handlowy — 837.620 zł., 6) B. G. K. — 782.160 zł., 7) K. K. O. m. Krakowa — 751.860 zł., 8) Powszechny Bank Związkowy — 646.000 zł., 9) Bank Dyskontowy — 323.860 zł., 10) Państwowy Bank Rolny — 322.120 zł., 11) Spółdzielczy Bank Kredytowy — 273.326 zł., 12) Bank Zachodni — 242.900 zł., 13) Bank Kupiectwa Krakowskiego — 210.760, 14) Placówka LOPP. — 200.800 zł. Reszta banków poniżej 200.000 złotych.

\* \* \*

Do dnia 6 maja 1939 r. subskrybowało w Domu Bankowym A. Holzer w Krakowie

**5730 subskrybentów na łączną kwotę:  
zł 1.450.000.—**

Miedzy innymi subskrybowali w dalszym ciągu: zł 5.000 Michał Fleischer (dalsze), zł 1.600 (łącznie) firma „Artepor“ właściciel L. Pfefferbaum, oprócz subskrybowanych przez p. Lazara Pfefferbauma zł 100, zł 1500 dr Szymon Feldblum (dalsze), po zł 1.000 Krakowscy spedytory Ska z o. o., (dalsze), Sal. Singer (właściciel dr Zygm. Singer) dalsze, inż. Alfred Düntuch i bud. Stefan Landberger (dalsze), Wolf Wilhelm Wildstein; zł 900 Jakub i Sara Chazan (dalsze), zł 860 dr Adolf Engel (z tego w Ubezp. Spół. zł 500); zł 800 Jakub Rapaport zł 700, B. Steigbügel, po zł. 600 Dom meblowy Artur Spira, Tobiasz Teitelbaum, mgr J. Bagner i mgr M. Frister (dalsze), zł 540 dr Lilla Horowitz-Wandsteinowa (z tego w Ubezp. Spół. zł 400), po 500 zł Zuckerbrod i Siebner, Mojżesz Gelbwachs, Frandla Frischer, „Krawar“ Zakłady wyprawy i farbowania futer i skór, Artur Perlmutter, Jan Horch i Ska, dr Józef Liebeskind (dalsze — łącznie z poprzednimi zł 1.500), I. Berenhaut (dalsze), Markus Richter, „Tallow“ Zuckerbrod i Siebner sp. z o. o., Jan Bandet, dr Leon Warenhaupt, Abraham i Jetty Herstein, Salomon Fendler (dalsze — łącznie zł 1000), Róża Liebeskind; po zł 400 Wilhelm Marder i Reiner, Wolf Schnur, prezes Dawid Meth, Antonina vel Dobbe Lewkowicz; zł 100 Stowarzyszenie „Nadzieja“.

\* \* \*

P. Bernard Lax, prezes Rady Zawiadowczej Polsko-Szwajcarskiej Fabryki Czekolady „Suchard“ S. A. w Krakowie, zasubskrybował imieniem tejże firmy P. O. P. w kwocie zł. 72.000, imieniem zarządu fabryki zł. 7.400, imieniem urzędników zł. 8.280. Poza tym robotnicy zadeklarowali 1 dzień pracy w równowartości zł. 1.455.35. W ten sposób łącznie firma „Suchard“ zasubskrybowała P. O. P. w kwocie około 90.000 zł.

\* \* \*

Franciszka Robinson, Londyn subskrybowała zł. 35.000 w Powszechnym Banku Kredytowym.

\* \* \*

W Powszechnym Banku Kredytowym subskrybowali w dalszym ciągu: Berta Schönberg zł 1.000, Fabryka wyrobów metalowych Bracia Thorn zł 5.000 (dalsze), „Vanilia“ fabryka czekolady zł 500 (dalsze), Henryk Lipschütz zł 500 (dalsze), Leuchter i Dunkelblau zł 500 (dalsze), Maks Roth „Bar Zachęta“ 300 zł (dalsze), inż. Zygmunt Prokocimer zł 1.200 (dalsze), Lazar Brandstetter zł 600, (dalsze), Anna Schanzerowa zł 300 (dalsze), dyr. Eliza Fränklowa zł 3.000, Zygmunt Gottlieb zł 300 (dalsze), Salomon Brand zł 1.000, Emil Stein Fabryka wódek „Arkadia“ zł 3.000, Rubin i Elbinger zł 300 (dalsze), Heffner i Ska Zakł. efektr. zł 300 (dalsze), Henryk Beckman zł 500, Dr Leon i Hern. Diamand zł 600, „Welpa“ Fabr. Tektury właśc. Jonas Rosner 1.200 zł, Rafał Scherman literat 500 zł, „Victoria“ fabr. przetw. chem. zł 400 (dalsze), D. Schmeidler Spadk. Fabr. Terazzo Krzeszowice 3.000 zł, Urzędnicy i robotnicy fmy D. Schmeidler zł 1.080, Norbert Fries zł 760, Józef Suesser zł 200, Manfred Reichstein dyr. fmy „Zoria“ zł 300 (dalsze), Moszek Wolf Szydłowski zł 300, Perlberger i Ska zł 500, Leopold Stoff zł 1.500, Nissan Weitz i Chaim Rand zł 500, dr Romuald Fryderyk

Rossberger zł 1.600 (dalsze), F. Hoffmana Nast. zł 1.000 (dalsze), „Ryldówka“ Rank i Ska Fabr. gwoździ zł 3.000, Zakł. chem. „Kopal“ dr Landau i Ska zł 500, Kosches i Ska, Fabr. wyr. Jedw. Łódź zł 10.000, dyr. Jan Liban 2.000 (dalsze), Ch. Zim. merman i Ska zł 700, Pracownicy fizyczni Krakowskiej Fabr. Wyrobów Metal. 640 zł, „Kartro“ Ska z o. o. zł 600 (dalsze), Al. Zunin zł 2.000, Urzędnicy firmy Zunin zł 1.440, Leo i Ewa Silber zł 500, „Matador“ właśc. Leon Goldfinger zł 680, Izak i Chaja Teichtal zł 1.200, „Fortuna“ Fabryka Skór zł 3.500, Prac. fizyczni firmy „Fortuna“ zł 1.600, Ign. Gross i Ska zł 700 (dalsze) Chaim Ament zł 500, Hania Balicer 500, F. Weindling 600 (dalsze), Krak. „Cracovia“ zł 500, Abr. Rosenbaum zł 300, T. Teitelbaum zł 500 (dalsze), Zrzesz. Przemysłu Handlu Drzewnego zł 3.000, Zollman Fanny i Juliusz zł 600, Bracia Bauminger zł 1.500 (dalsze), Urz. f-my Polskiej Fabr. farb Edward Lutz zł 840, Heller i Weitman zł 300, Krakowskie Zakłady Przemysłu Metalowego „Curpum“ zł 500, M. Natel i Synowie zł 1.000 (dalsze), L. Künstler i Synowie zł 600 (dalsze), Krakowska Fabryka Kart do Gry zł 1.000 (dalsze), Reinhold Szymon zł 400, inż. Maksymilian Rath dyrektor Fabryki 3.500 zł. Tow. Handl. Węglowe Holzer i Ska zł 1.500 (dalsze), Dr Arnold Kleinberger zł 1.700, Dr Michał Grünspan adw. zł 700 (dalsze), Jakub Schneider zł 500 (dalsze) Beno Mirisch zł 2.000, „Spectrum“ zł 300 (dalsze), Stef. Ginzig zł 1.400, Pinkus Rubinstein zł 300, Szyfra Westreich i Ettinger Erna zł 300, Jakub Türkel zł 2.000 (dalsze), Altesse Wiśła S. A. zł 500 (dalsze), Szymon Silbiger właśc. realności zł 600 (dalsze), inż. Józef Freidheiter zł 300 (dalsze), Mendel Stieglitz zł 300, Ryszard Lipschütz zł 1.500, Józef Rapaport zł 3.000, Stahl i Zweig Fabr. Konfekcji zł 500, D. May zł 400, A. Seelengut zł 300, Józef Sender zł 2.500 (dal.) Auto-agentura D. Spiess zł 500, „Alu-Vin“ Ska z o. o. zł 300, Michał Fleischer zł 3.000 (dalsze), Bruno Hoffman, dyr. fabryki zł 400 (dalsze), E. Leuchter zł 500, Krakowska Olejarnia zł 500 (dalsze), Łazarz Bross zł 1.000, Emil Heitner zł 300, Pracownicy firmy Krischer Zwierzyniecka zł 300.

\* \* \*

W Spółdzielczym Banku Kredytowym, ul. Stradom 15, w dalszym ciągu subskrybowali: Zakłady Przemysłowe „Tęcza“ zł. 2.000 (dalsze), Grono nauczycieli Żyd. Tow. Szkoły Lud. i średniej im. Dr. Hilfsteina (dodatkowo) zł. 1.440, Finkelstein i Scherer, Sienna 3, zł. 1.300, J. Wiklera Następcy zł. 1.200, Stelzer Arnold i Syn zł. 1.100, P. T. Z. zł. 1.060 (dalsze), Pracownicy umysłowi i fizyczni Zakł. Przemysł. i farbiarni futer „Krawar“ zł. 1.040, Holzmann Joel i Blima zł. 1.000 (dodatkowo), po zł. 800: Personel firmy D. Krischer, Floriańska, Nussbaum Józef (dalsze), Halpern B. (hurtownia tow. kolonialnych), po zł. 700: Rebhun Salomon, Firma J. L. Bucheister (dalsze), Ament Chaim (dalsze), po zł. 600: Landau Pola, A. N. (dodatkowo), Holzmann A., Diamant Helena, po zł. 500: Federgrün Henryk (dodatkowo), Dr. Wander Leon, Eem-Ka wł. Kromolowski, Holzmann Joel i Blima (dalsze), L. Künstler i Ska, Herzog Samuel, Laufer Jetty, Jakubowicz Jakub i Ska, Żyd. Tow. Szkoły Lud. Średniej i Rzem. im. Dr. Hilfsteina, Dr Ludwik Menasche zł 500 — razem zł 1000, Wander Mojżesz, H. Lichtig i Syn (dalsze); 520 zł dyr. Finkelstein Majer; po 400 zł Majerhof Henryk, Honigwachs Feiweil, Greschler Abraham i Izak, Willner G. i Leser M. Haiberstam Chaskel, mgr. Grünhaut Maurycy, Wydawnictwo Poradni Oszczędnościowej, A. Lehrhaft; po 300 zł Ch. H., Keller Chune, Markowicz i Ska, Personal Kina „Atlantic“.

## Przyjaźń sowiecko-turecka

Ankara, 6. 5. (R) Anatolijska agencja prasowa podaje następujący komunikat oficjalny:

Wizyta zastępcy komisarsza ludowego dla spraw zagranicznych Potiemkina stwierdziła raz jeszcze wspólność poglądów obu zaprzyjaźnionych państw na zagadnienia międzynarodowe. Turcja i Sowiety zdecydowane są zacieśnić jeszcze trwale więzy, łączące oba kraje i stanowiące cenny przyczynek dla sprawy pokoju. Rząd turecki i sowiecki czynić będą w dalszym ciągu wysiłki celem utrzymania pokoju i bezpieczeństwa i utrzymywać będą stały kontakt, celem komunikowania sobie wiadomości o charakterze politycznym, dotyczących ich wspólnych interesów.

Wendum Izrael, dr Rubinstein Dawid i Dora niezależnie od subskrybowanej kwoty w Ubezpieczalni Społecznej, Stow. Ochrony dzieci żydowskich Mostowa, dr Stel Ela i Marek zł 300 razem zł 900, Personal firmy J. L. Bucheister, Tuchfeld Dawid, Wander M. J. dalsze zł 300 razem zł 900. Jerud Perla, Fakler Abraham Pinkas, Scheier Salo, Berel Ch. L. Wrocławski Mendel, Firma „Tkani. na“ Trau Estera dalsze, L. J., Natansohn Szmul i Chaja, Weinfeld w tym 1 obl. na zł 100.— na F. O. N., Żydowskie Tow. Gimnastyczne zł 200 i wiele subskrypcji poniżej zł 300. Ogółem subskrybowało do 5-go maja br. 1517 osób na kwotę 275.120.

\* \* \*

W dalszym ciągu m. in. subskrybowali w Zw. Kredytowym dla Rzemiosła i Handlu: po zł. 1.500 Maurycy Grünberg Tatarska 5, po zł. 1.400 Izrael Abrahamer Łobzowska 5 (łącznie firma ta subskryb. zł. 5.400), po zł. 1.000: Henryk i Elżbieta Gngoldowie, Poselska 18, dodatkowo (łącznie zł. 3.000), po zł. 700: M. Markfeld i H. Grünbaum ul. Wielopole 5, po zł. 600: firma „Parkiet“ Tatarska 5, po zł. 500: Abraham i Chaja Fischmanowie Grodzka 8, Abraham Brauner za f-mę Weiss i sp. Meiselsa 13, dodatkowo (łącznie zł. 1.000), Cech Żydowskich Piekarzy, dodatkowo (łącznie zł. 1.000) po zł. 400: Mojżesz Leib Seinwel, Floriańska 38, po zł. 300: Rotbarth Mojżesz Szewska 5, Henryk Kanarek Zyblikiewicza 14, Henryk Stern Mogilska 25, Mojżesz Erber Izaka 1, Leon Feinberg Starowiślna 28, Henryk Imergluck Pastarska 18, Ascher Aron Meiselsa 6, Seidner Regina Kościuszki 22, Leon Brüll Starowiślna 29, Jakub Goldschmiedt, Jasna 10, dodatkowo (łącznie zł. 500), po zł. 200: Leon Beck Dietla 105, Markus Steinfeld Szczepańska 4, Amalia Kühnreich Starowiślna 18, Markus Fuss Wielopole 13, Salomon Traub Łobzowska 6, Dawid Bochenek Floriańska 27, firma „Maroli“ Kopernika 8, Stanisław Kornecki Długa 19, Berger Gerszon Koletok 19, firma „Neuka“ Gertrudy 17, Szymon Steiner Wawrzyńca 16, Salomon Lipschütz Krakowska 31, Golda Friedman Starowiślna 28.

\* \* \*

W Spółdzielni Banku Kupiectwa Krakowskiego (Grodzka 40) subskrybowali w dalszym ciągu: zł. 2.000 Zrzeszenie Przemysłu i Handlu Drzewnego, zł. 1.600 Dancing Bar „Casanowa“, zł. 1.100 „Antena“, po zł. 700: Leon Siódma, Urzędnicy Keren Kajemet, po zł. 600: Adolf Dorthheimer, Weiss i Ska, Mgr. Marceli Aleksandrowicz, „Radioświat“, po zł. 500: Efraim Horowitz, „Astel“, Józef H. Fisch, zł. 480, Fa S. Lustbader (łączna kwota subskrybowana przez tą firmę zł. 4.250), po zł. 300: A. Plessner, Moses Rubin Timberg, Gusta Natowicz, Mojżesz Bannet, L. J., Kalman Rosenblatt i wiele innych. Subskrybentów 710 na łączną kwotę zł. 198.000.

\* \* \*

Adw. dr Ludwik i Joanna Rattlerowie subskrybowali dalsze 1.500 zł., oprócz już subskrybowanych 3.000 zł. Adw. dr Jerzy Rattler subskrybował 500 zł.

\* \* \*

Na posiedzeniu zarządu Zw. Przyszłość-Heatid uchwalono jednogłośnie wezwać młodzież żydowską do składania ofiar na F. O. N. i subskrybowania P. O. P. Równocześnie Związek złożył zł. 50 na F. O. N. oraz subskrybował zł. 100 na P. O. P.

\* \* \*

Zakłady Przemysłowe „Neptun“ — I. Mintz i Ska, Końskie subskrybowały zł. 38.000, w której udział biorą: właściciele firmy na zł. 25.000, pracownicy na zł. 13.000.

\* \* \*

Fryzjerzy żydowscy za pośrednictwem Cechu fryzjerów deklarowali zł. 1.420, Cech żydowskich maлярzy zł. 100, Cech żydowskich tapicerów zł. 100, Cech żydowskich szewców 160.

## W placówkach subskrypcyjnych Zw. Spółdzielni Żyd. 15 mln. zł.

Warszawa, 6. 5. ŻAT. W bankach subskrypcyjnych P. O. P. Związku Spółdzielni Żydowskich w sobotę do godziny 2 w południe subskrypcja osiągnęła sumę 15 milionów zł., przy czym w ciągu dnia piątkowego wpłacono rekordową sumę — 3 miliony zł. Wszystkie żydowskie punkty subskrypcyjne czynne były do późnej nocy i wszędzie dał się zauważyć ożywiony ruch.

## Śląsk subskrybował ponad 39 mln. zł. na P. O. P.

Katowice 6. 5. (K) Według prowizorycznych obliczeń do dnia 4 maja łącznie subskrybowano w województwie śląskim na POP kwotę ponad 39 milionów zł.



Błp.

Z BECKÓW

## Cecylia KLEINOWA

zmarła po długich a ciężkich cierpieniach  
dnia 6 maja 1939 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby  
przy ul. Augustiańskiej odbędzie się dziś  
w niedzielę dnia 7 b. m., o czym zawiadamiają pogrzebni w żalu

**MAŻ, CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE,  
ZIĘCIOWIE I WNUCZKA**

Godzina pogrzebu podana będzie na klepsydrach

Uprasza się o zaniechanie składania wizyt  
kondolencyjnych.

## Kronika krakowska

### Program pobytu Samuela Zuchowickiego w Krakowie

W poniedziałek, dnia 8-mego bm. przyjeżdża do  
Krakowa Samuel Zuchowicki, który obecnie przy-  
był z Palestyny na czele delegacji Jiszuwu.

W związku z pobytem Zuchowickiego odbędzie  
się we wtorek, dnia 9-go bm. uroczysta akademie  
palestyńska w sali Żyd. Domu Akademickiego o  
godzinie 20-tej. Wstęp na akademię za zaprosze-  
niami, które można nabyć w biurze Centrali K. K.  
L. Jasna 8 w godzinach urzędowych od 9-tej rano  
do 18-tej wiecz.

Ponadto odbędzie się posiedzenie Reprezentacji  
Organizacji Syjonistycznych Zach. Małopolski i  
Śląska dla spraw palestyńskich, posiedzenie dyre-  
ktorium KKL, oraz szereg narad działaczy syjoni-  
stycznych.

Zapowiedź przybycia S. Zuchowickiego jednego  
z czołowych działaczy jiszuwu wywołała duże za-  
interesowanie wśród sfer syjonistycznych i przy-  
jaciół dzieła palestyńskiego.

### Nowy rozkład jazdy

Z dniem 15 bm. wchodzi w życie nowy rozkład  
jazdy na Polskich Kolejach Państwowych. Nowy  
rozkład jazdy przewiduje w dyrekcji krakowskiej  
ważniejsze zmiany na liniach: Kraków—Kra-  
ków—Rzeszów, Kraków—Zakopane, Kraków—Ko-  
cmyrzów, Cadca—Bogumin—Trzebinia, Bielsko—  
Cieszyn Zach. — Gnojnik — Chybie — Wisła, Głę-  
bce, Dziedzice — Zwardoń — Cadca, Tarnów —  
Krynica — Muszyna — Orlov Plavec, Stróże —  
Nowy Zagórz, Dębica — Tarnobrzeg.

### „Przy naszych warsztatach pracy“

Żyd. Gimnazjum Kupieckie w Krakowie wzięło  
udział w urządzonym z okazji zjazdu dyrektorów  
szkół zawodowych, przedstawieniu pod hasłem:  
Przy naszych warsztatach pracy.

Młodzież zakładu wystawiła obraz sceniczny:  
„Pieśń o Śląsku“ w reżyserii prof. dr. Hofstetter-  
Mandelbaumowej. Piękne stylowe ślaskie kostju-  
my, które zaprojektowała prof. Sternberg-Feni-  
chelowa, zyskały ogólne uznanie. Chóry przygo-  
towała prof. Schönwetterowa, zaś tańce p. R. Luch-  
sówna.

### Wizytacja wojewody krakowskiego

W czasie swego ostatniego pobytu w Myśleni-  
cach p. wojewoda dr. Tymiński zwiedził m. in.  
miejscową Szkołę Rolniczą oraz Szkołę Przemysłu  
Żelaznego w Sułkowicach uczęszczając następnie  
w zebraniu rady gminnej sułkowickiej. Na posie-  
dzeniu tym p. wojewoda zainteresował się budo-  
wą nowych szkół w gminie a w szczególności w  
Sułkowicach, podkreślając konieczność budowy  
nowej szkoły w miejsce zamierzonej przybudówki.  
Po uchwaleniu odpowiedniego wniosku przez ra-  
dę gminną i złożeniu daru w kwocie 2.000 zł. na  
budowę tej szkoły p. wojewoda ze swej strony  
przyrzekł na ten cel subwencję w kwocie 3.000 zł.

### Stan chorób zakaźnych w województwie krakowskim

Stan chorób zakaźnych na terenie województwa  
krakowskiego w ubiegłym tygodniu: dur brzu-  
szny 7, płuca 45, błonica 26, odra 26, róża 1,  
krztusiec 30, nagminne zapalenie opon mózgo-  
wo-rdzeniowych 3, choroba Heine Medina 1, zim-  
nica 2, pokąsanie przez zwierzęta chore lub po-  
de, zanieczyszczone 27. Nasilenie chorób zaka-  
żnych na terenie woj. krakowskiego średnie.

## Kto zamordował?

### Zagadka zabójstwa w Dębnikach nie wyjaśniona

Na peryferiach Krakowa w dzielnicy Dębni-  
ki znaleziono przed pół rokiem zwłoki robot-  
nika zakładów kanalizacyjnych Bazylego Mo-  
roza. Na głowie zabitego widniały rany, zadane  
twardym przedmiotem. Na ciele brak było  
znaków, wskazujących na to, jakoby Moroz sto-  
czył walkę z napastnikiem. Wszystko przema-  
wiało za tym, że Moroz został napadnięty z nie-  
nacka i ugodzony śmiertelnie, tak, że padł tru-  
pem na miejscu.

Sledztwo w tej sprawie trwało kilka miesię-  
cy. W toku sledztwa aresztowano wdowę po za-  
bitym Salomeę Morozową, która do tej chwili

przebywa w areszcie sledczym. Sledztwo prze-  
ciw niej została ukończona i akt oskarżenia,  
opracowany przez prokuratora dr. Kamińskiego,  
stanie się niebawem podstawą sensacyjne-  
go procesu.

Morozowa zasiadzie bowiem na ławie okar-  
zonych pod zarzutem nakłaniania osób do za-  
bójstwa jej męża. Osoby te, które propozycję  
odrzucały, występują w charakterze świadków.  
Natomiast kwestia z czyjej ręki zginął s. p. Mo-  
roz nie została wyjaśniona. Może proces wdo-  
wy po zabitym rzuci jakieś światło na tę po-  
nurą sprawę.

### Żydowskie Towarzystwo Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie

poszukuje na rok szkolny 1939/40 kwalifikowanych  
sił nauczycielskich do nauki przedmiotów juda-  
istycznych w gimnazjum i szkole powszechnej —  
do matematyki w gimnazjum (wymagana znajo-  
mość j. hebrajskiego w słowie i piśmie). Podaj-  
nia wraz z curriculum vitae, odpisaniami świadectw  
i zaznaczeniem referencji osób, składać należy w  
Dyrekcji zakładu, ul. Brzozowa L. 5. do dnia 20-go  
maja br. Podania nieuwzględnione pozostaną bez  
odpowiedzi

2855k

### Memorandum polskie nie zostało opublikowane w Berlinie

Berlin, 6. 5. PAT. Odpowiedź polska na me-  
morandum niemieckie nie została dotąd opu-  
ublikowana w Berlinie, podano jedynie dla za-  
graniczy fakt wręczenia jej przez polskiego  
charge d'affaires w Berlinie.

### Niemcy obawiają się zerwania stosunków handlowych z Polską

Berlin, 6. 5. Kola gospodarcze niemieckie  
wydają się być zaniepokojone obecnym rozwo-  
jem polsko-niemieckich stosunków gospodar-  
czych. „Frankfurter Ztg.“ wyraża zaniepokojenie,  
aby stosunki gospodarcze między obu kra-  
jami nie ucierpiały pod wpływem stosunków  
politycznych.

### Łaszą się do „protektorów“

Londyn, 6. 5. ZAT. Z Pragi donoszą, że  
premier rządu protektoratu czeskiego, p. Elias  
w wywiadzie prasowym oświadczył, że rząd  
jego postanowił wnieść jasność do kwestii  
żydowskiej i przygotował już dekret, eliminu-  
jący Żydów z życia publicznego, gospodarcze-  
go i kulturalnego. Nowe ustawodawstwo utrzy-  
mane jest w duchu, który znajdzie przychyln-  
ność rządu niemieckiego.

— LAG B'OMER. Dziś odbędzie się na boisku  
Makkabi święto sportowe urządzone staraniem  
Gimn. Żyd. im. Dra Ch. Hilfsteina oraz Komitetu  
Rodz. z urozmaiconym programem sportowym.  
Zabawa młodzieży. Loteria fantowa. Korowodem,  
itp. Wymarsz młodzieży szkolnej z sztandarem  
i orkiestrą nastąpi o godz. 3 popołudniu na boisko

— 00 —

#### OSOBISTE

— MALWINA STOCK absolwentka gimnazjum  
im Chaima Hilfsteina w Krakowie uzyskała na  
uniwersytecie w Lausanne doktorat medycyny.

2588.

— 00 —

WPISY DO SZKOŁY POWSZECHNEJ ŻY-  
DOWSKIEGO TOWARZYSTWA SZKOŁY LU-  
DOWEJ I ŚREDNIEJ W KRAKOWIE do kl. I.  
od rocznika 1933 przyjmuje Sekretariat przy  
ul. Brzozowej L. 5 codziennie z wyjątkiem  
soboty i świąt od godziny 9 do 15.

— 00 —

— KURS OPLG.. Staraniem org. WIZO wygło-  
si w wielkiej sali Kahału, Skawińska 2, odczyt in-  
struktor O. P. L. G. prof. N. Braun n. t. „Jak za-  
chować się w czasie ataków lotniczych“. Wykład  
odbędzie się we środę 10 bm. godz. 7.30 w. i po-  
łączony będzie z praktycznymi pokazami (uszczel-  
nianie mieszkań, sporządzanie maseczek przeciw-  
gazowych i t. d.). Wstęp wolny.

— OGÓLNE ZEBRANIE UBEZPIECZONIOW-  
CÓW. We wtorek 9 bm. godz. 19-ta odbędzie się  
w Zw. Zaw. Prac. Umysł. ul. Sławkowska 6 ogól-

### Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś po-  
południu godz. 3.30 baśń dramatyczna L. Rydla  
„Zaczarowane Koło“. Wieczorem po cenach zni-  
żonych komedia L. H. Morstina „Obrona Ksanty-  
py“ z A. Matusiakówną (Ksantypa). „Obrona Ksan-  
typy“ powtórzona będzie we wtorek.

— TAJEMNICA POWODZENIA „SULAMITY“. „Sulamita“ — legenda biblijna w szatach Goldfa-  
denowskiego prymitywu ludowego. Cóż w niej  
może zainteresować współczesnego widza? Przede  
wszystkim — właśnie prymityw ludowy. Trzeba  
tylko ten prymityw okraścić współczesnym dźwię-  
kiem i kolorem. To też uczynił Zygmunt Turkow  
swoim opracowaniem i reżyserią „Sulamity“, przy  
pomocy S. Prisaienta (muzyka), Frycy Klei-  
mana (dekoracja i kostiumy) i Beli Katzowej (cho-  
reografia). Formy i dźwięki prymitywu otrzymały  
odblask współczesnych osiągnięć teatralnych a  
tym samym — świeżość i żywotność teatru współ-  
czesnego. — Dziś w niedzielę 2 przedstawienia  
godz. 4.15 pop. i 8.45 wiecz.

— WYSTAWA OBRAZÓW I RZĘB NA F. O. N. Dziś  
w niedzielę godz. 12-ta zostanie otwarta w  
„Domu Plastyków“ ul. Łobzowska 3, wystawa  
obrazów i rzeźb, ofiarowanych na F. O. N. przez  
artystów członków Związku Zawod. Pol. Art. Pla-  
styków w Krakowie i przez artystów nieczleszo-  
nych.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO  
Niedziela, godz. 3.30 pop. „Zaczarowane ko-  
ło“, godz. 8 wiecz.: „Obrona Ksantypy“

REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO  
(Bocheńska 7)

Niedziela, godz. 4.15 pop. i 8.45 wiecz.: „Sula-  
mita“.

#### REPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: „Dr Murek“ (Brodniewicz, Andrzej-  
jewska, Nora Ney).

APOLLO: „Skradzione życie“ (Elżbieta Ber-  
gner).

ATLANTIC: „Gibraltar“ (Viviane Romance)  
i „Noce Meksykańskie“ (Doroty Lamour, Ray  
Milland)

L. O. P. P. „Suez“ (Tyronne Power) i „Hotel  
w Tyrolu“.

PROMIEN: „Powrót o świcie“ (Daniel Da-  
rieux).

SCALA: „Blond niebezpieczeństwo“ (Ginger Ro-  
gers).

SZTUKA: „Walka o kobietę“ (Hary Baur i  
Gaby Morlay).

SWIT: „Kobieta, którą kocham“ (Paul Muni).

UCIECHA: „Gungadin“ (Wiktor Mac Laglen).

WANDA: „Miłość w kajdanach“ (Charles  
Boyer i Gaby Morlay).

### Nowe dekrety we Francji

Paryż 6. 5. (R). Po posiedzeniu rady minis-  
trów prem. Daladier przedłożył prezydentowi  
Lebrun do podpisu 7 dalszych dekrétów, zwi-  
ązanych z zagadnieniem obrony kraju. Wśród  
dekrétów tych znajduje się ustawa o obowią-  
zkowym przysposobieniu do obrony biernej  
zmiana ustawy, dotyczącej rekrutacji wojsko-  
wych, ustawa o produkcji materiałów niezbęd-  
nych do obrony kraju oraz ustawa o kontroli  
prasy zagranicznej. Podczas posiedzenia min.  
Bonnet złożył sprawozdanie o sytuacji między-  
narodowej.

ne zebranie ubezpieczeniowców. Na porządku  
dziennym sprawa układu zbiorowego.





Niedziela, 7 maja.

## STACJE KRAJOWE

KRAKÓW. 7.15 Pieśń; 7.20 Koncert poranny; 8 Audycja poranna; 8.45 Pogadanka dla rolników; 9.55 Muzyka z płyt; 9.55 Rozmowy z rolnikami; 9.15 Nabożeństwo; 10.50 Muzyka z płyt; 11.45 Przegląd czasopism; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Poranek symfoniczny. Wyk.: orkiestra symf. Pomorskiego Tow. Muz. pod dyr. A. Röslera i J. Stefan (skrz.); 13 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego; 13.05 „Kultura i sztuka” sprawy teatralne w opr. J. A. Galuski; 13.15 Muzyka obładowa; 14.00 Dobra książka: „Jak Jędrzejko szkół zawędowniał” z książki St. Żeromskiego „Syzyfowe prace” czyta I. Osuchowska; 14.55 Pieśń majowa; 15 Pieśń ludowa w wyk. Maril Bieńkowskiej, Zofia Pożniakowa (ak.); 15.20 Wreczenie darów armii w Mościcach; 15.50 „Żołnierz a rolnik” gawęda; 16.05 Rolnictwo a obronność państwa, pogad.; 16.20 Aktualna pogadanka rolnicza; 16.30 Recital śpiewaczy A. Szleminskiej; 16.55 Oryginalny teatr wyobraźni: „Laa” premiera słuchowiska; 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie. Wyk.: Mała ork. P. R. pod dyr. Zdz. Górczyńskiego oraz soliści; w przerwie o godz. 18.25 Chwila Błusa Siedlów; 19.30 Koncert muzyki polskiej. Wyk.: Krakowskie Tow. śpiew. „Lutnia”, orkiestra symf. Związku zawod. Muzyków, M. Jaworski (tenor), — pod kier. W. Gelgera; 20.10 Lokalne wiadomości sportowe; 20.15 Zbiórka wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośniai P. R. oraz z Warszawy; przegląd polityczny, dziennik wieczorny, Tygodnik dźwiękowy. Nasz program na jutro; 21.20 Rbrotne w drodze armii; 21.50 Sałatka majowa; 22.30 Muzyka taneczna; 23—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteor.

WARSZAWA. 7.15 p. Kraków; 13.05 Przegląd kulturalny; 13.15 p. Kraków; 14.40 „Wszystkiego po trochu” — and. dla dzieci; 15 Audycja dla wsi; 16.30 p. Kraków; 19.30 Transm. fragm. meczu tenisowego o puchar Davisa Polska—Holandia; 19.45 Płyty; 20.15—23.05 p. Kraków; 23.05 Wiadom. z Polski w jęz. ang.; 23.15 Płyty.

KATOWICE. 6.15 Śniemy śląskie; 7.15 p. Kraków; 13.05 Przegląd kulturalny; 14.40 „Co słychać na Śląsku”; 14.50 „Popołudnie śląskiego rolnika”; 15.30 p. Kraków; 19.30 Regionalna and. słowno-muz.; 20.10—23.05 p. Kraków.

LWÓW. 7.15 p. Kraków; 13.05 Pogadanka; 13.15 p. Kraków; 14.40 Słuchowisko dla dzieci; 15 Lwowska Warta; 15.30 p. Kraków; 19.35 „Gospoda pod lwem”; 20.10—23.05 p. Kraków.

ŁÓDŹ. 7.15 p. Kraków; 13.05 Rozmowę z dziećmi przepr. Ciocha Radłowa; 13.15 p. Kraków; 14.40 Rozewra; 15 Aud. robotnicza; 15.30 p. Kraków; 19.30 Chór żeński gimn. państwowego; 20 „O sztuce plastycznej” — felleton; 20.10—23.05 p. Kraków.

## STACJE ZAGRANICZNE

15 DROITWICH: Londyński festiwal muzyczny — koncert Beethovenowski.

16 FLORENCJA: „Dziwczę z Zachodu” — opera Pucciniego.

18 RENNES: Koncert. STRASBURG: Muzyka operowa. LUKSEMBURG: Muzyka rozrywkowa. 18.30 Radiokabaret. LONDYN REG.: 18.30 Muzyka kameralna.

19 DROITWICH: Muzyka lekka. FLORENCJA: Muzyka rozrywkowa. WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów. RADIO PARIS: Muzyka lekka. RYGA: 19.15 Wiazanka melodii romantycznych.

20 BRUKSELA FLAM.: Niedzielnny program rozrywkowy. BRUKSELA FRANC.: „Traviata” — opera Verdiego. LILLE: 20.30 Transm. z Opery. RADIO PARIS: Koncert symfoniczny.

21 FLORENCJA: Muzyka lekka. HILVERSUM II: „Missa Solennis” — Beethovena. LUKSEMBURG: Muzyka rozrywkowa. MEDIOLAN: Komedia. RZYM: Koncert Koncert symfoniczny. TALLIN: Muzyka taneczna. POSTE PARISIEN: 21.05 Godzinka dla amatorów. RADIO ROMANIA: 21.15 Koncert kwartetu. SZTOKHOLM: 21.30 „Europa śpiewa” — koncert rozrywkowy. KOPENHAGA: 21.40 Utwory Gręga.

22 KOWNO: Muzyka taneczna. LUKSEMBURG: Muzyka taneczna. LONDYN REG.: 22.05 Muzyka lekka. DROITWICH: Trio c-moll Brahmsa. BRUKSELA FLAM.: 22.10 Muzyka rozrywkowa. BUDAPEST: Koncert ork. woj. skowej. KOPENHAGA: 22.30 Koncert orkiestr. SZTOKHOLM: 22.30 Serenady w wyk. kwartetu smyczkowego.

23 HILVERSUM II: Muzyka lekka. RADIO PARIS: Muzyka taneczna. RZYM: 23.15 Muzyka taneczna. BUDAPEST: 23.20 Muzyka jazzowa.

## UWAGA: Do KUBY i BOLIWII

Wyjeżdżający ujęz. się języka hiszpańskiego przyapieszonym systemem. Zgł. od g. 13—14. Kraków, Zamojskiego 22 m. 4.



ANGIELSKIEGO sposobem KONWERSACYJNYM. — Schächter, — Zyblikiewicza 11A m. 6, od 8—4. 2519g

PROFESOR gimnazjalny, polonista, matura, egzamin, stenografia, Kraków, Soltyka 11. 2851k

NAUKĘ KSIĘGOWOŚCI rozpoczyna nowy zespół dnia 1 maja KURS HAN-DLOWE GRYSPANA — Sarego 12. 2621k



Po co szukać wątpliwych zalet w innych nożykach, gdy niebieskie Gillette są niezrównane.

Logika radzi. Interes wskazuje. Żądajcie jedynie nożyków

**NIEBIESKIE GILLETTE**

ANGIELSKIEGO KARMEL KOLETEK TRZY 2808g

KURSY SAMOCHODOWE, Kraków, Krupnicza 14, Telefon 206-88 — prowadzone przez fachowców Prawo jazdy gwarantowane. Wpisy codziennie. 2779k

ANGIELSKIEGO początku, jałych, zaawansowanych — literatura — gramatyka — przedmioty handlowe. Starowiślna 41/8. 1625k

STOWARZYSZENIE STUDENTÓW ŻYDÓW Akademii Handlowej poleca zdolnych korepetytorów w zakresie gimnazjów kupieckich i ogólnokształcących. Zgłoszenia: Kraków, Sienkiewicza 6. 2591g



MIESZKANIE komfortowe, 4 pokoje, kuchnia, Kraków, Karmelicka 16 — wolne. 2873k

PIERWSZORZĘDNY magazyn odstąpi. Biuro Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12. — „Śródmieście”. 2534g

EWUPOKOJOWE, kuchnia, balkon, II piętro zamienię na parterowe. Wiadomość: Józefińska 33/12. 2534g

POKOJ kawalerski umeblowany, frontowy, komfort do wynajęcia. Kraków, Kopernika 10 m. 4. 2585g

POKOJ pełnokomfortowy do wynajęcia. Limanowskiego 9/9b. 254g

## NAJPEWNIERSZA LOKATA JEST WKŁADKA OSZCZĘDNOŚCIOWA złożona w SPÓŁDZ. BANKU KREDYTOWYM KRAKÓW, STRAŻAK 15.

Prezes Zarządu: ABR. NUSSBAUM

Prezes Rady Nadzorczej: ZYGM. ALEKSANDROWICZ

ANGIELSKIEGO początku, konwersacji udziela rutynowana. Warunki bardzo przystępne. Tel. 117-57. Godz. 3—4. 2547g

TANCZYC — WYUCZAM INDYWIDUALNIE. TELEFON 220-39. 2359g

ZAGROŻONA młodzież szkół powszechnych ratuje skutecznie dypl. nau. czytel. Nauka hebrajskiego, Sarego 16/2. 2427g

WAŻNE DLA WYJEZDZAJĄCYCH ZAGRANICĘ. Za odpowiednim wynagrodzeniem nauczę w krótkim czasie produkcji dobrze rentownego artykułu, niezbędnego niemal w każdym kraju. Oferty pod „Produkcja” — Księgarnia Wiener, Katowice, Szopowa 8. 2864k

KWIATÓW SZTUCZNYCH, GALANTERII SKÓRZANEJ, rekawiczek, celofanów celulojdów i wszelkich przybrań do sukien szybko wyuczam. Zyblikiewicza 5 PKO. II kl. 25 mieszkanie. 2570g

EKSTERNIŚCI! Rutynowany pedagog, (wieloletnia praktyka) rozpoczyna z dniem 10. maja wieczorny KURS MATURYCZNY w/g STAREGO SYSTEMU z matematyki, fizyki, łaciny etc. 100% wyniki. — Zgłoszenia przyjmuje Dr M. Beck, — Kraków, Kolberga 11 m. 5, codziennie od 10—12 przed poł. Kurs trwa przez ferie letnie. 2500g

POKOJ frontowy, ładnie umeblowany, zaraz do wynajęcia. Strzelecka 11/8. 2874k

LOKAL trzechpokojowy — parter, front na biuro, przemysł oraz suteryny frontowe Sebastiana 3. 2875k

POKOJU umeblowanego, — niekrepującego, telefon, łazienka, śródmieście — poszukuję. Zgłoszenia: „6711” Biuro Ogłoszeń Statlera — Rynek 8. 2876k

POSZUKUJE 3—4 pokojowego mieszkania od 1. VI. w pobliżu Grodzkiej. Zgłoszenia Meister, Kawiarnia Royal 44. 2562g

POKOJ dwuosobowy, komfortowy, z częściowym utrzymaniem do wynajęcia. Ficińska 29, tel. 216-54. 2843k

CZTEROPOKOJOWE pełnokomfortowe mieszkanie, leja Krasińskiego 12, wolne, dozorca. 2541g

ELEGANCKO umeblowany pełnokomfortowy pokój — wolny, ul. Krasińskiego 5/10. 2569g

POSIADAM lokal w centrum ruchliwym z piękną wystawą, oczekuję dobrych propozycji. Zgłoszenia Ogler, Kraków, Zwierzyniecka 17. 2510g

POKOJ wygodny dla starszego małżeństwa, częściowe utrzymanie. — okolica Park Krakowski, poszukiwany. — Urzędnicza 29/4. 2883k

PANA na mieszkanie w Podgórzu przyjmuję zaraz. Zgłoszenia pod „Inteligentny” Biuro Ogłoszeń Statlera. 2866k

**Dywany Chodniki Linoleum** najtaniej **M. HALPERN** KRAKÓW, odciska 18.

POKOJ słoneczny pełnokomfortowy z utrzymaniem lub bez w śródmieściu wynajmę zaraz. Wiadomość: telefon 145-67. 2538g

POKOJ 2-osobowy, frontowy, z osobnym wejściem do wynajęcia od 15-go maja. Zgłoszenia do Adm. „Nowego Dziennika” pod „4998”. 2540g

POSZUKIWANY pokój dla 2 panien w Podgórzu. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika” pod „2511”. 2511g

POKOJ umeblowany Pańska 11 m. 4. telef. 112-71 do wynajęcia od zaraz. 2512g

LOKAL na magazyn, pracownię, fabryczkę do wynajęcia. Brama wjazdowa. Baclawicka 24. 2517g

## Sprzedaz

SKLEP spożywczy zaprowadzony tanio sprzedam. Miódowa 25 m. 6. 2577g

DIWAN okazyjnie do sprzedania. Augustiańska 5/9 — między 9—12. 2508g

MEBLE LAKIEROWANE: PERWSZORZĘDNE! NAJ-TANIEJ! Schor Bracka 6, Starowiślna 8. 2679k

DOM NOWY PEŁNOKOMFORTOWY z sklepami, — WOLNY od podatków i prze-nośnego, cena 138.000 zł, GOTOŹKA 95.000 ZŁ, DOCHÓD ROCZNY 12.500 zł, sprzeda BIURO GELBERA. KRAKÓW, STAROWISŁNA 8, TEL. 135-70. 2849k



GABINET KOSMETYCZNY Ehrlichowej, Kraków, Karmelicka 50, Telefon 186-99. 1140k

OFICERSKIE mundury, peleryny, czapki, pasy, naj-taniej: CENSOR, Kraków, Szewska 18. 2493k

FORTEPIANY, PIANINA STOL. NAPRAWIA, konserwuje Rom, Bożego Ciała 10, telefon 143-79.

MEZCZYŹNI! Niebawym dotąd cudowny środek rewelacyjny!! (Siła) Pisać na tychmiast, załączyc na przesyłkę 53 gr „Studio”, Kraków Szewska 7/8. 2814k

WYTWÓRNIĄ peruk Zofii Singer — Weissowej przeniesiona na ulicę Krakowską 21. 8891k

PRZADKA. Pończochy gumowe nadrabia specjalnie Zakład Trykotarski Karmelicka 8. 2831k

FARASOLE — najnowsze wzory najtaniej Wytwórnia Dym Krakowska 30, parter. 2520g

BIELIZNĘ trykotową jedwabną według miary, firanki, poleca najkorzystniej Rotner, Kraków, Mały Rynek 4. 2431g

JEDNAK NAJTANIEJ — podnosi oczka w pończochach Karibi, Karmelicka 9. 2871k

LUSTRO duże stylowe, z konsolą sprzedam Starowiślna 37/14. 2590g

NAJWIĘKSZA, najlepsza w Polsce pralnia „Stella”. Kraków, Gołębia 2 niezrównanie czyści, farbuję. 2930g

RENA ZEHNWIRTH powróciła z Warszawy i prowadzi nadal pracownię w KRAKOWIE, ul. KRAKOWSKA 35/16. 2576g

PLISOWANIE BASKINOWE, KŁOSZOWE i wszelkie nowości w plisowaniu wykonuje zakład plisowania FRIEDMAN, Kraków, Starowiślna 44/I. CENY UMIARKOWANE. 2674k



## A. NUSSBAUM

Kraków, DIELA 15  
NAJWIĘKSZY WYBÓR  
DYWANÓW I CHODNIKÓW

### Zdrojowiska

RABKA „PALACE”. Luksusowy pensjonat poleca się. Tel. 325. Mandelbaumowie. 2841k

RABKA. Pierwszorzędny pełnokomfortowy pensjonat „ADRIA” telefon 193. Ceny na maj ZNIZONE. Zarząd Brandstädterów. 2844g

RABKA pensjonat „PROMIEN” — pod zarządem Scherer-Rebenowej, od 5/V. do 20 VI TANIE HYZAŁTY 14-TODNIOWE. Pierwszorzędne utrzymanie. POBYT 2 TYGODNIOWY ZŁ 75.— (wraz z podróżą z Krakowa do Rabki i z powrotem). Telefon Nr 146. 2649k

### LODOWNIE Konserwatory

**ideal**  
SATTLE

Kraków, ZOŁKIEWSKIEGO 17  
Sprzedają:

**SATTLE**  
GERTRUDY 24.

Filia:  
Katowice, Starowieska 3

RABKA. Znany pensjonat „KEH” po remoncie otwarty. Zarząd Bella i Mieczysław SPIRA. 2513g

KRYNICA. — Pensjonat Sienkiewiczowska, — blisko nowych Łazienek poleca pokoje z bieżącą ciepłą i zimną wodą. Na maj ceny zniżone. 2514g

KRYNICA. — Luksusowy Pensjonat „Hanka” w centrum, czyny. Ceny niskie. 2651k

KRYNICA „ODALISKA” obok poczty, pełnokomfortowy, kuchnia wykwińska, telefon 134. 2818k

KRYNICA, PENSJONAT RENESANS pod zarz. A. Silberów. Tel. 24, naprzeciw Nowych Łazienek, znana wykwińska kuchnia, dietetyczna, ceny konkurencyjne niskie, poleca się P. T. Gościom. 2815k

## HOTEL i RESTAURACJA

**GOLDKORNA** b. współpr. Hotelu Krakowskiego  
WARSZAWA, Bielańska 9. Telefon 326-15.

Bieżąca ciepła woda w każdym pokoju.

Cena ZŁ. 3.50.

NINIEJSZYM zawiadamiamy, iż nadal prowadzimy w KRYNICY-ZDROJU luksusowy urządzony pełnokomfort. pensjonat „MERAN”, telefon 376, pięknie położony, w samym centrum — obok Nowych Łazienek. Pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia wykwińska i dietetyczna. Ceny niskie. Polecamy się łaskawej pamięci MARII BIEDER-DRUHLICHOVA, HANKA KRANZOWNA. 2882k

▲▲▲▲▲

KRYNICA — pensjonat „Vogel” naprzeciw nowych Łazienek, pełnokomfortowy, telefon 217, otwarty. 2828k

KRYNICA luksusowy pensjonat „ORION” telef. 184, czynny od 8 maja. KORNOWIE. 2824k

KRYNICA. Pełnokomfortowy Pensjonat „TOSCA” poleca pokoje słoneczne z balkonami. Zarząd: Strelingerowa Bielar, 2711k

SZCZYRK — pensjonat „BAJKA” pod zarządem B. Wolfowej poleca od 15-go maja, po gruntownym remoncie pokoje duże i słoneczne. Willa położona w samym centrum, — posiada obszerny ogród, światło elektryczne. Kuchnia ściśle rytualna. — Telefon Nr 21. 2816k

MUSZYNA ZDROJ, willa „KRZEMIENIOWKA” telefon Nr 1, ulica Ogrodowa, blisko Łazienek, — zarząd SCHWARTZOW z Krynicy — poleca pokoje pełnokomfortowe, słoneczne, balkonami, woda bieżąca ciepła — zimna, kuchnia wykwińska, polana dla gości. Wezwanie eze zgłoszenia Schwarc — Krynica. 2820k

TRUSKAWIEC. Tanie pobytu ryczałtowe już od 1 maja. Willa pełnokomfortowa — telefon — taras. Kuchnia pierwszorzędna na żądanie dietetyczna (również dla diabetyków). Zniżki przy zabiegach kuracyjnych. ZNIZKI KOLEJOWE. Zgłoszenia: Zyd. Tow. Kraków — Kraków, Starowieska 41 m. 8. Godzisznie od 18—20. 2266g

### Matrymonialne

URZĘDNIK na poważnej posadzie, reprezentatywny, wyższe wykształcenie pozna stosowną pannę. Cel matrymonialny. Nieanonimowe oferty pod „L. 31” Kraków, Skrytka 253. 2872k

PRZYSTOJNA, ładna, miła, inteligentna urzędniczka, 23 letnia pozna odpowiednie pana. Cel matrymonialny. — Poważne zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika” pod „5015”. 2553g

### Kupno

HALLO! Telef. 168-21. Garderobę noszoną kupuję, płacę najwyższe ceny. Goldberg, Gazowa 11. 309k

KUPUJĘ KSIĄŻKI niemieckie, francuskie, angielskie, także całe biblioteki — wszelkich dziedzin. Płacę najwyższe ceny Zgłoszenia również z prowincji do Adm. „Nowego Dziennika” pod „4791”. 2885g

KONCESJONOWANA firma kupuje wszelką noszoną garderobę, obuwie, bieliznę. Płaci najwyższe ceny. — Fuks, Kraków, Starowieska 74, Telefon 210-18. 3461k

### Sprzedaz

ODCISKI usowa niezawodnie „RIGO” 50 groszy. Drogeria SCHAPSENHNA. Kraków, Plac Nowy. 1967k

„IGMANDI” — oryginalna węgierska woda PRZECZY-SZCZAJĄCA przeciw jest najlepsza. 2005k

UKAZYJNIE sukna, wełny jedwabie. „Bławatnia okazyjna”. Krakowska 6 i p 3117k

BIURO „REALNOŚĆ” — GOLDSTEJNA Kraków, — Karmelicka 5, telefon 221-26 posiada w ewidencji NAJWIĘKSZY WYBÓR KAMIENIO nowych i starych oraz parcel. Wykazy i informację BEZINTERESOWANIE. Własny samochód do dyspozycji klienteli. 2845k

PLUSKWIY tąpi doszczętnie oryginalny płyn JOK: Drogeria SCHAPSENHNA — Kraków, Plac Nowy. 1413k

FIRANKI, kapy, najnowsze wzory, najtańsze ceny. Wytwórnia Sarego 5. 2762k

BIURO „MERKUR”, Kraków, Dietla 59. Telef. 176-89. KAMIENICA czteropiętrową, superkomfortową. Winda. Gotówka 200.000.

KAMIENICA trzeciepiętrową, pełnokomfortową. Gotówka 65.000.

DWUPIĘTROWKA pełnokomfortowa. Dochód 6.000. Gotówka 45.000.

OBIEKTY FABRYCZNE, Kamienice, Parcele, Wielki wybór. 2802k

PLASZCZYKI, Wyprawki niemowlęce, konfekcja dziecięca NAJTANIEJ Obstańder, Rynek 11. 2057k

DOM PEŁNOKOMFORTOWY W ŚRÓDMIEŚCIU KRAKOWA (MIKOŁAJSKA), CENA 30.000 ZŁ, DOCHÓD ROCZNY 3.600.— ZŁ sprzedają BIURO GELBERA, KRAKÓW, STAROWISŁNA 8, TEL. 135-70. 2849k

AAAA! Już nadszedł znany nowy transport NAJNOWOCZESNIEJSZYCH KUPÓW OKAZUJĄCYCH na ubrania zarzutki i kostiumy damskie. „Skład Bielskich Resztek” J. MÜNTZ, Stradom 16 (W PODWORCU) — tel. 225-08. Wielki wybór. — Ceny najniższe. 2778k

BIURO RUBINA KRAKÓW WIELOPOLE 26, tel. 171-78 sprzedają okazynie:

KAMIENICE nowowytbudowane, najnowocześniejszy komfort. — ŚRÓDMIEŚCIE, dochód 25.200.— cena 395.000.

KAMIENICE nową, czteropiętrową, superkomfortową, WINDA OSOBOWA, garaż, ogród, bez taksy, — cena 190.000.—

KAMIENICE nowa, sklepy, dochód miesięczny 1.000.— pożyczka bankowa 30.000.— dopłata 108.000.—

KAMIENICE nową (przy SŁOWACKIEGO) dochód 9.200.— cena 105.000.—

KAMIENICE trzeciepiętrową, blisko POCZTY, mieszkanie TRZECHPOKOJOWE cena 54.000.—

INFORMACJE bezpłatne. PROWIZJA MINIMALNA. 2868k

## NOWE UDOSKONALENIE PLASZCZY DESZCZOWYCH



Z MATERIAŁU SPÓŁKI AKCYJNEJ  
**WOLA**  
W WARSZAWIE  
IMPREGNACJA  
*Panora Hydrofast*  
JEST TRWAŁA NA  
PRANIE ZWYKŁE  
I CHEMICZNE

MERLE NOWOCZESNE PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI — WIELKI WYBÓR — CENY NISKIE — BARDZO DOCHODNE WARTOŚCI: SKŁAD FABRYCZNY KRAKÓW, BRACKA 13. 2678k

MASZYNY do pisania biurowe, walizkowe w olbrzymim wyborze hurtownie i detalicznie — poleca „MASZYNODOM” — Kraków, Zwierzyniecka 4. 2776k

DOM PEŁNOKOMFORTOWY W ŚRÓDMIEŚCIU KRAKOWA (MIKOŁAJSKA) — 3 SKLEPY, cena 135.000 zł GOTÓWKA 90.000 ZŁ REZERWA DŁUGOTERMINOWA DOCHÓD ROCZNY 14.230 ZŁ sprzedają BIURO GELBERA, KRAKÓW, STAROWISŁNA 8, TEL. 135-70. 2849k

SKŁAD ŻELAZA M. Lew-Lowicz i Ska, Kraków, obecnie STAROWISŁNA 80 (dawniej Dietla 115) dostarczą po cenach konkurencyjnych żelazo ślusarskie betonowe, dźwigary, blachy i bednarkę. 2827k

MATERACE, PODUSZKI WŁOSIENNE, łóżka polowe, otomany, tapczany, poduszki dla niemowląt wykonuje i przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie ZAKŁAD TAPICERSKI BARDACHA. — Krakowska 44, telefon 174-88 2393k

DOM PEŁNOKOMFORTOWY NAROŻNIK ZE SKLEPAMI (Karmelicka), DOCHÓD ROCZNY 19.355 ZŁ. Cena 210.000 zł — sprzedają BIURO GELBERA, KRAKÓW, STAROWISŁNA 8, TEL. 135-70. 2849k

DOM NOWY LUKSUSOWO KOMFORTOWY. NAROŻNIK Z STAZOWYM OGRZEWANIEM, WINDA i t. d. Cena 300.000 zł. DOCHÓD ROCZNY 7 1/2%, WOLNY od podatków i TAKSY PRZENOSNEJ — sprzedają BIURO GELBERA, KRAKÓW, STAROWISŁNA 8, TEL. 135-70. 2849k

FORTEPIAN zagraniczny, fortepi. koncertowy — tanio! Kraków, Jagiellońska 10. — II 6. 2571g

MERLE lakierowane, urządzenie kuchenne, dziecinne, tapczany, otomany, materace — poleca najtaniej tapicer Kosek, Kraków, 6w. Tomaszka 4. 2830k

**Czy**  
wiesz, CO CI GROZI?  
CHROŃ SIĘ UŻYWAJĄC  
TYLKO NAJPEWNIJSZYCH  
**“OLLA”**  
GUM...

KAMIENICA trzeciepiętrową, 34 ubikacji, dochód 10.800.— cena 120.000.— BGK 12.000.— gotówka 118.000.— KAMIENICA dwupiętrową, nową, komfortową, 18 ubikacji, cena 65.000.— hipoteka 15.000.— dopłata 55.000.— dochód 5.000.—

KAMIENICA nowa 15 ubikacji, w tym 3 sklepy, komfort, dochód roczny 5.004.— ostatnia cena 52.000.— długoterminowa pożyczka 15.000 gotówka 47.000.— sprzedają BIURO „TEMPO”, Kraków, 32 Wisłopolu 32, tel. 149-18. 2869k

SZAFKA nowoczesna kombinowana oraz tapczany mało używane, wykonanie wykwintne, okazynie do sprzedania. Oglądać można między godz. 1—3. Starowieska 93a m. 7. 2568g

DOM NOWY LUKSUSOWO KOMFORTOWY OBOK P. K. O., cena 140.000 zł, DOCHÓD ROCZNY 10.300 ZŁ, WOLNY OD TAKSY PRZENOSNEJ I PODATKÓW — 15 lat — sprzedają BIURO GELBERA, KRAKÓW, STAROWISŁNA 8, TEL. 135-70. 2849k



